BIBLIOTHECA CZARTORYSCIANA CRACOVIAE
II
57504

WNIK SZKOLNY

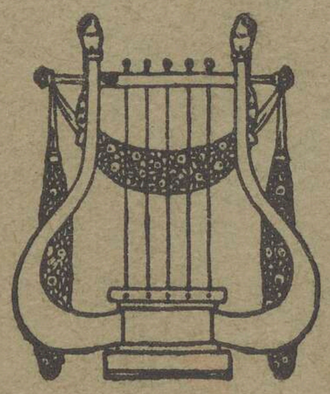
CZĘŚĆ I.

PIEŚNI TREŚCI HISTORYCZNEJ

HISTORJA POLSKI W 130 PIEŚNIACH.

ZEBRAŁ I UŁOŻYŁ NA 2 i 3 GŁOSY

DR JÓZEF ŻYCZKOWSKI.



KRAKÓW.
NAKŁAD I WŁASNOŚĆ AUTORA.

ŚPIEWNIK SZKOLNY

CZĘŚĆ I.

PIEŚNI TREŚCI HISTORYCZNEJ

HISTORJA POLSKI W 130 PIEŚNIACH.

ZEBRAŁ I UŁOŻYŁ NA 2 i 3 GŁOSY

D^{R} JÓZEF ŻYCZKOWSKI.

Dla Biblioteki Ks. Czartoryskich
od Autora

Kr. 24. X. 1932.

KRAKÓW.

NAKŁAD I WŁASNOŚĆ AUTORA.

57504
II

BIBLIOTEKA JAGIELLOŃSKA
XX

Wszelkie prawa zastrzeżone.

DRUKARNIA „GŁOSU NARODU“ W KRAKOWIE.

PRZEDMOWA.

„Mogą burzyciele świata zagubiać narody, zabierać i niszczyć te księgi, w których zapisane są szczęścia i klęski plemienia ludzkiego, ale nie zatłumią nigdy w ustach matek tych pieśni, któremi one przypominają dzieciom, że miały i mają Ojczyznę. — Bodaj ogień doświadczenia, przez który przeszliśmy, spożywszy skazy, czyste cnoty zostawił! a przy cnocie, miłości Ojczyzny i odwadze, czegóż Polak spodziewać się nie może?"

Juljan Ursyn Niemcewicz.
Śpiewy Historyczne.

Historja zawdzięcza swe powstanie pieśni. Pieśń bowiem rodziła się w prawiekach, wchłaniała w siebie duszę szczepów, opiewała ich boje, ich bohaterów, ich zwycięstwa i niedole, i przechodząc z pokolenia na pokolenie, tworzyła pierwotną historję szczepową. I dlatego w pieśni młode pokolenie czerpało siły duchowe, przekazane im przez bohaterskich dziadów. Dziwna bowiem siła i straszliwa moc tkwi w tych pieśniach, moc, która rozbudzała młodzież w czasach niewoli do czynu, dawała hart ducha i rozniecała miłość kochanej Ojczyzny. I cóż w tem dziwnego? Przecie pieśń kojarząc w sobie równocześnie dwie najbardziej oddziałujące na psychę człowieka sztuki piękne: muzykę i poezję, — daje tę słodką potęgę, która do głębi serc sięga i całem jestestwem człowieka zawładnąć jest zdolna. I dlatego pieśń musi być nieodłączną towarzyszką młodości, a zwłaszcza pieśń historyczna.

Otóż śpiewnik niniejszy ma umożliwić nauczycielstwu realizację zasady koncentracji nauki śpiewu z nauką innych przedmiotów w szkole.

Część I-sza śpiewnika p. t. „Pieśni treści historycznej" ujmuje Historję Polski w pieśni od czasów legendarnych aż do odzyskania niepodległości Polski i rozpoczyna serję dalszych zeszytów, które zawierać będą: pieśni treści etnograficzno-geograficznej, opisowej, (według ośrodków zainteresowania i pór roku), treści okolicznościowej i religijnej. Tytuł zeszytu I-go wskazuje, że treść danej pieśni łączy się z pewną epoką historyczną, melodje zaś są z różnych czasów. Starałem się oczywiście uwzględnić w miarę możności oryginalne pieśni danej epoki, ale nie wszystkie nadawały się dla celów szkolnych, czy to ze względu na trudności melo-

dyjne, czy też zmienną w zwrotkach prozodję pieśni (n. p. Śpiewy historyczne — Niemcewicza), czy wreszcie ze względu na rozmiar i formę pieśni dawnych, pisanych polifonicznie na chór mieszany. Z tego też powodu tekst niektórych pieśni uległ pewnej zmianie.

Łatwiejszych pieśni (krótkich, jednogłosowych), można już uczyć w oddziale II-gim szkoły powszechnej (czasy legendarne), a trudniejsze przerabiać w oddziałach wyższych.

Metodyczne opracowanie pieśni powinno być następujące: Nauczyciel, uczący śpiewu, przygotuje sobie repertuar pieśni historycznych według miesięcznego rozkładu materjału, czytanek historycznych z książki polskiej lub historycznej danej klasy, w porozumieniu z nauczycielem tychże przedmiotów. Na lekcji śpiewu nawiązuje nauczyciel krótkiem, barwnem opowiadaniem — czy kilkoma pytaniami do danego tematu historycznego, (zależnie od treści piosenki), następnie śpiewa sam piosenkę w całości, przez co tworzy ona jakgdyby dalszy ciąg opowiadania i daje wrażenie całości, (Psychologja postaci), — następnie zaś na tej samej lekcji, lub dalszych, uczy pieśni częściami i zwrotkami, zawsze powtarzając poprzednie. Przy powtarzaniu historycznych pieśni — dzieci mogą same poprzedzić pieśń krótkiem opowiadaniem, n. p. o Lechu, Kraku, Bolesławie Chrobrym itd.

Wtedy pieśń będzie zawsze żywą, będzie istotnie ilustrowała epoki i postacie historji Polski.

Kraków, w sierpniu 1932 r.

Józef Życzkowski.

1. Wstęp do pieśni historycznych.

(Opowiadanie Matki. — Urywek).

Moderato. — Umiarkowanie. *St. Moniuszko.*



2. Ale są jeszcze piosenki inne * Przy których dźwięku serce niewinne
Zadrży nieznanem wzruszeniem
O starych czasach, o ludziach dawnych, * Królach, hetmanach, rycerzach sławnych,
Co śpią pod mogił kamieniem.

3. To dziady twoje, to ojce twoje, * W grób z sobą wzięli skrzydlate zbroje
Wzięli święcone buławy —
Lecz zostawili sławy spuściznę * Człowiek, co taką ma ojcowiznę
Choć w nędzy — duchem bogaty.

M. Ilnicka.

I. CZASY LEGENDARNE.

2. Lech.

Allegro. — Żwawo. *Mel. ludowa (wedł. Maszyńskiego).*



2. Jednak miłością zagrzany * Swego narodu i ziemi
Na żyzne zmieniał ją łany. * Okrył grodami licznemi.

3. Książe Krak.

Allegretto. — Tempo krakowiaka. *J. Życzkowski.*



2. Mądry Krak tak myśli: „Radę sobie damy,
Zabijem barana, siarką go wypchamy".

3. Wszystkim się podoba mądra rada Kraka
Zabili barana, kładą go przed smoka.

4. Wielkie potworzysko z jamy swej wyziera,
Potem szybko biegnie, barana pożera.

5. Ej, ty brzydki smoku, zjadłeś ludzi wiele,
Więc po twojej śmierci radość i wesele. *N. Cicimirska.*

4. Wanda.

Andantino. — Spokojnie. *Mel. ludowa.*



2. Co nam Wandę ukochaną * Zabrać chciał daleko.
Powiedz, powiedz, jak to było, * Droga nasza rzeko.

3. Groźnie toczysz swoje wody, * Opowiadasz z siłą.
Przyszedł Niemiec do Krakowa, * Wandy już nie było.

4. Do mnie przyszła ból ukoić, * W bieli, w listkach wieńca,
Bo wolała moje wody. * Niźli cudzoziemca.

Marjan Złuda.

5. Pieśń o Wiśle i Wandzie.

Allegretto. — Krakowiak. *Mel. ludowa.*



2. Zobaczyła Kraków wnet go pokochała,
A w dowód miłości wstęgą opasała.

3. Z tamtej strony Wisły jest Wandy mogiła,
Która za swój naród życie poświęciła.

4. Płynie Wisła płynie, w biegu się nie zwróci,
O Wiśle i Wandzie Krakowiaczek nuci.

* * *

b) 1. Nad kolebką moją matka się schylała
I pacierz po polsku mówić nauczała.

2. „Ojcze nasz“ i „Zdrowaś“ i „Skład Apostolski“.
I jak mam miłować cały naród polski.

3. Bo ten naród polski ma ten urok w sobie:
Kto go raz pokocha nie zapomni w grobie.

* * *

c) 1. Jestem polskim zuchem i cieszę się z tego,
Bo nad naszą Polskę nie masz nic milszego.

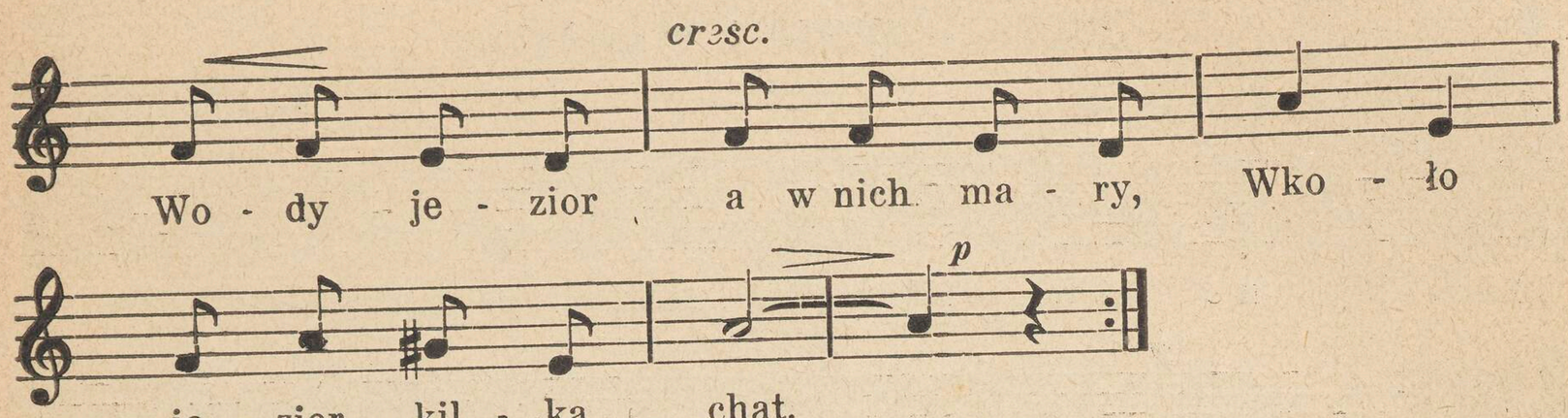
2. Niemasz nic milszego nad dźwięk polskiej mowy,
Nad polskie te łany i nasz las sosnowy.

3. Niemasz nic milszego nad nasz kraj wspaniały.
Bo nad nim się wznosi polski „Orzeł Biały“.

6. Książe Popiel.

Moderato. — Umiarkowanie. *J. Życzkowski.*





2. W chatach mieszkał lud * Znany ze swych cnót.
Pszczoły w ulach hodowali, * Ryby z jezior wyławiali,
Zwierza w borach mieli wbród.

3. Nad jeziorem tuż * Istniał zamek już.
W nim się książę Popiel chował * Co nad ludem tym panował.
Chciwiec — złota, skarbów stróż.

4. Popiel mieszkał sam * Stróże strzegły bram.
Psy szczekały na każdego, * Kto chciał wejść do zamku tego,
Do tych ciężkich zamku bram.

5. Raz do murów tych * Sprosił stryjów swych.
Wielką ucztę przygotował * Jadła, picia, nie żałował,
Wszystko zaś w zamiarach złych.

6. Bo ze skąpstwa znan, * Srogi książę pan
Chciał swych stryjów pomordować. * Aby skarby ich zrabować,
Chytry przygotował plan.

7. Do srebrzystych czar * Wlał trucizny war.
Goście, gdy się go napili. * W sen popadli onej chwili,
W straszny sen śmiertelnych mar.

8. By zaś zatrzeć ślad * Popiel, stryjów kat,
Każe zawieźć w tajemnicy * Ciała zmarłych do wieżycy,
W którą ludzi wtrącał rad.

9. Lecz w niedługi czas * Książę zaszedł raz
Do straszliwej tej wieżycy, * A gdy znalazł się w ciemnicy
Tysiąc myszy skoczy wraz.

10. Gopła kryształ wód * Zmącił jakiś brud
Coś się pluszcze po jeziorze * I przez otwór w wielkiej norze
Topi księcia „Mysi lud“.

Marjan Złuda

7. Śmierć Popiela.

Opowiadanie wiernego sługi Ścibora.

Lento con espressione. — Wolno z uczuciem. *J. Życzkowski.*

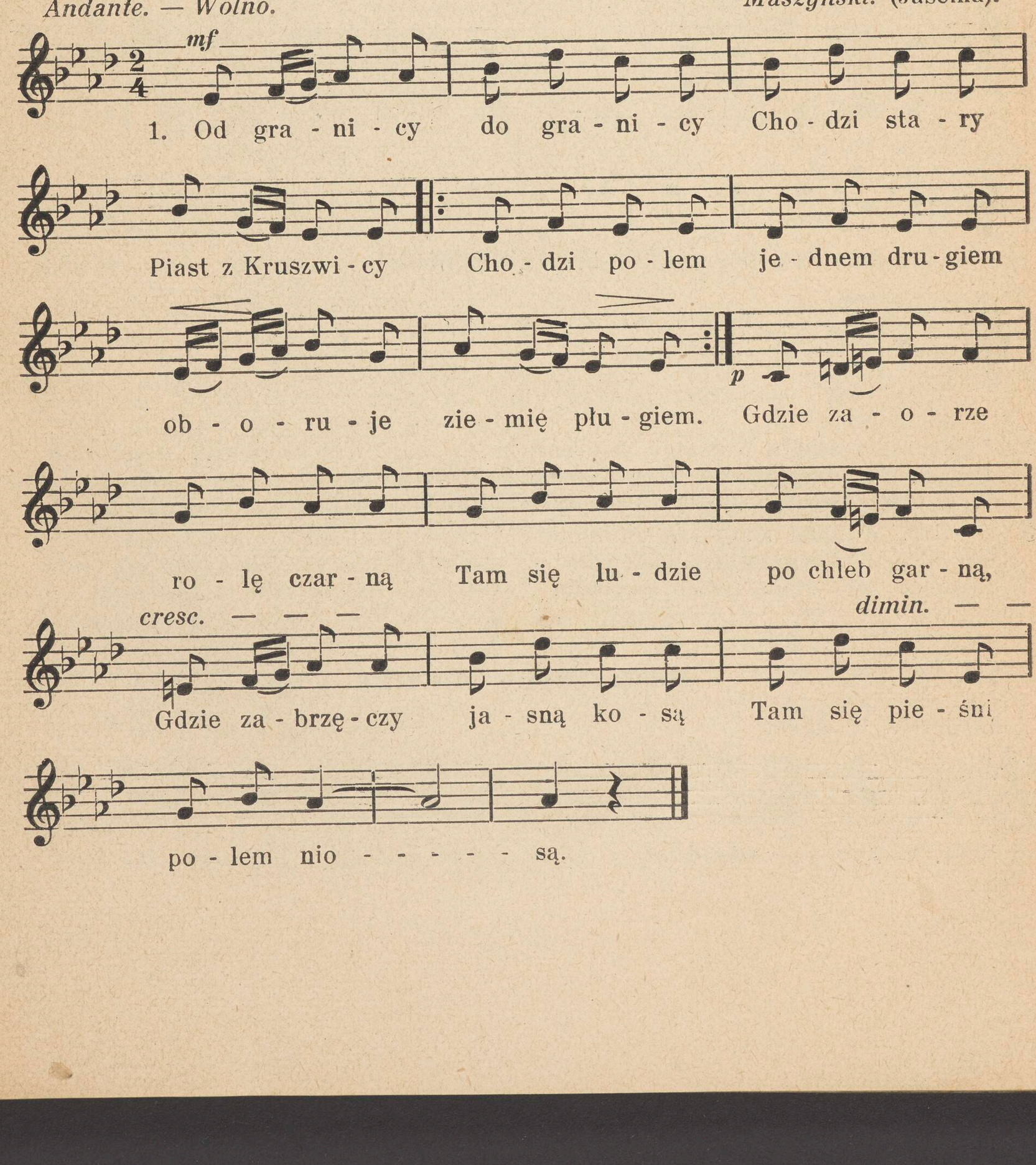




M. Złuda.

8. Piast.

Andante. — Wolno. *Maszyński.* (Jasełka).

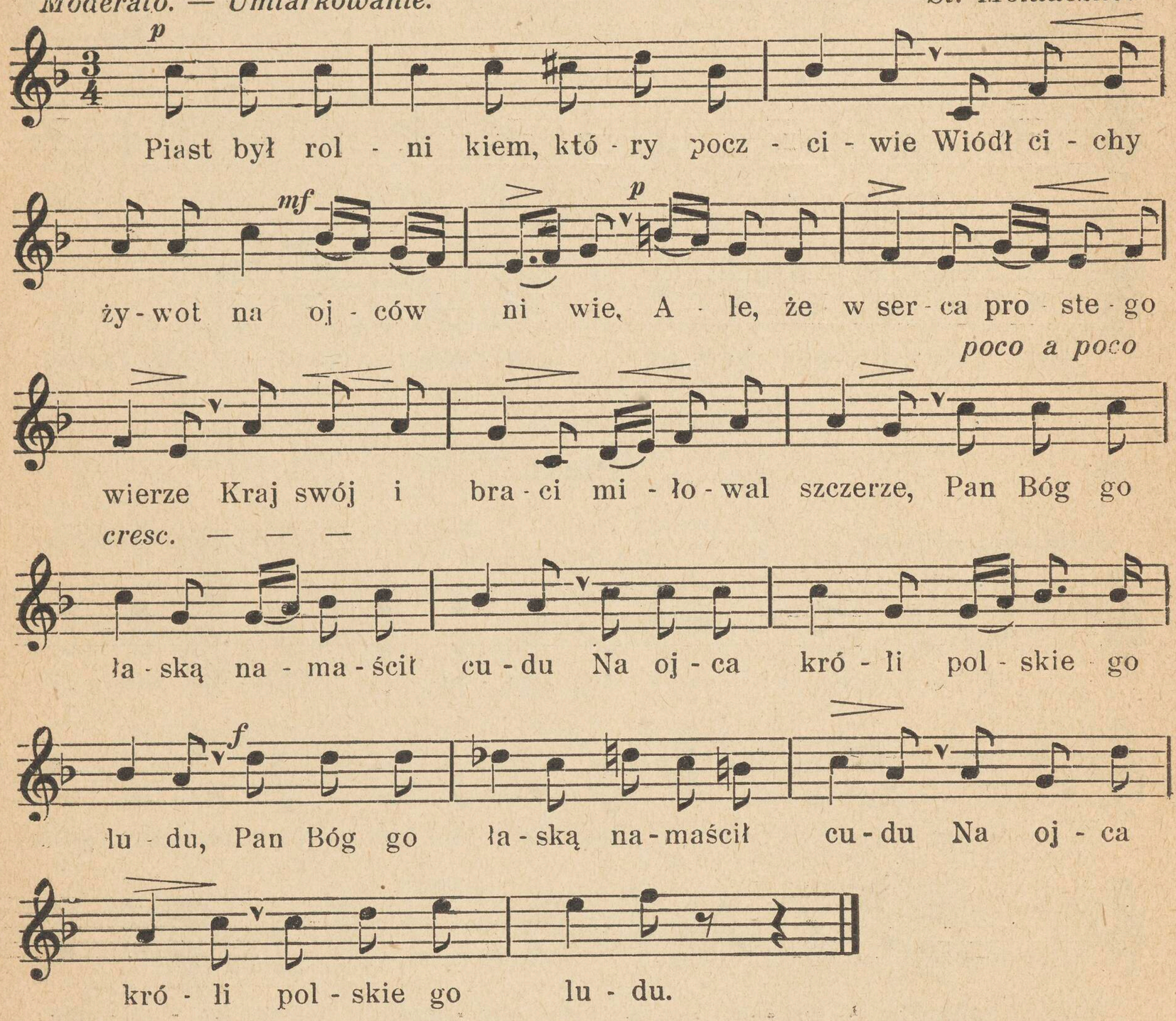


2. A ty Piaście, setny dziadu, * Powiedzże mi, dla przykładu,
Czy od chleba, czy od wody. * Zawsześ rzeźki, zawsześ młody?
Ni od chleba, ni od wody, * Zawszem rzeźki, zawszem młody,
Tylko z pracy nad tym łanem, * Nad tem polem ukochanem.

M. Konopnicka.

9. Piast.

Moderato. — Umiarkowanie. *St. Moniuszko.*



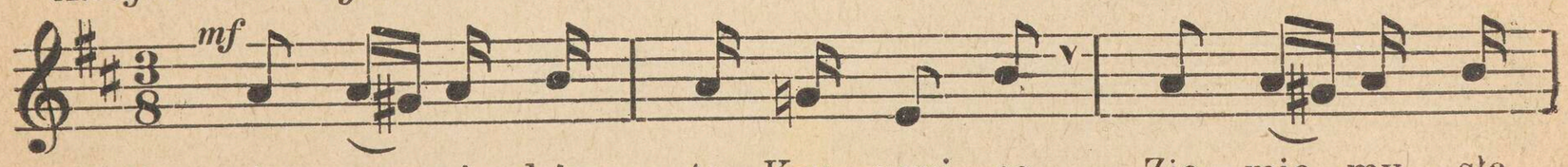
2. I gdy raz z miodu wonnego zbiorem * Do chaty wracał cichym wieczorem,
Dwuch mu pielgrzymów drogę zachodzi. * A kmieć ów szczery, jako się godzi
W zacnego serca bratniej szczerości * Plonem swej pracy częstuje gości.

3. I wtedy w ludzi zwykłych zmienione * Anioły ujrzał opromienione,
Co przyszły Bożą zwiastować wolę: — Że w blasku złotych koron na czole
Synowie jego staną przed światem, * Odziani chwały swej majestatem.

M. Ilnicka.

10. Postrzyżyny Mieszka.

Allegretto. — Żywo. *Mel. ludowa (wedł. Ryty Gnus).*





2. Dzisiaj sprawia postrzyżyny * Księcia Mieszka, swej dzieciny.
I zaprosił w tej potrzebie * Na miód gości — tam do siebie.
Oj da, dana...

3. Księcia bardzo to martwiło, * Że dzieciątko ciemne było.
Siódmy roczek zacząć miało, * Ale świata nie widziało.
Oj da, dana:.. (powoli, boleśnie).

4. Siwy kapłan modły wznosi * I o zdrowie Mieszka prosi.
Jasne pukle mu odcina — I, o dziwo! — Toć nowina!
Oj da, dana...

5. „Widzę, widzę“, — chłopiec krzyczy! * Wszystkich gości wokół liczy.
Ojcu się w ramiona ciska, * Skacze, płacze, matkę ściska.
Oj da, dana:.. (żywo).

6. „Błogosławią księciu nieba“ — Rzecze kapłan. — „Snać tak trzeba, —
By dziecina, co przejrzała, * Ku jasności lud wieść miała“!

Marjan Złuda.

II. PIASTOWIE.

11. Bolesław Chrobry.

Marciale. — W tempie marsza. *St. Moniuszko.*





2. Za trud ciężki, znój krwawy, * Kupił bratnie Morawy,
Wydarł Niemcom Luzytów dziedziny. * Potem na Ruś daleką
Gdzie gród zawisł nad rzeką * Poszedł zbierać rycerskie wawrzyny.
Lecz choć w murach Kijowa * Tyle skarbów się chowa
Drogie szaty i droższe klejnoty, * Nie brał nic, lecz żelazem
Miecza ciął silnym razem * Na znak zwycięstw swych w szczyt bramy złotej.

3. A gdy z walk i pogromów * Wrócił spocząć do domu
I do pochwy miecz schował szczerbiony, * W nowej Gniezna świątyni
Biskup królem go czyni. * Czoło zdobiąc mu złotem korony.
Lata jeszcze żył potem * Już nie miecza łoskotem,
Lecz mądrością swą głośny po świecie. * A gdy wreszcie legł w grobie
Naród chodził w żałobie * Niby smutne bez ojca już dziecię.

M. Ilnicka.

12. Jedzie Bolesław. [1])

Moderato. — Umiarkowanie. Mel. z XVI. wieku. (Wed'. *A. Polińskiego).*



1) Jest to jedna z pieśni „O Królach Polskich“ 5-cio głosowo ułożona na chór mieszany, przepisana z tabulatury organowej z XVI w. przez A. Polińskiego. Tekst dawny (za trudny dla dzieci, podany poniżej wzięty z książki z XVI w. (bez okładki), zawierającej 47 śpiewów historycznych polskich i obejmującej 47 portretów drzeworytowych książąt i królów polskich od Lecha aż do Zygm. III).
(Z. Gloger — Encyklopedja Staropolska).

2. Zwrócił konika, zwrócił go ku Odrze
Poznacie wrogi, mój miecz śmiga szczodrze.

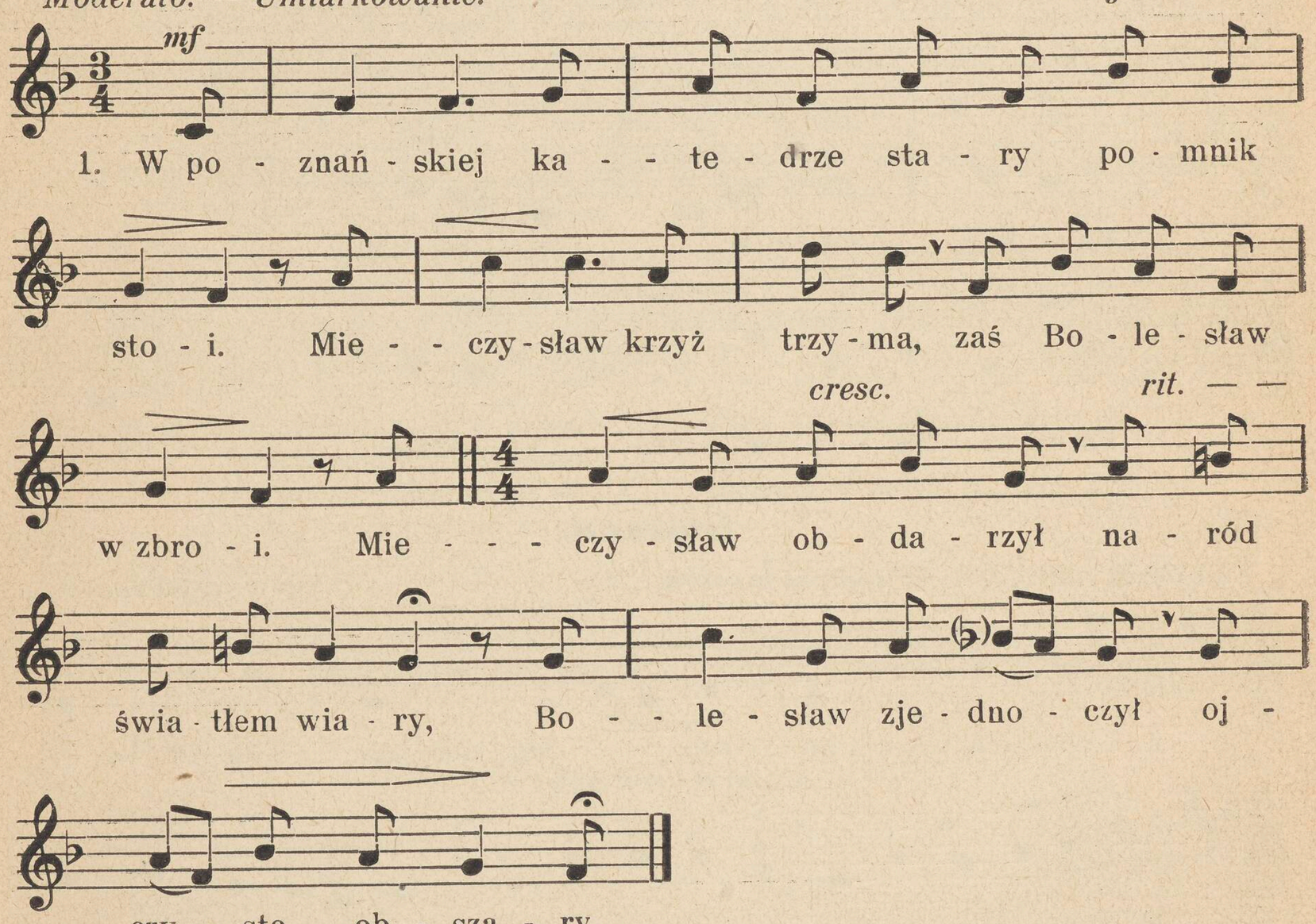
3. Zwrócił konika, zwrócił na Pomorze.
Królu nasz Chrobry, błogosław Ci Boże. *M. Dynowska.*

Bolesław Chrobry, tym mianem przezwany * Pierwszy król polski ukoronowany.
Pan śmiały, czujny i wszystkie swe rzeczy, * Zwłaszcza rycerskie, miał na pilnej pieczy.
Z ochotą sławy we wszem przestrzegając * I nic milszego nad nią sobie mając.
Rozszerzał Polskę w granice szeroko, * Póki miecz zasiągł i zajrzało oko.
Przepędził w trybut Prusy z Pomorzany * A harde skrócił czeskie, ruskie pany.
Oddawszy syna za pana po sobie, * Z żalem pochowan od poddanych w grobie

13. Pomnik w katedrze poznańskiej.

(Opowiadanie dziadunia).

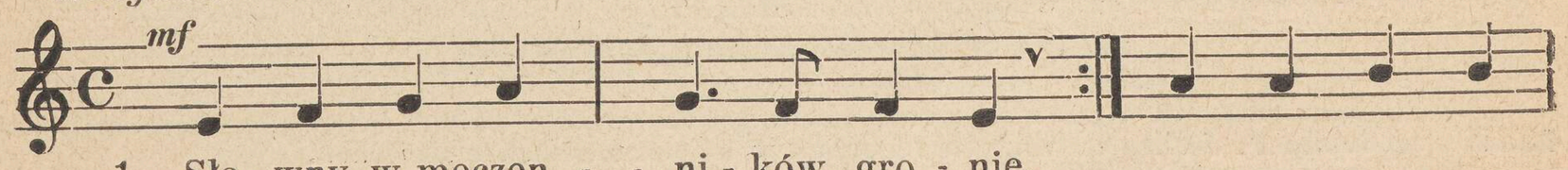
Moderato. — Umiarkowanie. *J. Życzkowski.*



2. Łaskawy dla swoich * Dla grabieżców srogi
Miecz jego w stu bojach * Pobił wszystkie wrogi.
Hej Odro, hej Dnieprze * Znacie tę prawicę
Co wami obwiodła * Ojczyzny granice! *Łucjan Błoński.*

14. Św. Wojciech.

Religioso. — Nabożnie. *X. Mioduszewski.*





2. Wszyscy Cię wielbimy społem * Wyznawając Apostołem
Czechów, Węgrów i Polaków, * Śląska, Moraw i Prusaków.

3. Uproś nam Bogarodzicę * Maryję, czystą Dziewicę
By za nami się wstawiała, * Syna Swego by błagała.

Tekst z w. XVIII., zwrotki wybrane.

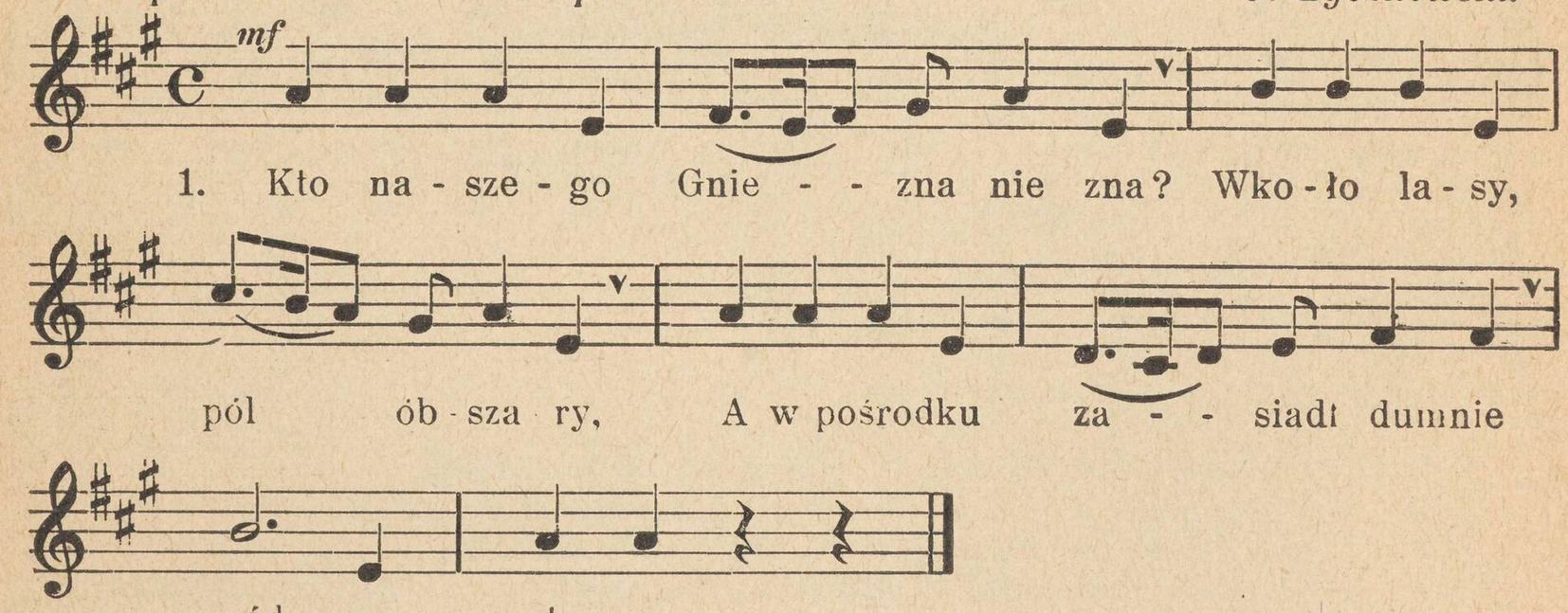
15. Wiara w Polsce. [1])

Andante. — Powoli. Mel. staropolska. *(Poliński).*



16. Gniezno.

Tempo di marcia. — W tempie marsza. *J. Życzkowski.*



2. Jak strażniczki dwie opodal * Szumna Warta Noteć skora;
Bliżej grodu, jak ich tarcze * Dwa jeziora.

3. Na wyżynie zaś katedra * Wspaniałością oczy wita
Święty Wojciech w niej, Dubrawka * I Judyta.

---

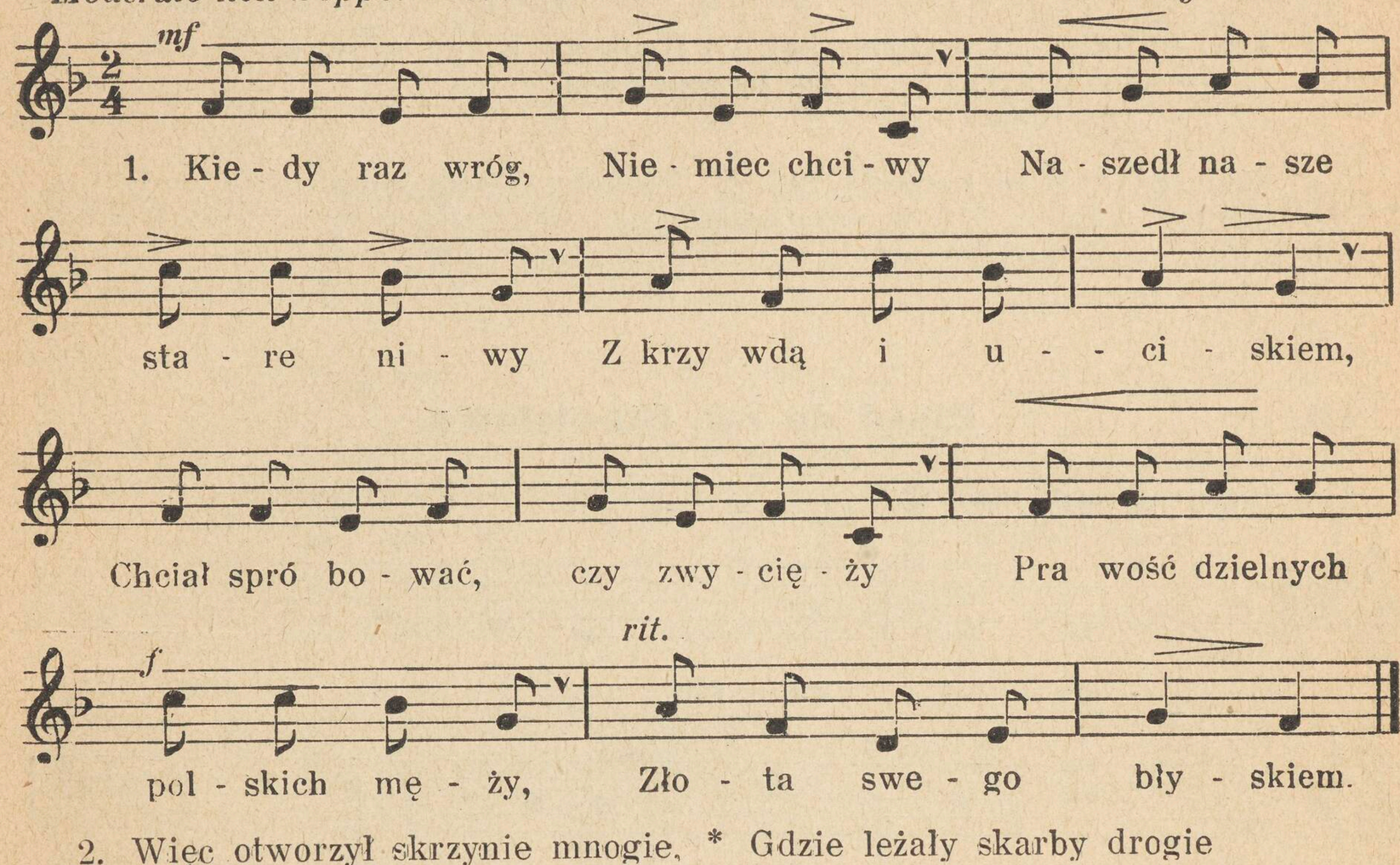
[1]) Pomimo przyjętej wiary Chrystusa, lud długi czas łączył imiona bóstw pogańskich (Lelum Łada) z imionami P. Jezusa i Świętych Pańskich w swych modłach i pieśniach.

[2]) Pośrataj = pobłogosław.

4. Któż naszego Gniezna nie zna? * Tylu wieków brzmią zeń echa...
Dziś brzmij nową sławą Polski. * Grodzie Lecha! *Łucjan Błoński.*

17. Habdank.

Moderato non troppo. — Nie za wolno. *J. Życzkowski.*

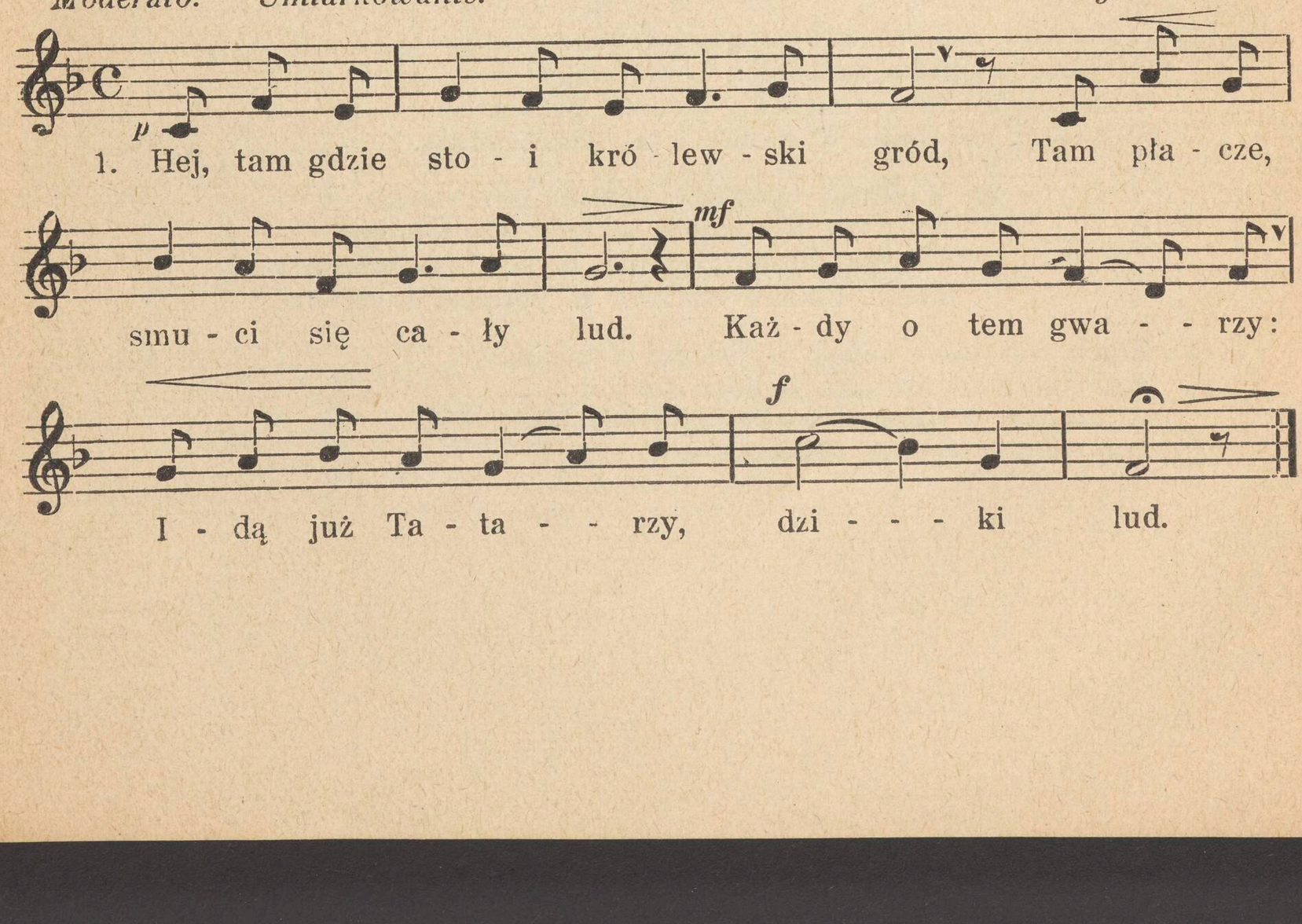


2. Więc otworzył skrzynie mnogie, * Gdzie leżały skarby drogie
Miast i krajów łupy;
Lecz mąż polski, dumny z cnoty, * Zrzuca z palca pierścień złoty
Na te bogactw kupy.

3. „Złotu“ — mówi — „lśnić przy złocie, * Nam zostaną kute w pocie
Te lemiesze, miecze“.
A pan wrogów zawstydzony, * Chyli czoło z pod korony
I „Habdank“ mu rzecze. *M. Ilnicka.*

18. Królowa Kinga.

Moderato. — Umiarkowanie. *J. Życzkowski.*



2. Zdaleka widać królewski gród, * Królową Kingę jej błaga lud:
Pożar widać w dali, * Tatar wioski pali,
Ratuj nas!

3. Więc by ratować kochany lud * Królowa Kinga wnet czyni cud:
Wstążka jej rzucona, * W rzekę zamieniona
Płynie w dal!

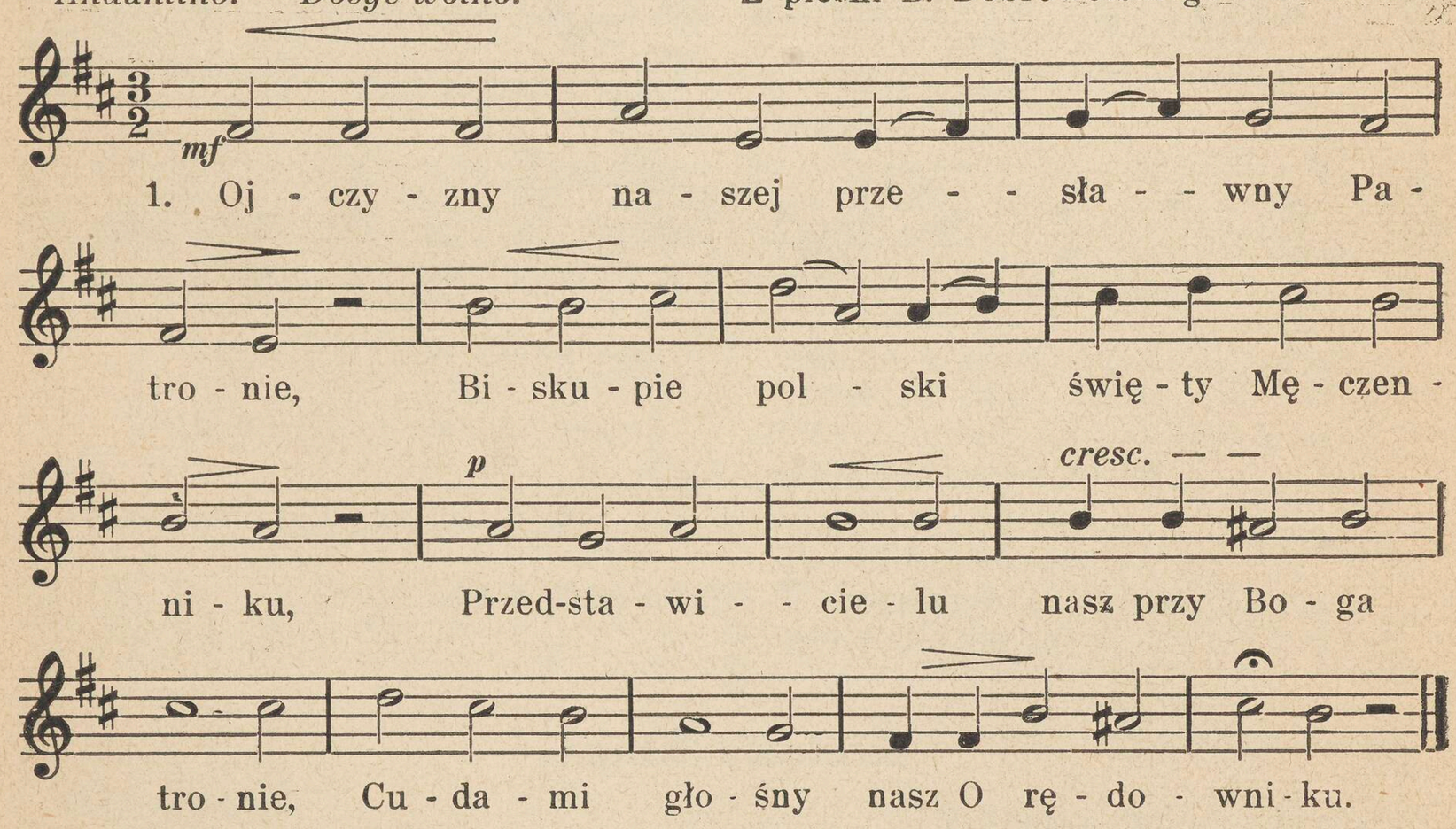
4. Ach, by ratować kochany lud, * Królowa Kinga znów czyni cud:
Laskę swą rzuciła. * W las ją zamieniła,
W ciemny bór!

5. Ach, by ratować kochany lud, * Królowa Kinga znów czyni cud:
Koronę rzuciła, * A ta się zmieniła
W gniazdo gór!

N. Cicimirska

19. Pieśń do św. Stanisława.

Andantino. — Dosyć wolno. Z pieśni B. Dobrowolskiego z r. 1858.



2. Tyś krew i życie dał za świętą wiarę,
W obronie ludu walczyłeś bez trwogi,
Wskrześ w Polsce męstwo i cnoty prastare.
Wspieraj modłami w niebie kraj nasz drogi!

3. Wolność Ojczyzny cudem odzyskana,
Za Twą przyczyną święty Stanisławie,
Niechaj przenigdy nie będzie zachwiana,
Niech Polska wzrasta w potędze i sławie!

4. Złącz wszystkie stany w wierze i miłości,
Jak się Twe członki pocięte złączyły,
A kiedyś w niebie wieczystych radości
Daj nam zażywać, Obrońco nasz miły.

X. Mateusz Jeż.

20. Pochód Litwinów.

Allegro. — Z życiem. *St. Moniuszko.*



1. Niech we - so - ło szu - mi las: Kniaź do bo - ju we - zwał nas. U - mo cnij - my dzi - siaj du - cha.



Ju - tro fa - lą krew za - plu - cha i - dziem w do - bry czas. I - dziem w dobry czas. Śmia - ło ko - niu idź na bój! To - wa - rzy szu do - bry mój!



Kie - dy pan twój wro - gów dra - żni, Ty nie pierz - chaj dla bo - ja - żni, A - le mę - żnie stój!



A - le mę - żnie stój!

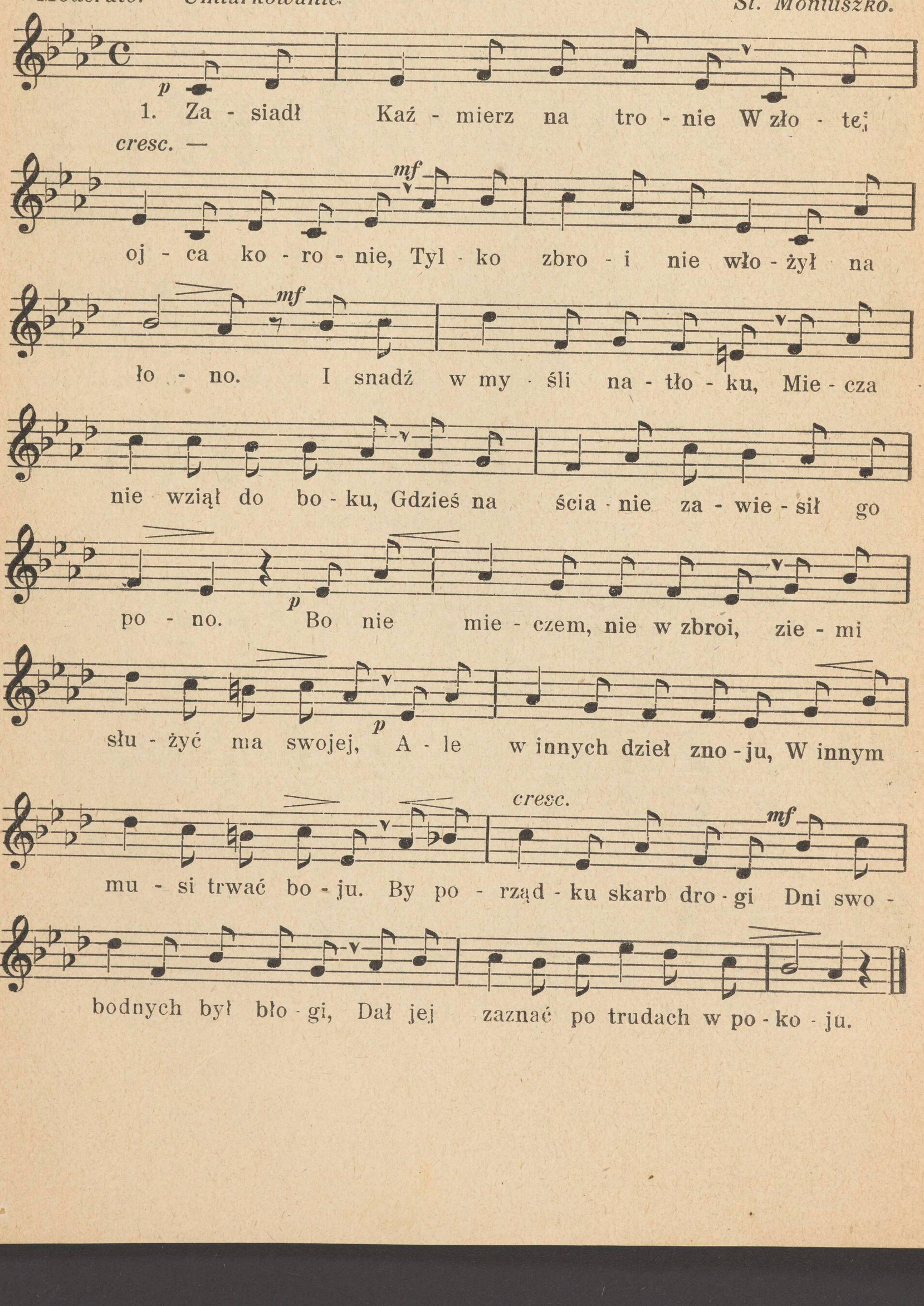
2. Niech wesoło...
W mocnych murach mieszka Lach, * Ale w piersiach jego strach.
A my Lacha w jednej chwili * Zwyciężyli, wyszydzili,
Wzięli twierdzy gmach!

3. Niech wesoło...
Gdyśmy dalej poszli w tan, * Drżały mury Gdańskich ścian;
My wypadliśmy z zasadzki * Aż pobłędniał wódz krzyżacki
Gdańskich murów pan.

W. Syrokomla.

21. Kazimierz Wielki.

Moderato. — Umiarkowanie. *St. Moniuszko.*



2. Stawia miasta i grody. * Ciche kmiece zagrody
Wciąż wzrastają wśród pól ziemi żyznej.
Królem chłopków nazwany. * Przez biedaków kochany.
Żyje szczęściem spokojnej Ojczyzny.
A choć z bólem rodzica, * Który syna dziedzica
Z pod serdecznej opieki * W świat wyprawia daleki
Puścił Niemcom Pomorze * Pokój ceniąc zbyt może
Ziemi Śląskiej się wyrzekł na wieki.

M. Ilnicka.

22. Stary Kraków.

Allegretto. — Dosyć prędko. Mel. ludowa (wedł. *Maszyńskiego*).



2. Od kiedy Łokietek stolicą nazwał Cię,
W powagę i znaczenie wzrastało imię Twe.

3. W drewnianych komnatach królewski mieszkał dwór,
Lecz już Kazimierz Wielki opatrzył miasto w mur.

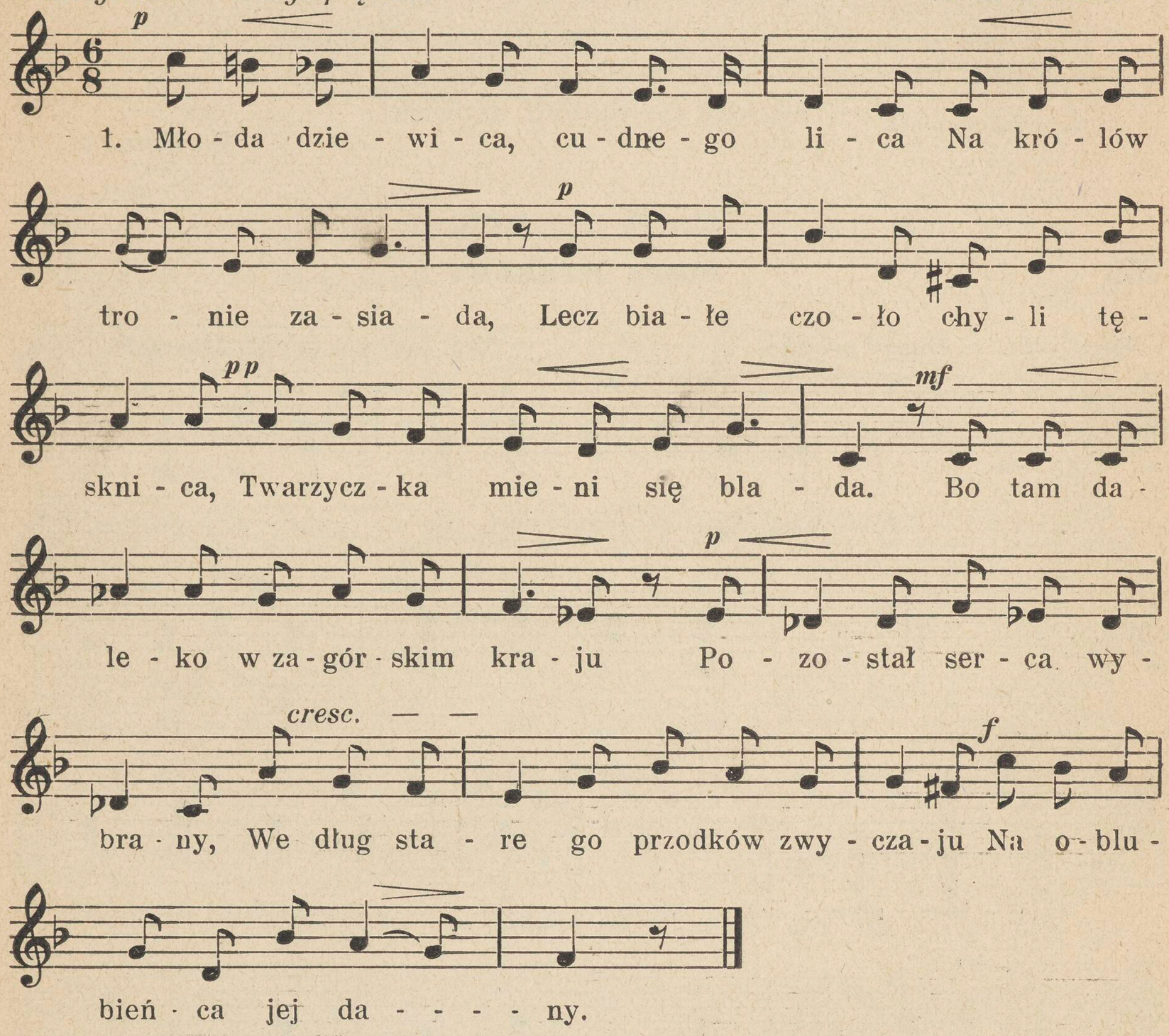
4. I sławnym się stawał Krakusa dawny gród,
Miłością go serdeczną otaczał polski lud.

5. Krakowie, Krakowie, i dziś tak drogi nam
Ze czcią chylimy skronie u twych wiekowych bram.

III. JAGIELLONOWIE.

23. Jadwiga.

Allegretto. — Dosyć prędko. *St. Moniuszko.*



2. Czeka dziś na nią godzien wawrzynów * Książę Jagiełło u progu
Siebie i lud swój z niewiary synów * Chce zmienić na wiernych Bogu.
I obmytego chrztu świętym zdrojem * Z nią kapłan łączy do zgonu
Aby w miłości z świętym pokojem * Pełnili prawa zakonu.

M. Ilnicka.

24. Władysław Jagiełło.

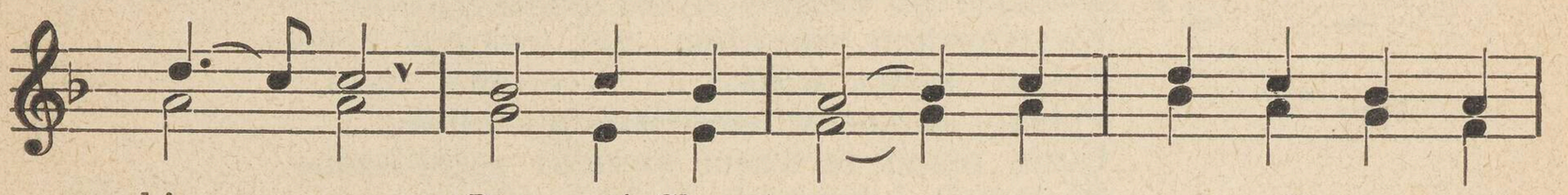
(Bitwa pod Grunwaldem).

Moderato. — Umiarkowanie. *Fr. Lessel.*















2. A kędy Wilji płynęły strumienie
Lud w śnieżnych szatach zgromadzon w porządku,
Ze chrztem odbierał światło i zbawienie,
Gdy wśród świętego kapłanów obrządku
Donoszą gońce, że Krzyżak zdradliwy
Mieczem i ogniem niszczy polskie niwy.

3. Król rozgniewany czynem tak zuchwałym,
Rozsyła wici w powiaty i ziemie.
Ciągnie ozdobne rynsztunkiem wspaniałym
Na dzielnych koniach mężne Lecha plemię:
Książę Mazowsza z ludem swym gotowym
I śmiały Witold w pancerzu stalowym.

4. Już do Grunwaldu wojsko się zbliżało,
Kiedy przed królem mąż krzyżacki staje:
Trzymał dwa miecze z postacią zuchwałą.
„Mistrz mój“ — zawołał — „teć oręże daje,
Dla lepszej w walce dzisiejszej usługi;
Ten miecz dla ciebie, dla Witolda drugi“,

5. „Mam mieczów dosyć, lecz i te się zdadzą
Na karki dumnych“ — Jagiełło odpowie.
Tu, wzniówszy oczy: „O najwyższa władzo!
Boże, co dzierżysz w ręku ludów zdrowie,
Błogosław w słusznym boju wojownikom,
Daj nam zwycięstwo, zgubę najezdnikom“.

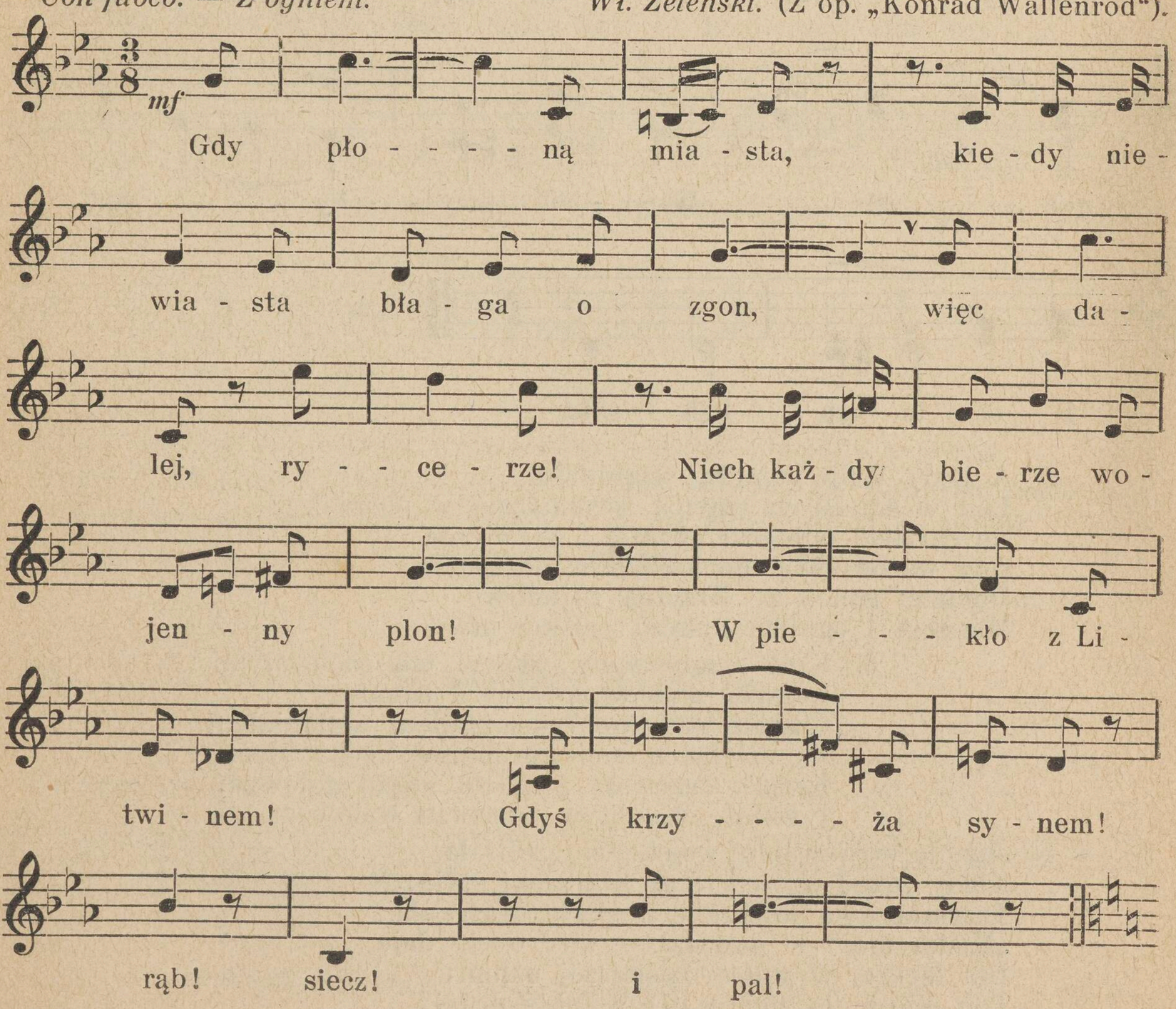
6. Jak czarne chmury, pędzone wiatrami
Gdy z srogim grzmotem uderzą na siebie,
Tak hufce polskie z Krzyżaków rotami
Zwarły się z trzaskiem w tej ciężkiej potrzebie.
Wre krwawa bitwa, a zawsze na przedzie,
Król swych Polaków, Witold Litwę wiedzie.

7. Złamani ze wszech stron nieprzyjaciele
Zwycięskiem wojskiem, nie walczyli więcej.
Poległ mistrz wielki na rycerstwa czele,
Poległo Niemców sześćdziesiąt tysięcy.
Uszłe przed mieczem szczątki rozproszone
W lasach i bagnach znalazły obronę.

J. U. Niemcewicz (zwrotki wybrane).

25. Pieśń krzyżacka.

Con fuoco. — Z ogniem. *Wł. Żeleński.* (Z op. „Konrad Wallenrod“).





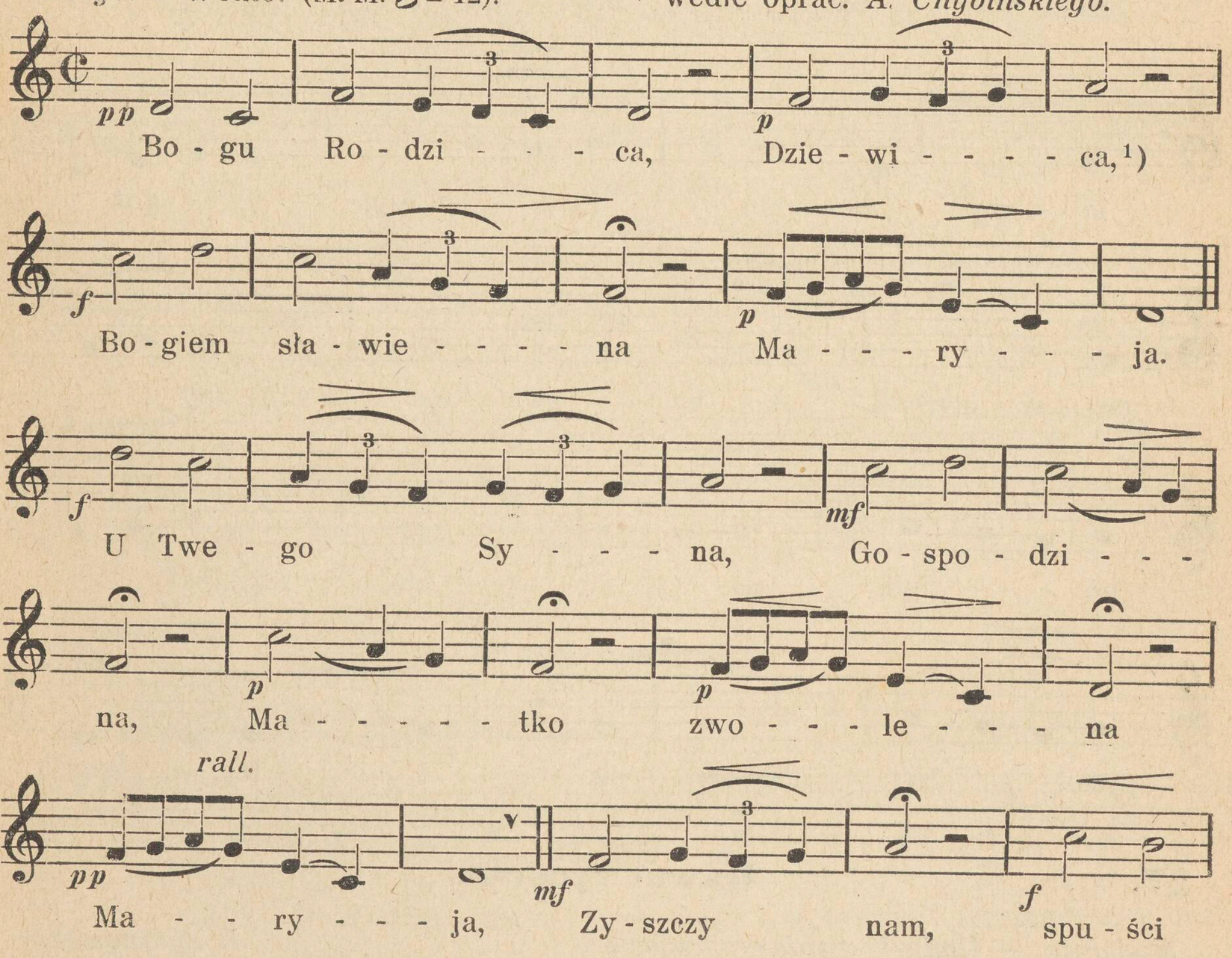
(Z. Sarnecki).

26.

Bogurodzica.

Pieśń z końca XIII. lub początku XIV. wieku wedle oprac. *A. Chybińskiego.*

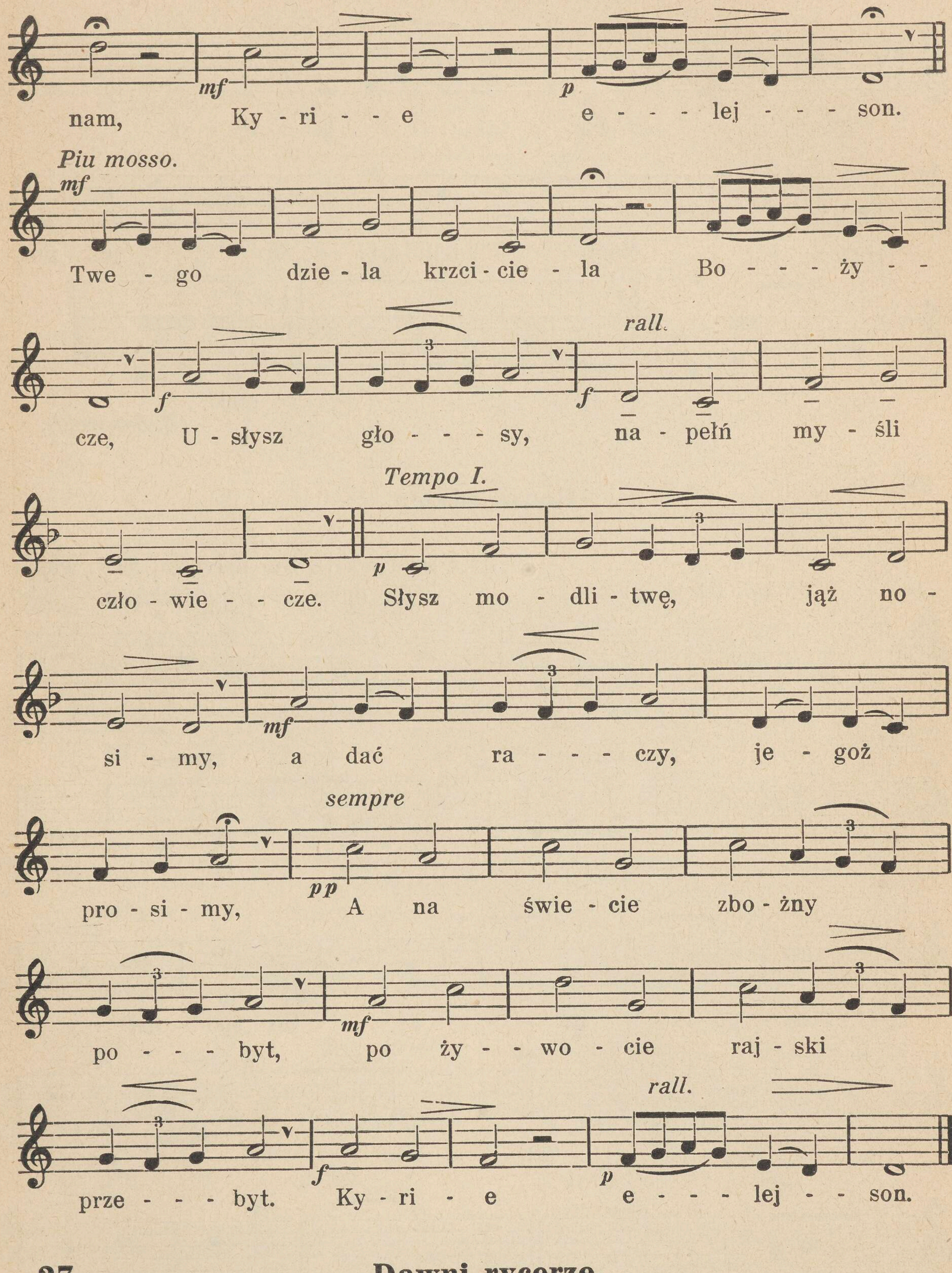
Largo. — Wolno. (M. M. 𝅗𝅥 = 42).



---

[1]) Objaśnienie tekstu: (podług prof. Łosia). Boża Rodzicielko, Dziewico, przez Boga (błogo)-sławiona Maryjo! U Twego Syna Pana, Matko wybrana Maryjo! uzyskaj nam pomyślność i spuść nam ją (na ziemię)! Panie zmiłuj się. Ze względu na Twego Chrzciciela, Boskie Dzieciątko usłysz głosy i spełnij pragnienie ludzkie; wysłuchaj modlitwę, którą zanosimy, a racz dać (to), o co prosimy: Tutaj na ziemi szczęśliwy pobyt, a po śmierci przebywanie w niebie. Panie zmiłuj się!

(Śpiewnik X. J. Siedleckiego.)



27. Dawni rycerze.

Moderato. — Umiarkowanie - marszowo. *J. Życzkowski.*



1. ko - nie w że - la - znem o - - kry - ciu, Na
2. z bli - zną na pier - siach, na twa - rzy; Ze

1. bo - je ich nio - sły tur - - nie - je i ło - wy, A
2. zło - tym księ - ży - cem po - - gań - skie pro - por - ce U

1. strój ich był ró - wny ich ży - - ciu.
2. Pań - skich skła - da - li oł - - - ta - - rzy.

mf

1. 2. Bo ży - cie to by - ło i twar - de i krwawe I

gło - śne jak bi - tew fan - - fa - ry. Do

p

Świę - tej szli Zie - mi po śmierć lub po sła - wę Pod

mf

krzy - ża bia - łe - mi sztan - da - ry.

28. Pieśń rycerska.

Tempo di marcia. — Tempo marsza. *St. Moniuszko.*

mf

Czy w ra - dzie, czy w zwadzie, czy w swarnej gromadzie, W mo -

p

dli - twie, czy w bi - twie, czy har - cem w go - ni - twie, Ry -

cer - skie rze - mio - sło przed wszystkiem rej wie - dzie, Bo

f

wszę - dy ten pier - wszy, kto w bo - ju na prze - dzie! Z po -

mf

trze - by w po - trze - bę i z cwa - łu w cwał, Ze

rit. — — — —

szań - ca na sza - niec i z wą - łu na wał. To

ry -

f *mf*

roz - kosz, to roz - kosz je - dy - na, to

cer - ska przy czy - na, ry - cer ski to tan!

tan! Je - dy - na roz - kosz, to tan! To

f *mf*

roz - kosz! To roz - kosz je dy - na ry -

cer - ska przy - czy - na, ry - cer - ski to tan. Co

pan — — —

mf

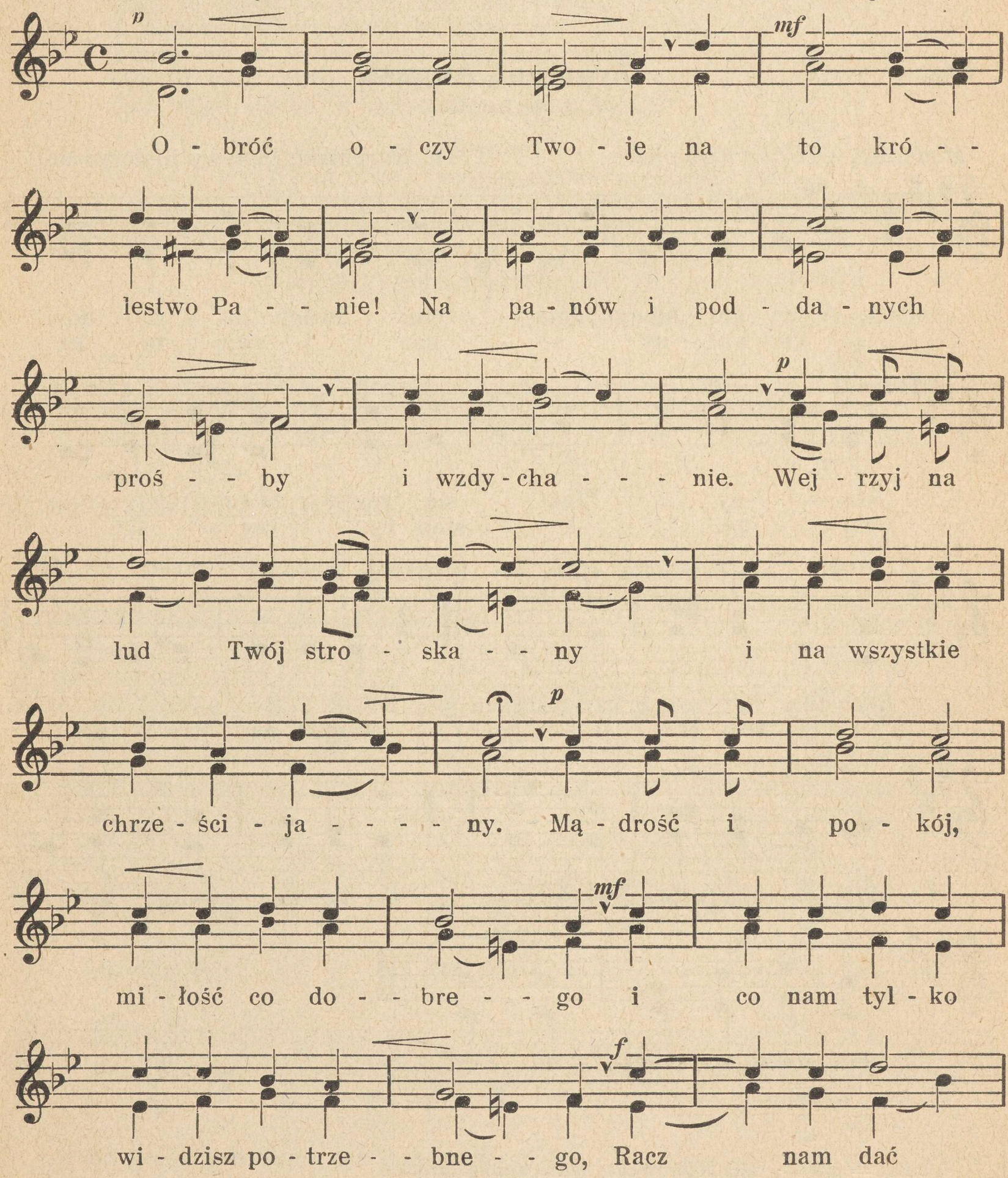
ry - - cerz to pan, co ry - - cerz to



29. O błogosławieństwo kraju.

(Przed rozpoczęciem obrad w Sejmie.)

Andante. — Spokojnie. Mel. i słowa z XVI. w. wedł. *J. Surzyńskiego.*

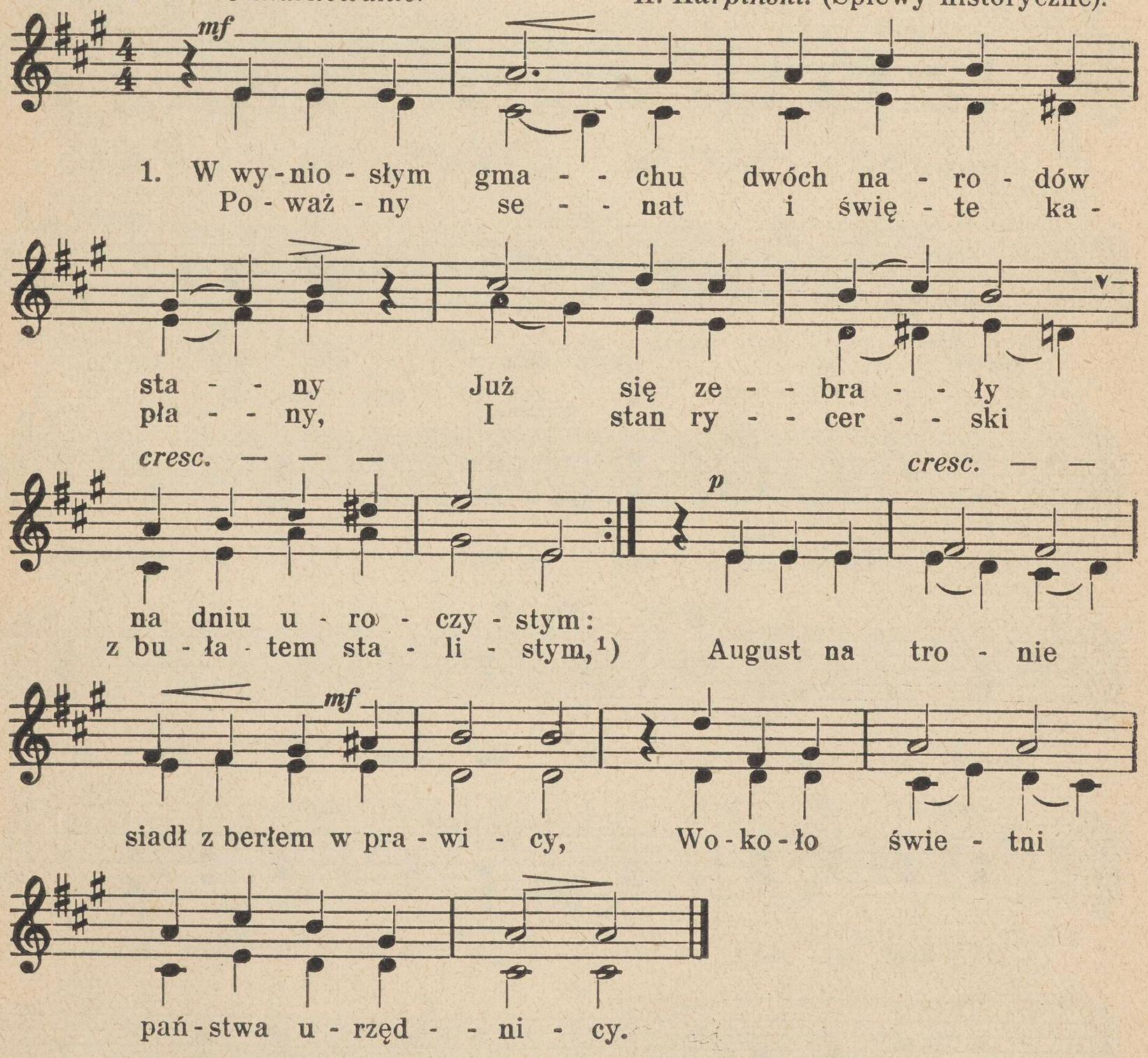




30. Zygmunt August.

(Unja Lubelska).

Moderato. — Umiarkowanie. *K. Kurpiński.* (Śpiewy historyczne).



---

[1]) bułat = miecz; stal polerowana, także szabla turecka.

2. Chodkiewicz z Kmitą podnosili laski [2])
Na litej szacie mieli drogie spięcie [3])
Dzierżył buławę [4]) Mikołaj Sieniawski
Miecz niósł Zborowski, Radziwiłł pieczęcie [5])
A wtem Augusta mowa usłyszana:

3. „Ostatni z królów waszych pokolenia,
O dzieci moje! na tom was zgromadził,
Bym wam ogłosił świetne powodzenia,
Z wami o dobru powszechnem się radził.
Żyzne Inflanty, z porty obszernemi
Już połączone z dziedzictwy naszemi“.

4. „Jesteśmy możni, będziem potężnymi,
Jeśli ta Litwa, z której ród mój wiodę,
Z Koroną Polską śluby braterskiemi
Złączy się w jedno przez wzajemną zgodę.
Czegoż, nim umrę, więcej mogę żądać,
Jak jeden naród w dzieciach mych oglądać?“

5. „Łączmy się wiecznie!“ — sejm zawołał cały.
Wtem dwaj rycerze weszli z chorągwiami,
Na jednej Pogoń w drugiej Orzeł Biały,
Były obiedwie owite laurami.
Litwin z Polakiem nawpół się ujęli,
Gmach głosem zadrżał: „Nic nas nie rozdzieli!“

J. U. Niemcewicz (zwrotki wybrane).

---

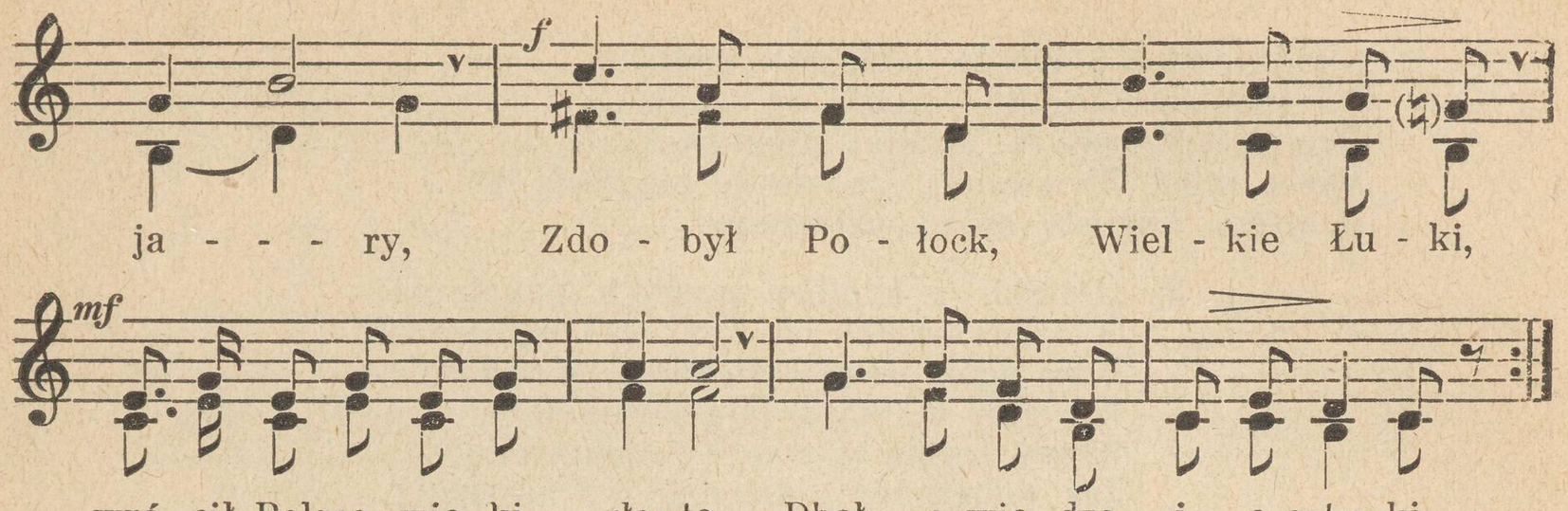
[2]) laska = znak godności marszałka. [3]) zapinka, sprzążka, klamra [4]) t. j. był hetmanem [5]) znak godności kanclerza.

IV. KRÓLOWIE ELEKCYJNI.

31. Stefan Batory. — Jan Zamojski.

Tempo di polacca. — Tempo poloneza. *K. Kurpiński.*





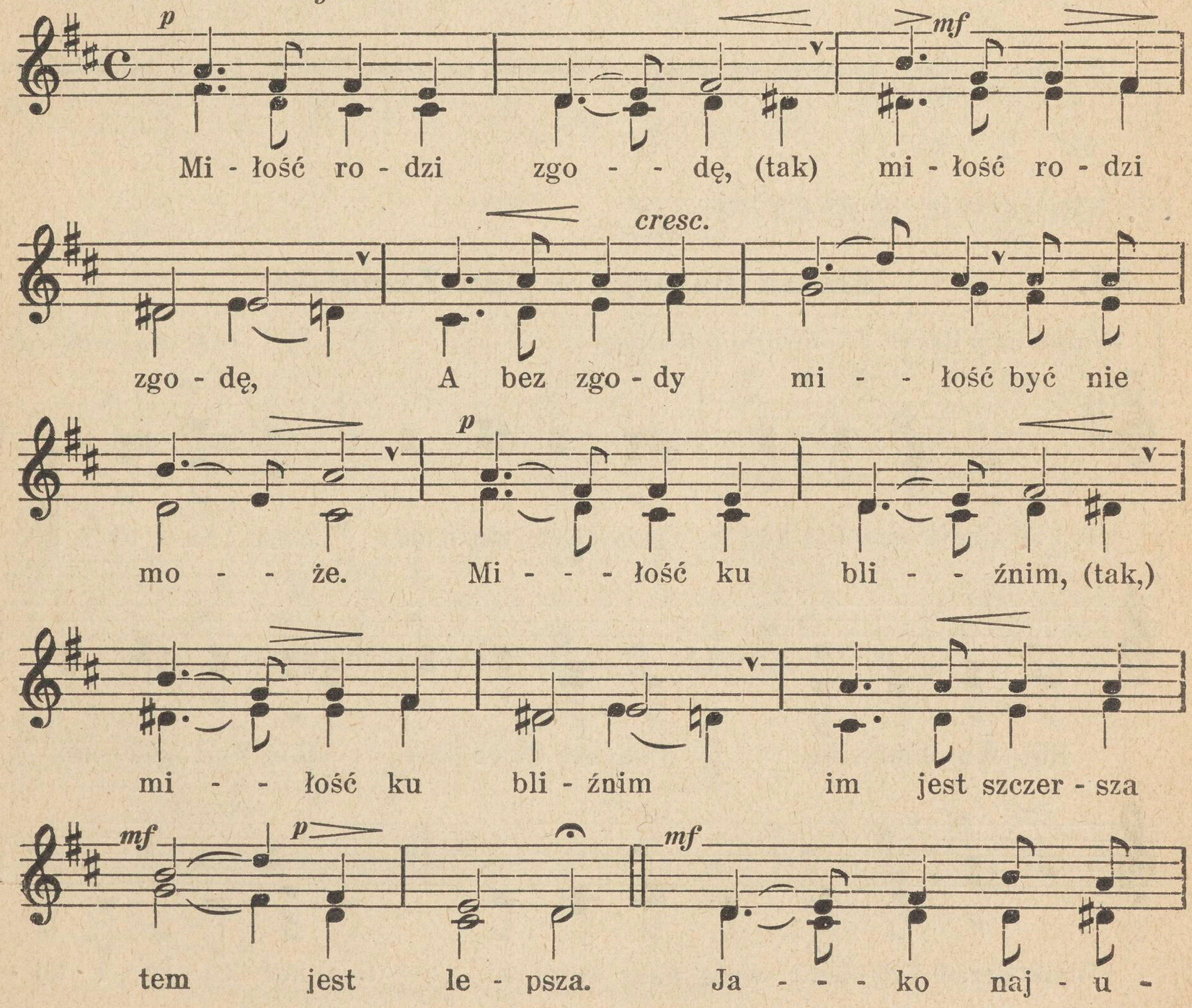
2. Prawą ręką Batorego, który zawsze dobrze radził
Był Zamojski, hetman wielki. On to wojska w bój prowadził,
On dla zbrodni zbyt surowy, przed możnemi nie znał trwogi,
Zborowskiego kazał schwytać, dał go katu pod miecz srogi.

(M. Złuda).

32. O miłości Ojczyzny.

(Z „Kazań Sejmowych“ Skargi.)

Maestoso. — Uroczyście. *X. K. Klein.*





33. Duma o Żółkiewskim.

Andante. — Spokojnie. *Narbutówna.*



2. Cecorskie pola i wy, głuche lasy,
Co na wierzchołkach wiatry nam niesiecie!
Roznieście żale me ciężkie po świecie,
Nad wodzem sławnym w wiekopomne czasy.

3. Hetmanie, pełen nieśmiertelnej sławy
Dniu, w sercach polskich nigdy nie zmazany!
Kiedyś, z szczęśliwej wróciwszy wyprawy
Przed zgromadzone stawił jeńców stany.

4. Król Zygmunt siedział na tronie, a wkoło
W szkarłatnych szatach poważni ojcowie,
Młody Władysław pozierał wesoło;
Wtem wszedł Żółkiewski, a za nim carowie.

5. Królu! narodzie wolny i potężny!
Wiodęć ród carów nieszczęsny, lecz mężny.
Bodajby nieba, co nam dziś szczęściły,
Wiodły zwycięstwa za orły polskiemi.

6. Tak mówił hetman. Któżby rzekł, że chwile
Tak świetne, w ciężkie zamienią się klęski?
Nie mogąc Turków opierać się sile
Szanowną głowę da pod miecz zwycięski.

7. Obóz mu cały, wśród łez i rozpaczy
Wyniósł grobowiec i zwłoki w nim schronił;
Na nim dał napis, co śmierć cnotę znaczy:
„On piersi swemi ojczyznę zasłonił".

J. U. Niemcewicz (zwrotki wybrane).

34. Pieśń o Chodkiewiczu.

(Według Polińskiego.)

Maestoso. — Poważnie. Melodja z r. 1632.



1. Chod - kie - wi - - czow - ski Gry - - - - - fie[1]) u - wiel -
2. Nie dzi - wuj się, że tak mi - ły już



1. bio - - ny Krzy - knij na wszyst - kie czte -
2. w gro - - bie, Że je - go bo - - je ka -



1. - - ry świa - ta stro - - ny, A nie dzi -
2. - - ždy śpie - wa so - - bie. A sły - sząc



1. wuj się, że Jan Ka - rol sły - - - - - - - - nie
2. sta - ry żoł - nierz li - czy po - - - - - - - - la



1. w ca - - - - łej kra - - i - - - - - nie.
2. zwy - - - - cięstw Ka - - ro - - - - - la.

(Słowa dawne).

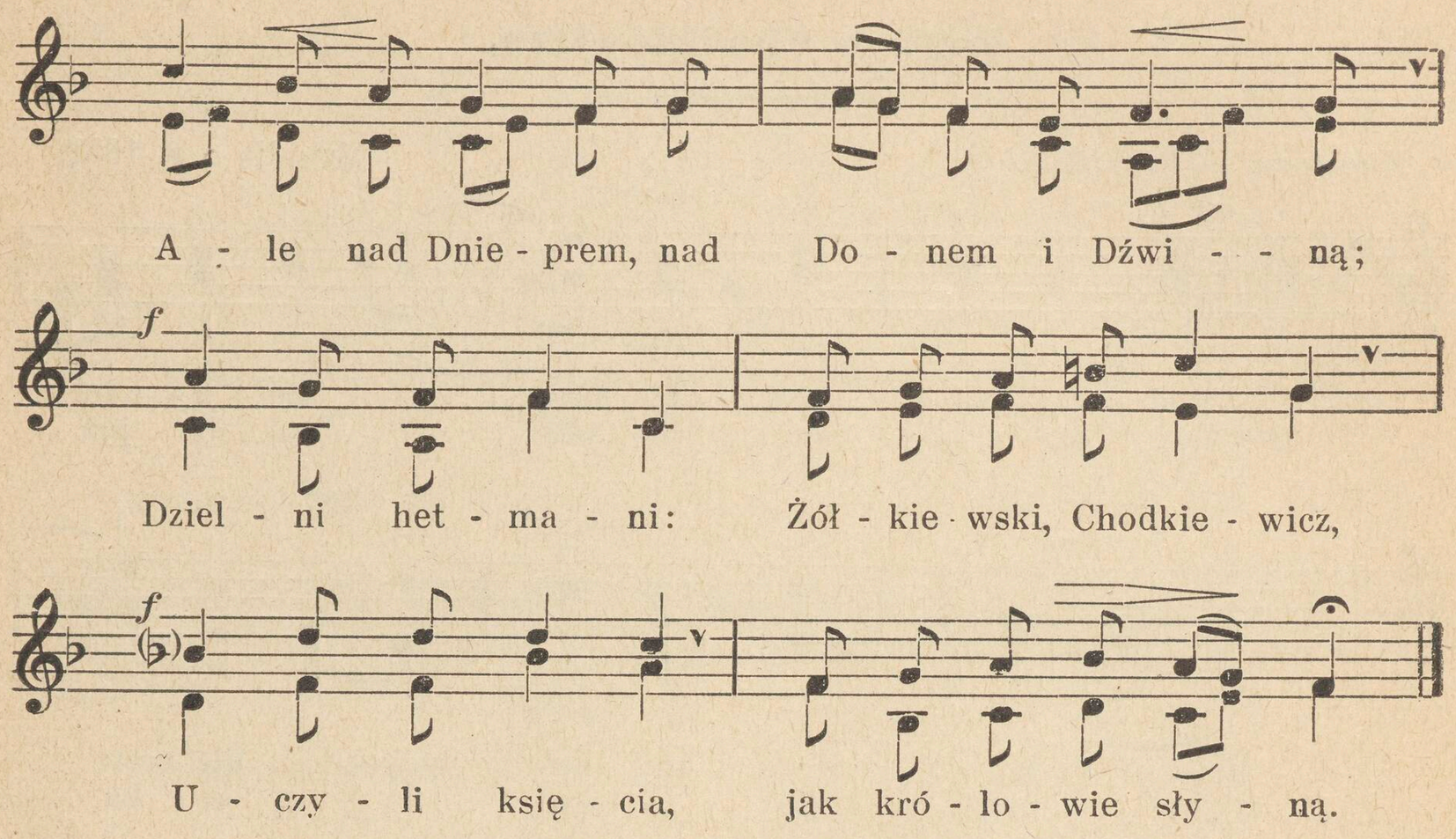
[1]) Gryf = Lew uskrzydlony, wyobrażony w herbie Chodkiewiczów.

35. Władysław IV.

Moderato. — Umiarkowanie. *J. Życzkowski.*



Nie w świetnych go - dach mło - dy wzrósł kró - le - wicz,



2. Ledwie Władysław okrył laurem skronie,
Gdy pobitego mocarstwa bojary (Moskwy)
Panem go głoszą i podnosząc dłonie
Hołd mu oddają nieskażonej wiary (t. j. wierności).

3. Krótko przysięga lud niestały wiąże
Już tłum bojarów w poddaństwie się chwieje;
Ciągnie na Moskwę z wojskiem bitny książę
I wszędzie zemstę i strach blady sieje.

4. Walecznym hufcom nic nie kładzie tamy.
Wiaźma, Nowogród i Siewierz zdobyte.
Już setne miasta otwierają bramy,
Już nurty Donu, Wołgi wraz przebyte.

5. Uwalnia Smoleńsk i zwycięstw swych blaskiem,
Łączy te możne krainy ze swemi;
Białę, Drohobuż, Kaługę z Możajskiem
Okrywa wojskiem i Orły białemi.

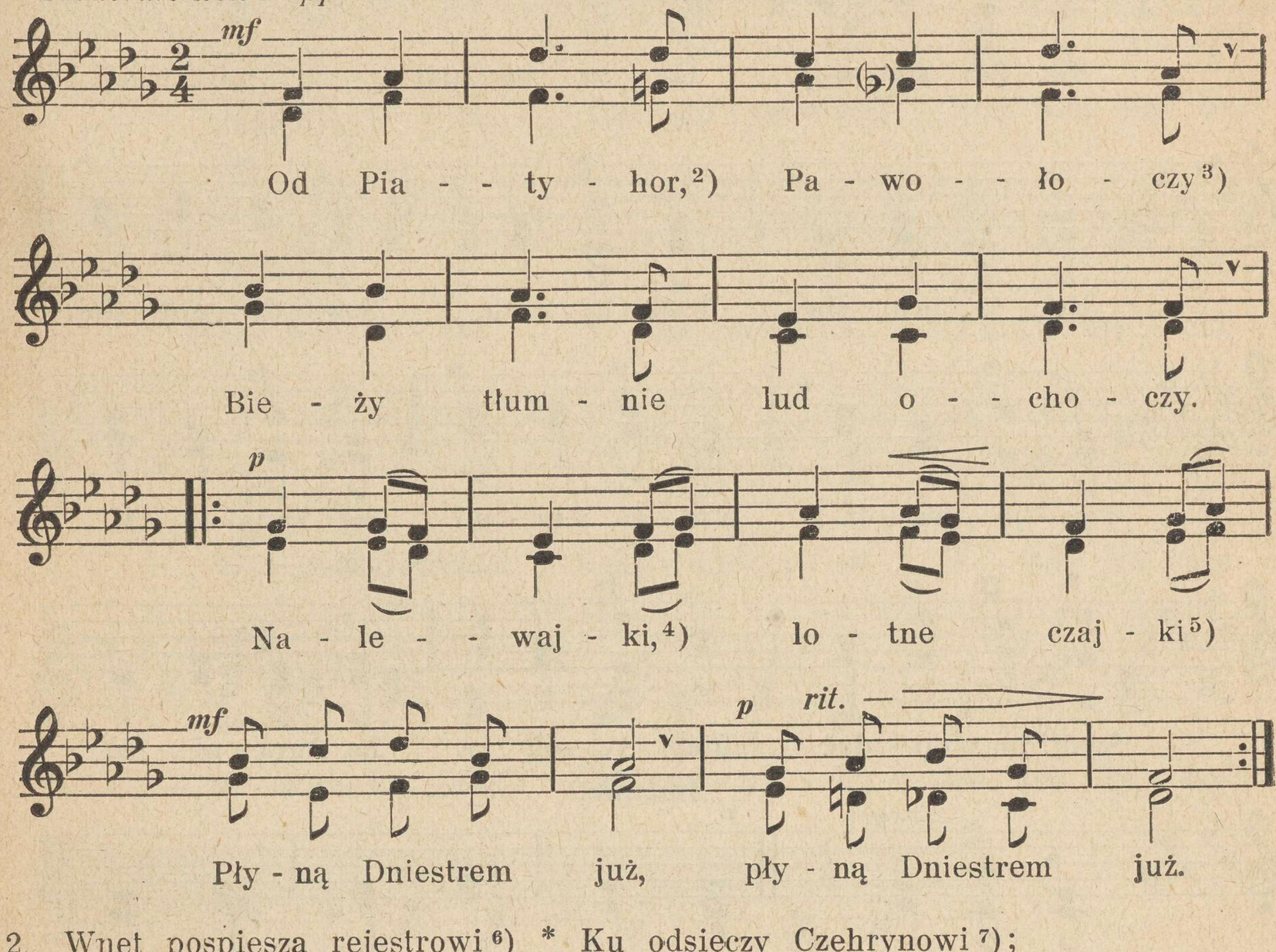
6. Kiedy Władysław korzy dumne cary,
To Koniecpolski, ten hetman nasz śmiały
Po dwakroć gromi Turki i Tatary
I mieczem pokój zabezpiecza trwały.

7. Słusznie się naród radości podawał,
Był to ostatni dzień jego potęgi;
Nie zgadł. że temu, co prawa nadawał,
Sąsiedzi smutne nakażą przysięgi.

J. U. Niemcewicz (zwrotki wybrane).

36. Dumka hetm. Kosińskiego. [1])

Moderato non troppo. *T. Klonowski.*



2. Wnet pospieszą rejestrowi [6]) * Ku odsieczy Czehrynowi [7]);
Przy rozgłosie dum [8]) po rosie * Przypuścimy szturm.

3. Umiem znagła wpaść na karki, * Rąbać szablą, grzmieć z janczarki [9])
W lewo, w prawo, szybko, żwawo; * Nieść ogień i mord.

4. Widać widać już Stawiszcze [10]), * Wiatr w chorągiew miasta świszcze;
Daszka [11]) szyki, brzmią okrzyki, * Biją w dzwony z wież.

5. Zagra ziemia pod kopyty * Proch pomiecie słupem wzbity,
Ura! głosy pod niebiosy * Wzlecą z brzękiem surm [12]).

Bohdan Zaleski.

---

[1]) Hetman kozacki za czasów Zygm. III. — [2]) i [3]) Miejscowości na Ukrainie. — [4]) Ataman kozacki. — [5]) Szybkie czółna. — [6]) rejestrowi = Kozacy rejestrowi, czyli spisani będący na żołdzie króla. — [7]) Czehryń = miasto na Ukrainie. — [8]) Duma = pieśń ukraińska opiewająca czasy wolności. - [9]) Strzelba używana przez tureckich janczarów. — [10]) Stawiszcze = miejscowość na Ukrainie. — [11]) Daszka = Ostafi Daszkiewicz, ataman zregestrowanych Kozaków. — [12]) Z brzękiem trąb.

37. Stefan Czarniecki.

Allegro moderato. — Dość ochoczo. *Modzelewski.*



Ste - fan sła - wny, Co za mi - na, co za ruch!

rit. — — — *a tempo.*

Był to bra - cia wiel - ki zuch. Szwe - dzi Pol - skę

zwo - jo - wa - li, Wro - gi z ni - mi się zbra - ta - li,

rit. — — —

Swój im od - dał chleb i sól, Za - gra - ni - cę

Andante.

p

um - knął król. I już zie - mia pra - wie

ca - - ła się Szwe - - do - wi pod - da -

mf

wa - ła, I już wier - ny na - ród

p

gi - nął, i już wier - ny na - ród

Tempo I.

mf

gi - nął. Je - dna tyl - ko Ma - tka Bo - ska,



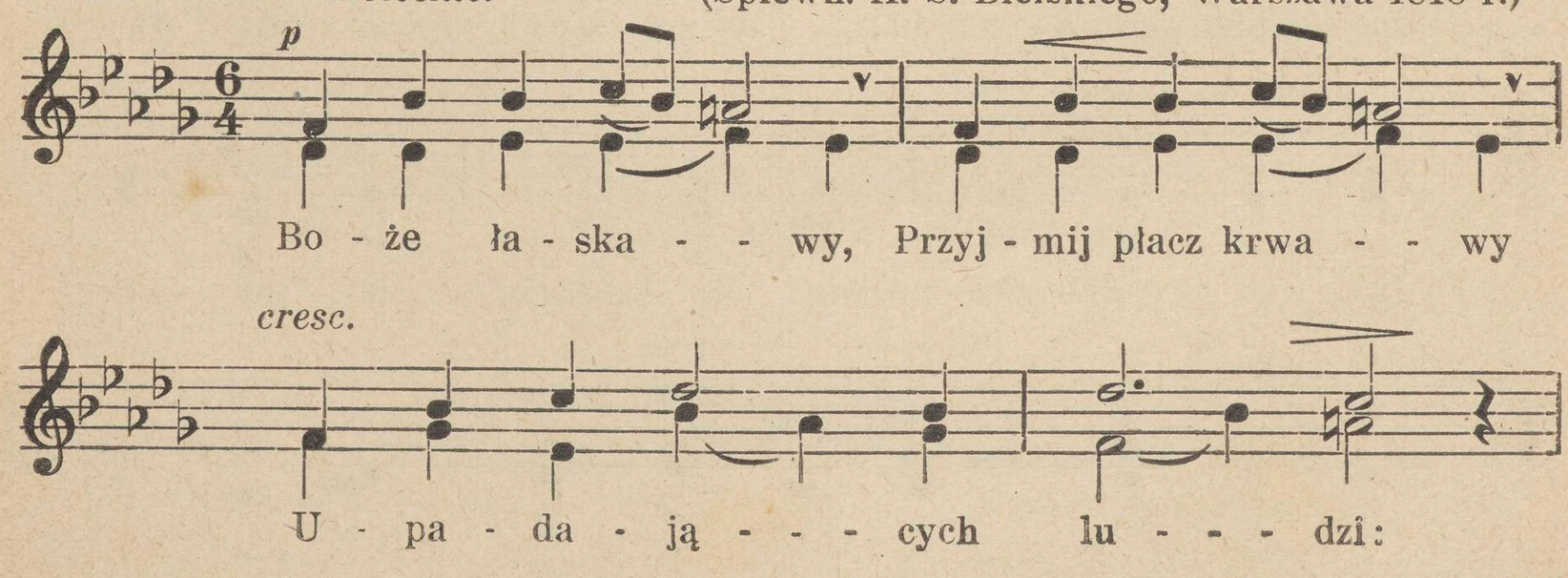


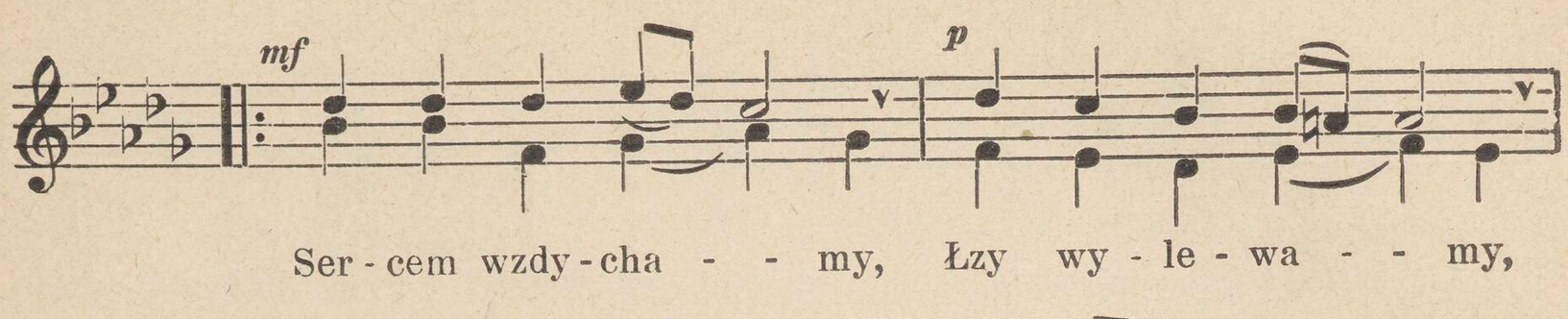


38. Pieśń o pomoc Koronie Polskiej.

(Z czasów najazdu szwedzkiego).

Melodja dawna.
(Śpiewn. X. S. Bielskiego, Warszawa 1818 r.)







2. Polska korona wielce strapiona * Żebrze Twej łaskawości:
Jednejże Matki niegodne dziatki * Szarpają jej wnętrzności.

3. A nieprzyjaciel wziął sobie za cel * Ach, nieszczęśliwa dola!
Z tak znamienitej Rzeczpospolitej * Uczynić dzikie pola.

4. Najwyższy Panie, mocny hetmanie * Dobądź oręża Twego!
Uśmierz pogany, ulecz nam rany * W sławie Imienia Twego.

(Słowa dawne) — zwrotki wybrane.

39. Pan hetman.

(Słowa zmienione).

Tempo di marcia. — Tempo marsza. Mel. ludowa.



2. Na rycerski idźże znój
Ty najstarszy synu mój.

3. Obozowy znosić trud
Bronić Polski u jej wrót.

4. Niech cię Bóg w opiece ma
Błogosławięć matka twa.

5. Młodszy zrazu bratu służ
Potem na się zbroję włóż.

6. Koncerz[1]) w dłonie swoje chwyć
Byś nim wrogów umiał bić.

7. Na rycerski pójdziesz bój
Ty najmłodszy synu mój.

8. Bądźcie jako ojciec wasz,
Który z królem trzyma straż.

M. Złuda.

[1]) Koncerz = ciężki miecz.

40. Idzie żołnierz.[1])

Lento. — Wolno. Melodja z XVI. w.



2. Suknia na nim nie blakuje
Wiatr dziurami przelatuje,

3. Chociaż żołnierz obszarpany.
Przecie stoi między pany.

4. Trzeba-by go obdarować,
Chleba, soli nie żałować.

5. Wtenczas żołnierza szanują,
Kiedy trwogę na się czują.

6. Zapłać-że mu Jezu z nieba,
Bo go pilna jest potrzeba.

1) Melodja tej pieśni jest bardzo dawna i ma kilka odmian melodyjnych i rytmicznych. Była to pieśń szlachecka, której tekst opiewał koło rycerskie w XVI w. Zaczynała się od słów „Piękne jest koło rycerskie". (Mazanowski). Drugą część tej pieśni stanowią znane zwrotki o „żołnierzu tułaczu" — (Idzie żołnierz). Walki o Kamieniec Podolski, jego zdobycie przez Turków w roku 1672, zachowały się żywo w pamięci ludu, zwłaszcza ziem okolicznych: Podola, Lubelskiego i Sandomierskiego i tam tę pieśń zaczynają od opisu walk o Kamieniec Podolski. Warjant tego typu napisał pierwszy Żegota-Pauli. — Brzmi ona następująco:

1. Pod Kamieńcem, pod Podolskiem
Stoi Turek z swojem wojskiem.

2. Stoi, stoi nie wojuje,
Więcej wojska potrzebuje.

3. Hetman, wojsko kołem toczy,
Turecczyźnie pluje w oczy.

4. Leci strzała za strzałami,
Krew się leje strumieniami.

5. Promieniami i dziurami,
Wielki strach i z wojakami.

J. St. Bystroń — (Historja w pieśni lud).

(Tekst nowszy).

1. W kotły w bębny uderzyli,
Na wojenkę zatrąbili.

2. I ja tężbym rad pojechać,
Niema mi kto konia siodłać.

3. Starsza siostra usłyszała,
Konika mu osiodłała.

4. Młodsza siostra miecz mu niesie,
Płacze, krzyczy: zabiję się!

5. Nie płacz siostro, nie płacz brata,
Powrócę ja za trzy lata.

6. Nie wyszło rok i półtora,
Już żołnierze jadą z pola.

7. Witam, witam mospanowie,
Daleko tam brat na wojnie?

8. Niedaleko, na Podolu,
Trzyma główkę na kamieniu.

9. A koń jego wedle niego,
Grzebie nóżką, żałuje go.

10. Już wygrzebał po kolana,
Żałujący swego pana:

11. „Wstawaj panie młodziusieńki,
Ja, Twój konik wierniusieńki“.

12. Póki na mnie pan mój siadał,
To ja czyste ziarno jadał.

13. Teraz nie mam sieczki, słomy,
Rozdzióbią nas kruki, wrony.

41. Jan III. Sobieski.

Moderato. — Umiarkowanie. Melodja ludowa.



2. Turek na nas następuje, * Szyjom naszym śmierć gotuje.
Naszym wieżom księżyc w nowiu, * Naszym dziatkom chrzest z ołowiu.

3. Jak zdobędą Wiedeń stary, * Krwawo poczną uczyć wiary.
I postawią ciężkie stopy * W samem sercu Europy.

4. Król się porwał rozgniewany. * „Wara!“ — krzyknął — „bisurmany,
Na to słońce, co nam świeci * Trząść z buńczuków waszych śmieci“.

5. Za trzy zorze i trzy noce * Polska wiara Turka grzmoce.
Aż się szczerbi kosa śmierci * Na buńczukach z końskiej sierści.

M. Konopnicka — zwrotki wybrane.

V. STAN. AUG. PONIATOWSKI I CZASY REFORM.

42. Stanisław Aug. Poniatowskl.

Upadek Polski. — (Opowiadanie dziadunia).

Tempo di polacca. — Tempo poloneza. Kompozytor nieznany.



2. Strojno, hucznie się bawiono.
Jak za czasów króla Sasa,
Jedli, pili i tańczyli,
Popuszczając ciągle pasa.

3. A tu wróg nasz nie próżnował.
Rad popierał różne zwady,
Podział Polski już planował
Szlachtę judził wciąż do zdrady.

4. Że „nierządem Polska stoi“
Repnin wszystkim ciągle wmawiał,
Że — „za dużo mają wojska“,
Tak na sejmie rzecz przedstawiał.

5. I choć grono ludzi śmiałych
Rozumiało te fortele,
Nie pomogła Konstytucja —
Targowica grób już ściele.

6. I runęła Polska wielka,
W trzy zabory się dostała,
Lecz nie zginął Duch Narodu —
Przeto Polska zmartwychwstała.

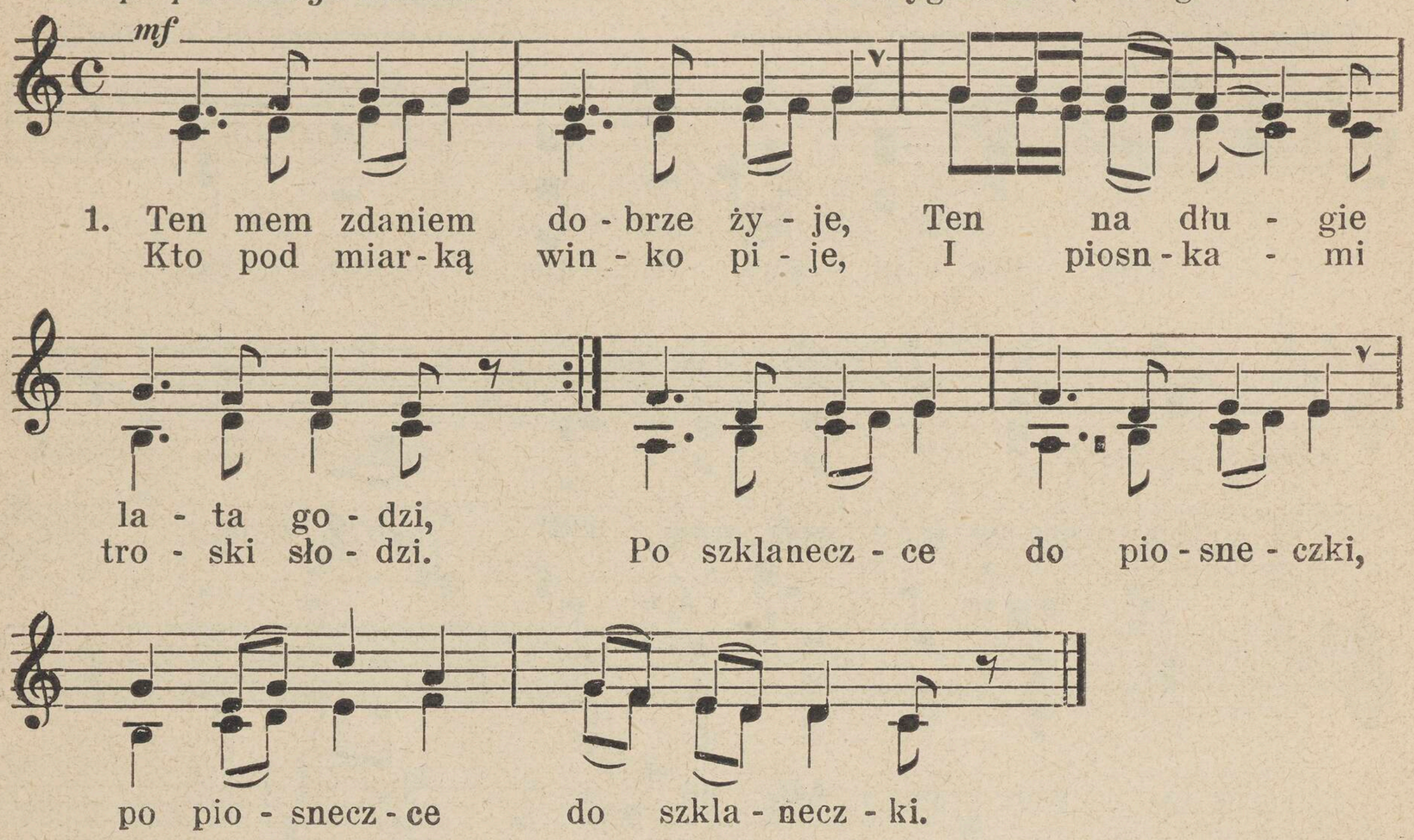
(*M. Złuda*).

43. Pieśń czwartkowa.

(Śpiewana podczas czwartkowych objadów u kr. St. Augusta).

Andante quasi marcia.
Tempo powolnego marsza.

Mel. oryginalna (według *J. Galla*).



44. Mazurek 3-go Maja.

(Zmieniona prozodja).

Moderato. — Umiarkowanie.

Mel. narodowa (około r. 1830).





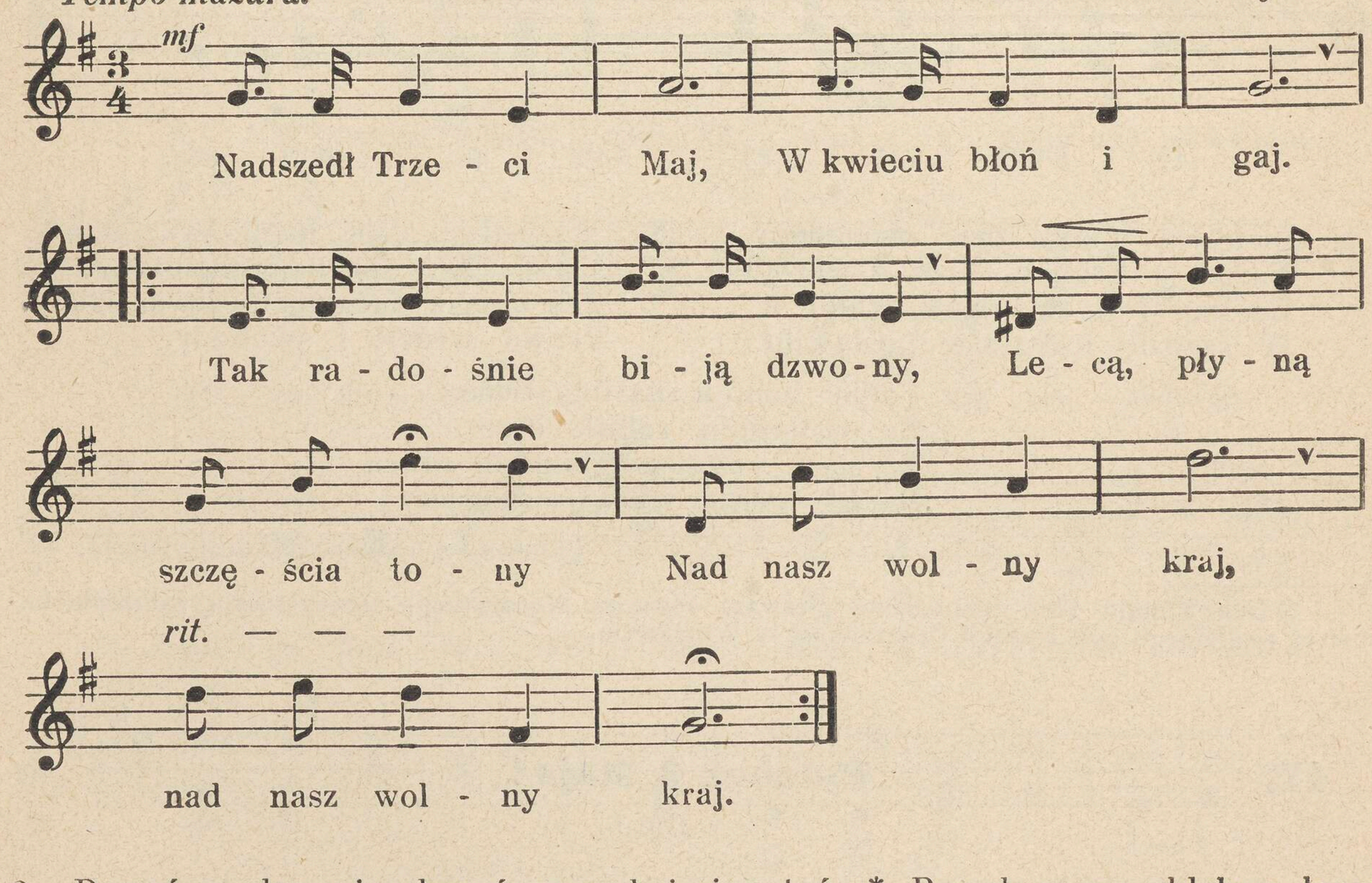


2. Wolność wspartą na oświacie,
Równość wszystkim wobec prawa,
Rokowała wtedy bracie,
Nam „majowa, ta — ustawa“.

Witaj Maj i t. d.

45. Nadszedł Trzeci Maj.

Tempo mazura. *F. Nowowiejski.*



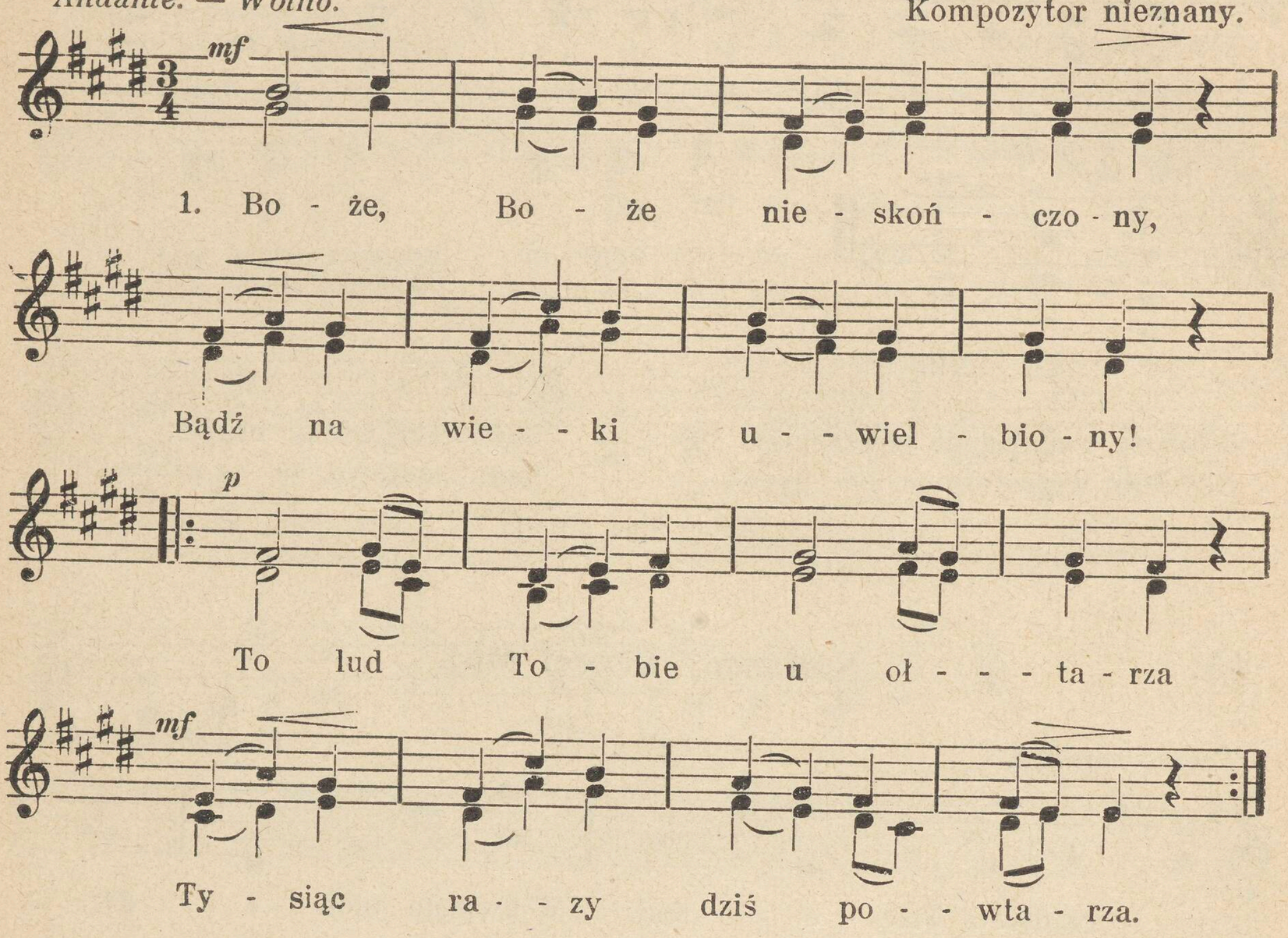
2. Dzwoń o dzwonie dzwoń, ponad jezior toń. * Ponad nasze chlebne łany,
Ponad gaje i kurhany, * Ponad kwietną błoń.
3. Leć piosenko, leć, życie ducha nieć! * Miłość Boga, miłość kraju,
Pracy, wiary, obyczaju, * Zorzą w sercach świeć!

M. Cz. Mączyńska.

46. Modlitwa dziękczynna.

(W pierwszą rocznicę Konstytucji. [1])

Andante. — Wolno. Kompozytor nieznany.



2. Świętym wielbi dziś obchodem
Naród z królem, król z narodem.
Że nas Twe cudowne dzieło
W rzędzie mocarstw postawiło.

3 Wszystkie dziś królestwa stany
Cześć Ci niosą na przemiany.
Żeś nam z duchem męstwa, zgody.
Prawa wrócił i swobody.

4. Tobie winien naród, Boże,
Że spokojnie rolnik orze.
Że nasz przemysł, handel, praca
Naród hojnie znów wzbogaca.

(Słowa z czasów Konstytucji).

[1]) Dnia 3 maja 1792 obchodzono pierwszą rocznicę Konstytucji, uroczystością założenia kamienia węgielnego pod Kościół Opatrzności w Warszawie.

47. Polonez 3 Maja!

(z r. 1791.)

Tempo poloneza. — Uroczyście. Kompozytor nieznany (wedł. *Horoszkiewicza*).





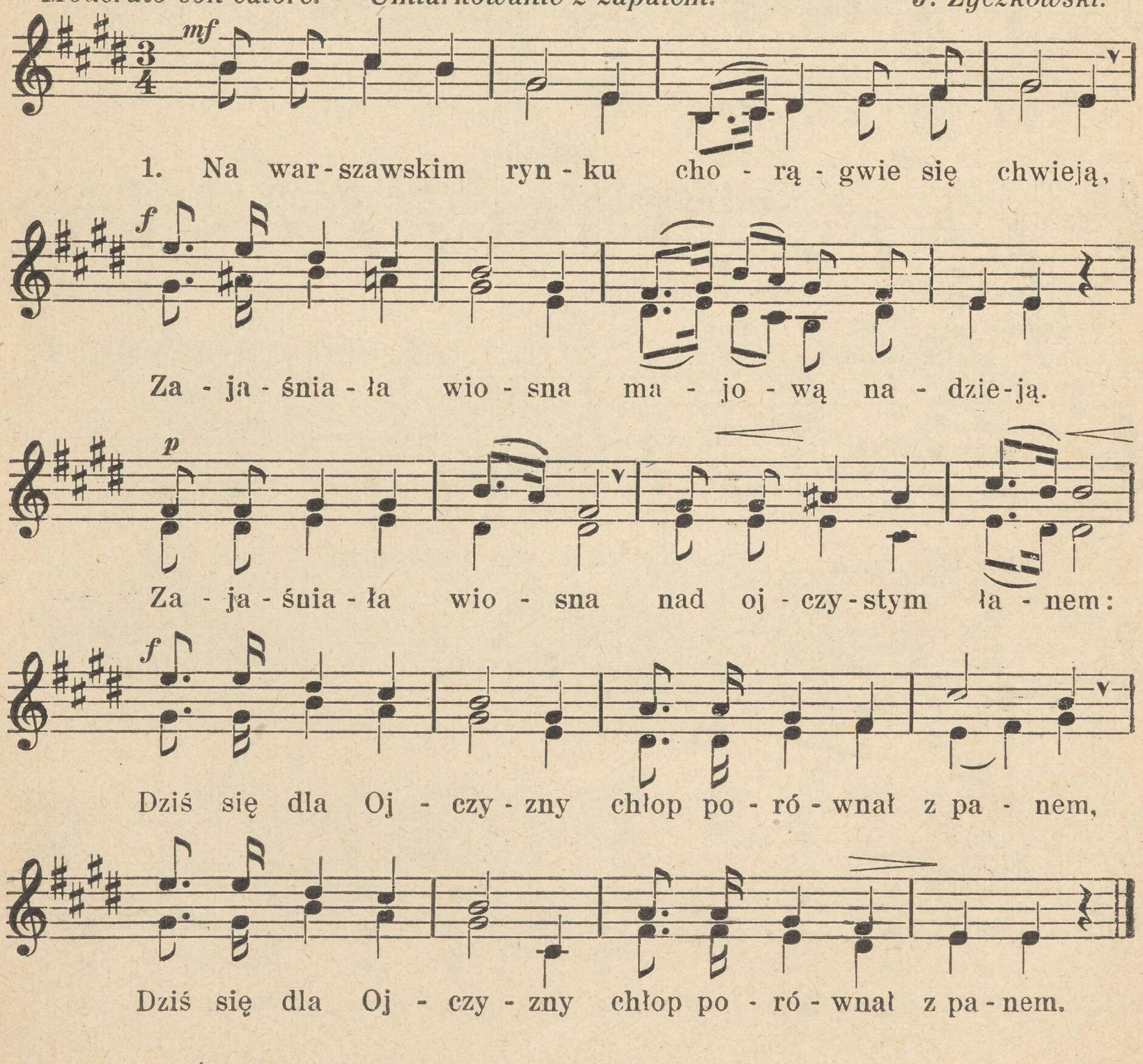
2. Taka jest narodu wola:
Za swych braci i za króla,
Obywatel każdy wszędzie,
Życie swoje łożyć będzie.

3. Wiwat Sejm i Naród cały!
Dziś nam nieba żywot dały.
Wiwat! krzyczcie wszystkie stany.
Niechaj żyje Król kochany!

(*Słowa z Horoszkiewicza*).

48. Na warszawskim rynku.

Moderato con calore. — Umiarkowanie z zapałem. *J. Życzkowski.*



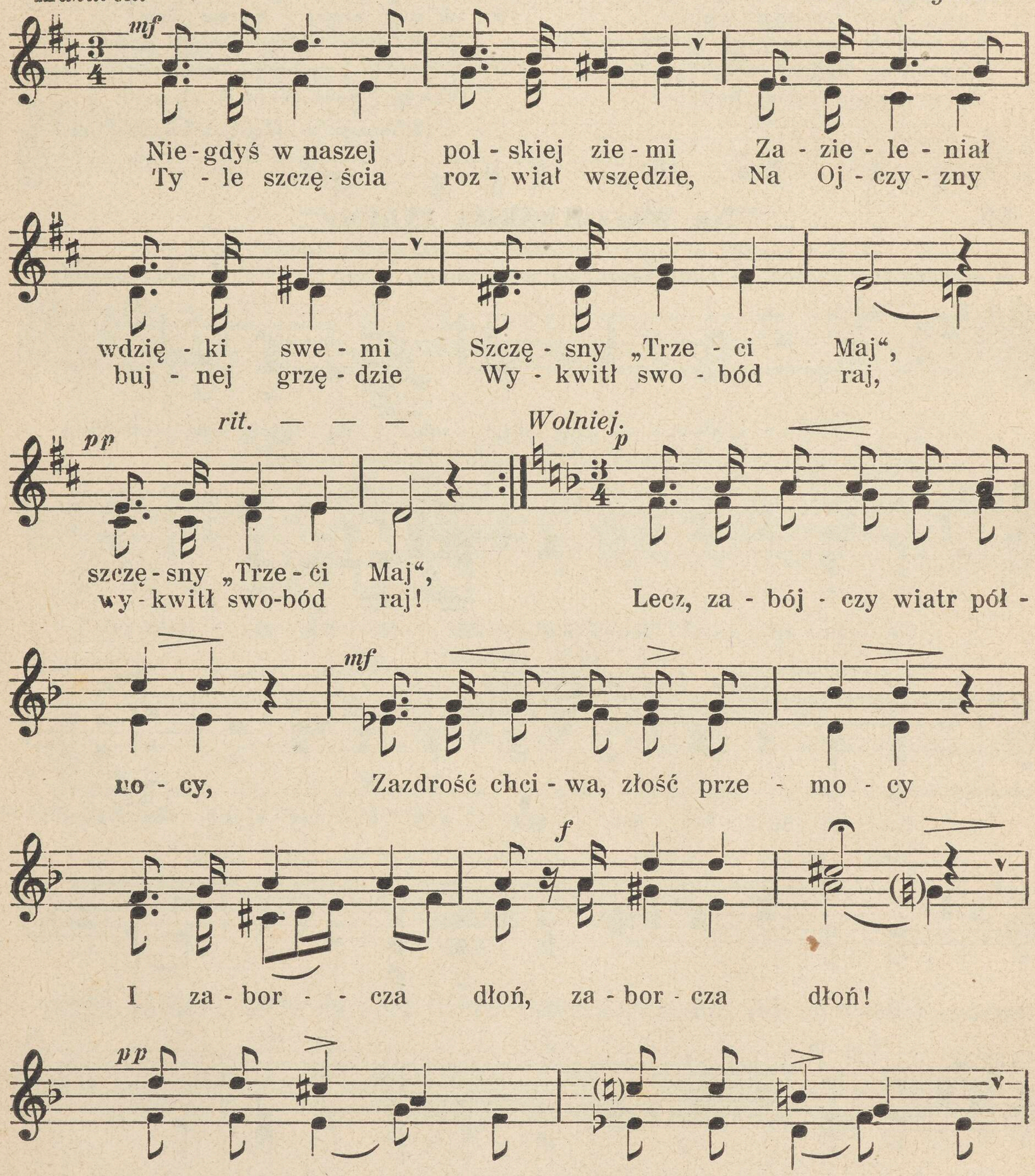
2. Na warszawskim rynku tam naród zebrany,
Idą karmazyny, a z nimi mieszczany.
Andrzej zaś Zamojski idzie z kmieciem w parze,
Z bracią znów cechową idą dygnitarze.

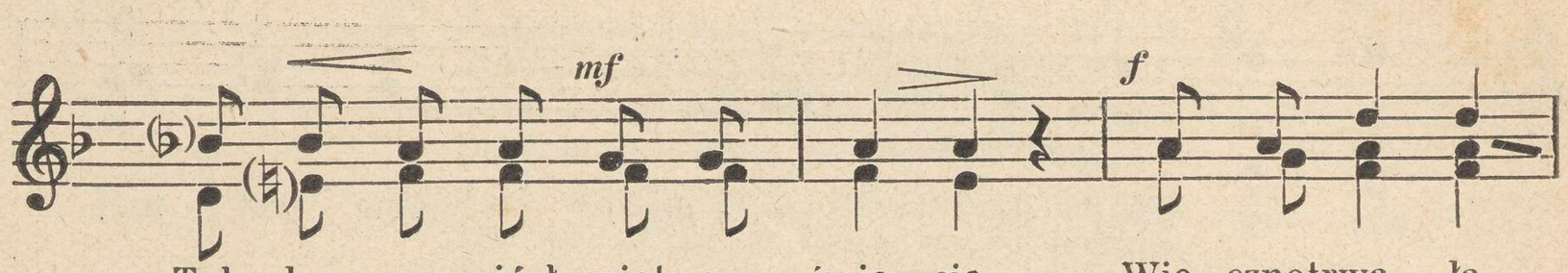
3. Radzili na sejmie przez cztery już lata,
Uradzili wszyscy, że naród się zbrata.
Czas ci, Polsko, zgoić Twoje ciężkie blizny!
Wszyscy dzisiaj równi wobec praw Ojczyzny.

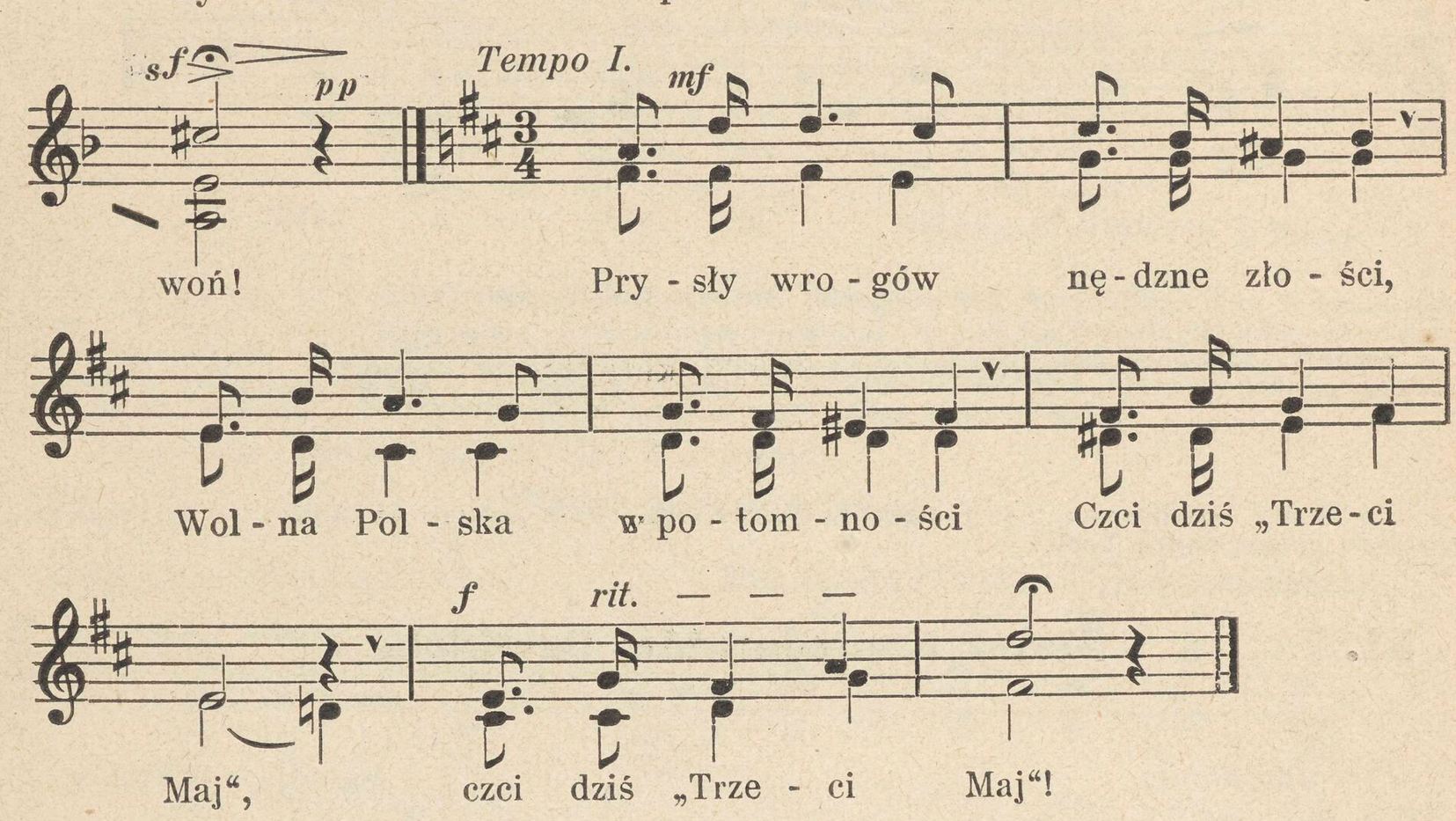
M. Konopnicka.

49. Trzeci Maj.

Mazurek. *M. Świerzyński.*



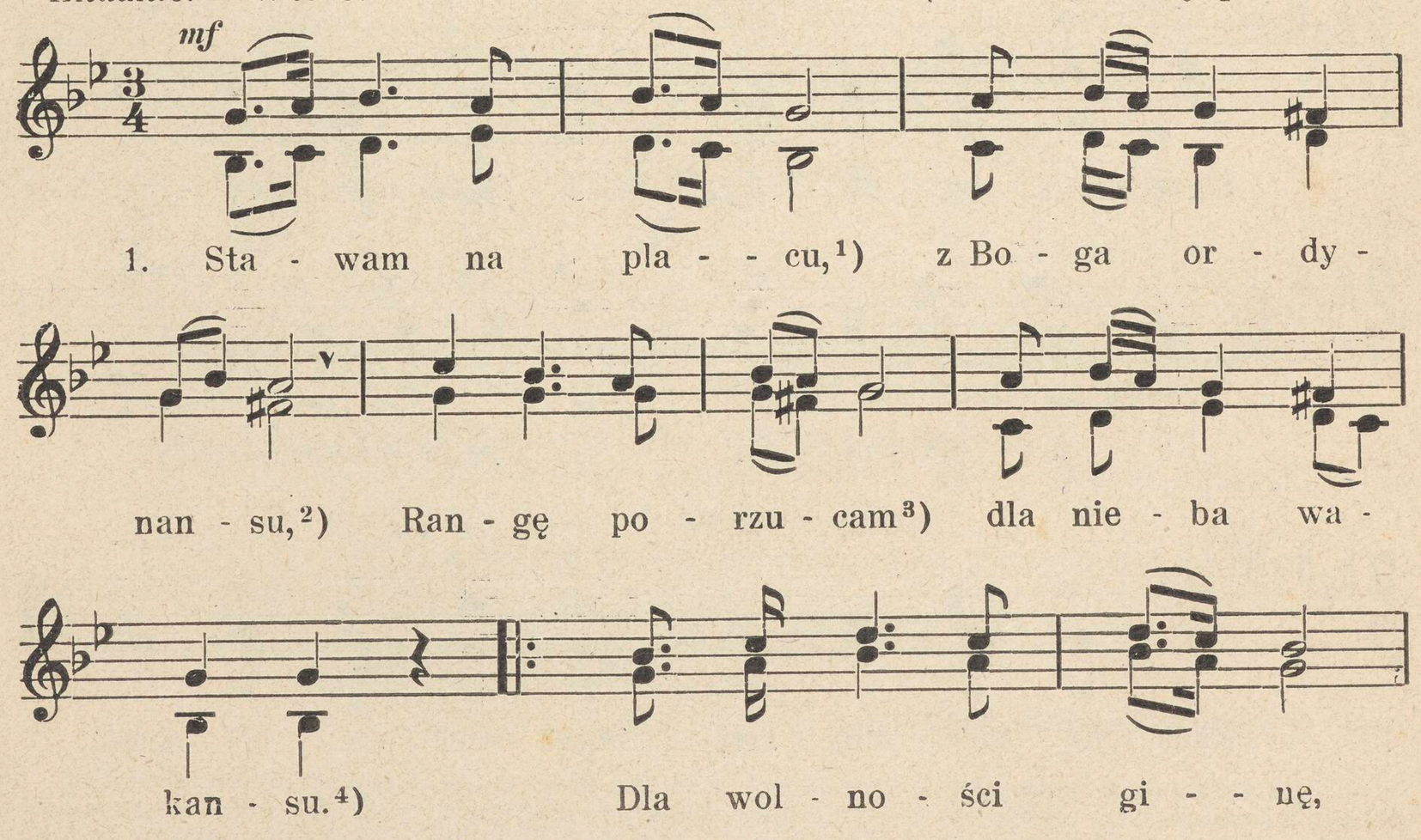




50. Pieśń konfederacka.

(1768 — 1772)

Andante. — Wolno. Mel. z XVIII w. (Skarbiec historji polskiej).



[1]) przenośnie: — idę na bój. — [2]) z Boga rozkazu. — [3]) Stopień wojskowy. — [4]) Dla niebieskich godności.

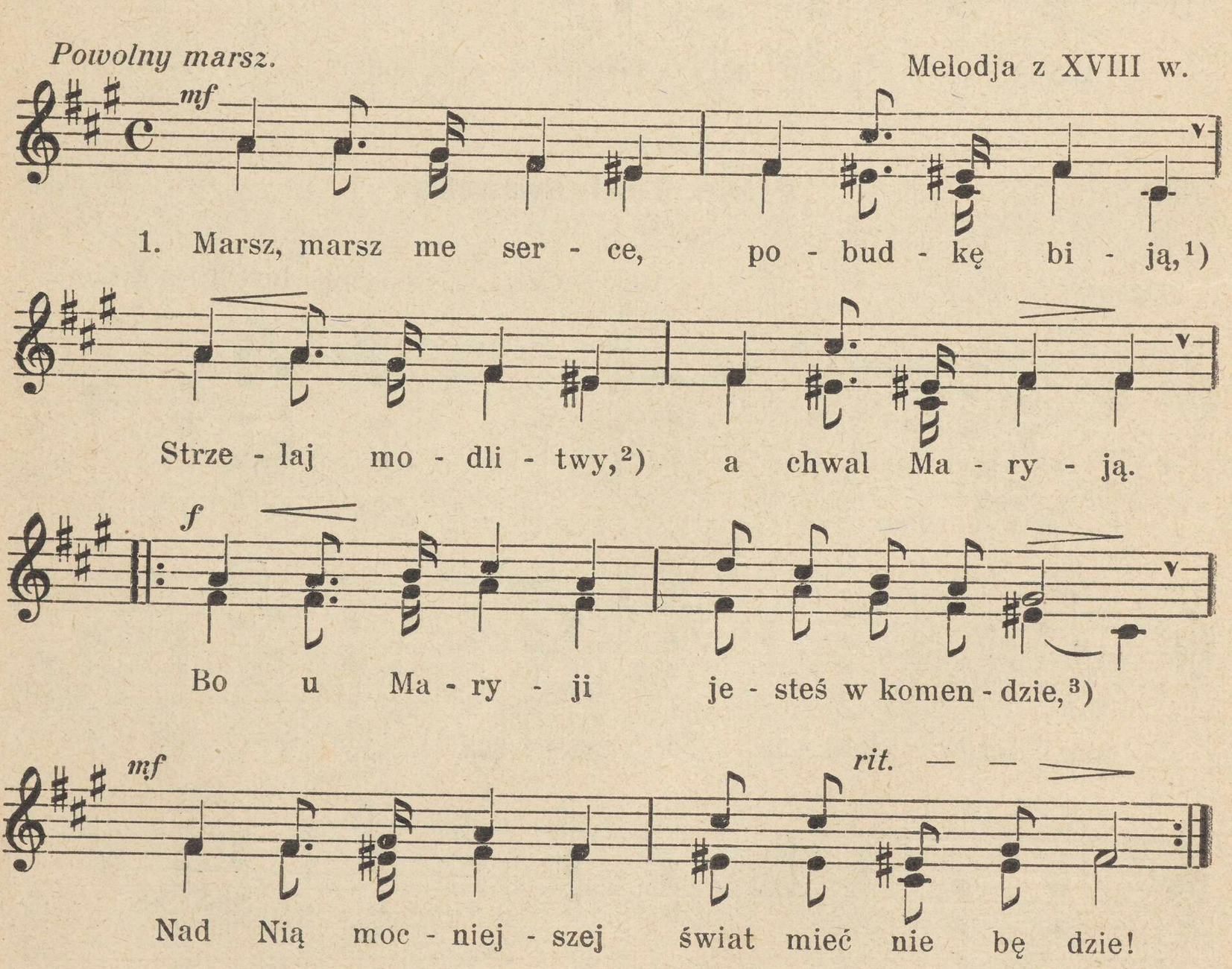


2. Boć nie nowina, Maryji puklerzem 7)
Zastawiać Polskę, wojować z rycerzem.
Przybywa w osobie, sukurs dawać Tobie 8)
Miła Ojczyzno!

Słowa z XVIII wieku (zwrotki wybrane).

5) Wiary nie porzucę. — 6) azard = hazard, los. — 7) puklerz = tarcza. — 8) Przybywa osobiście pomoc dawać Tobie.

51. Marsz Konfederatów Barskich.



1) bębnią pobudkę. — 2) wyrażenie przenośne = módl się! — 3) Jesteś w służbie pod dowództwem Marji.

2. Feldgradon biją [4]), stawaj do tropu [5]),
Żadnemu Pani nie da urlopu;
Masz urlop życia, nie wiesz jak długo [6]).
Bądź-że tej Pani na wieki sługą.
3. Stań do parolu [7]), odbierz go śmiało,
Aby na wieki w twem sercu trwało;
Parol jest — Jezus, hasło — Maryja,
Niech Im twe serce na wieki sprzyja.
4. Już capstrzyk biją [8]), zamkną fortecę [9]),
Idź do kwatery wojska, — człowiecze;
Tam ci należy, tam idź, gdzie każą,
Bo jak nie pójdziesz, z rangi wymażą [10]).

(Słowa z XVIII wieku).

---

4) Feldgradon = prawdopodobnie zniekształcone Vergatterung = zbiórka; biją w bęben na zbiórkę. 5) trop = z niemieckiego — Vortrab, przednia straż. — 6) Po śmierci wrócisz do nieba dalej służyć Maryji. — 7) Stań do zbiórki żołnierskiej, aby otrzymać znak umówiony i hasło. — 8) bębnienie wieczorne na znak spoczynku wojska. — 9) Miasto Bar było obronną fortecą, które bramy na noc zamykano. — 10) wymażą ze spisu oficerów (Rangliste, niem.)

52. Pieśń o Drewiczu.

Moderato. — Umiarkowanie. Mel. ludowa (wedł. *J. Horoszkiewicza*).



2. Od bram Częstochowy zabrzmiały podkowy,
Ho, ho, teraz panie Drewicz, nie uniesiesz głowy.
3. To Kaźmierz Pułaski, konfederat barski,
Ty wiesz dobrze, panie Drewicz, że to rębacz dziarski.
4. Drewicza ujęto, w kajdany opięto,
Hej, panowie, bracia szlachta — to nam dzisiaj święto!
5. Obcinałeś ręce, obcinałeś uszy
Naszym panom, braciom, szlachcie,
Dziś myśl o swej duszy.

Słowa z wieku XVIII. (Skarbiec Historji Polskiej).

---

1) Drewicz (Drewitz) był to pułkownik pruski w służbie rosyjskiej, znany z okrucieństw w wojnie partyzanckiej konfederatów przeciwko wojskom królewskim i rosyjskim. Lud zachował pamięć o nim i w różnych odmianach tekstu (warjantach) śpiewał pieśń o jego schwytaniu i śmierci, której w rzeczywistości nigdy Drewicz z rąk Konfederatów nie poniósł.

(*J. St. Bystroń.* — Historja w pieśni ludu).

53. Pieśń o Kościuszce. [1])

Tempo di marcia. — Tempo marsza. Mel. ludowa z r. 1795.

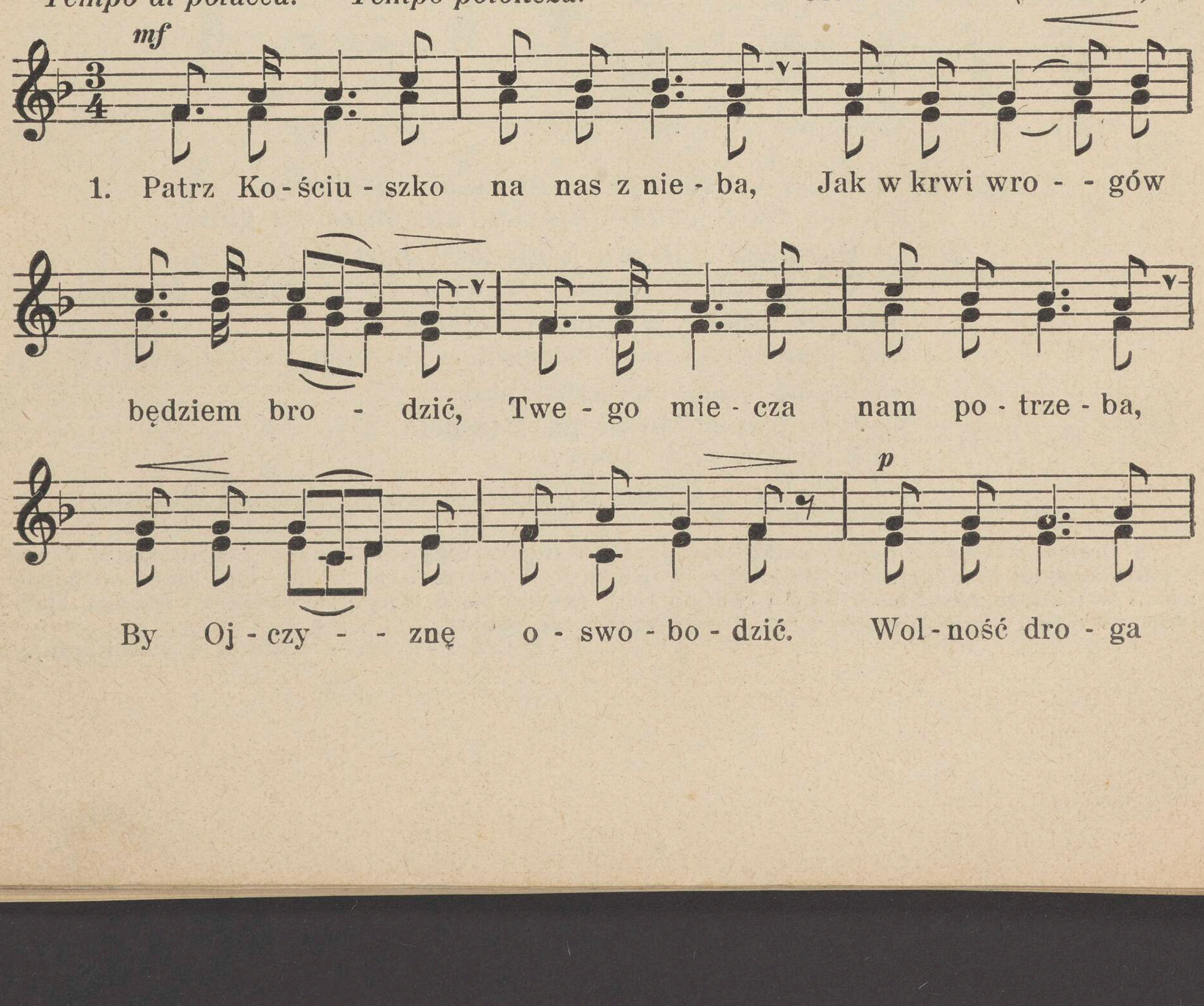


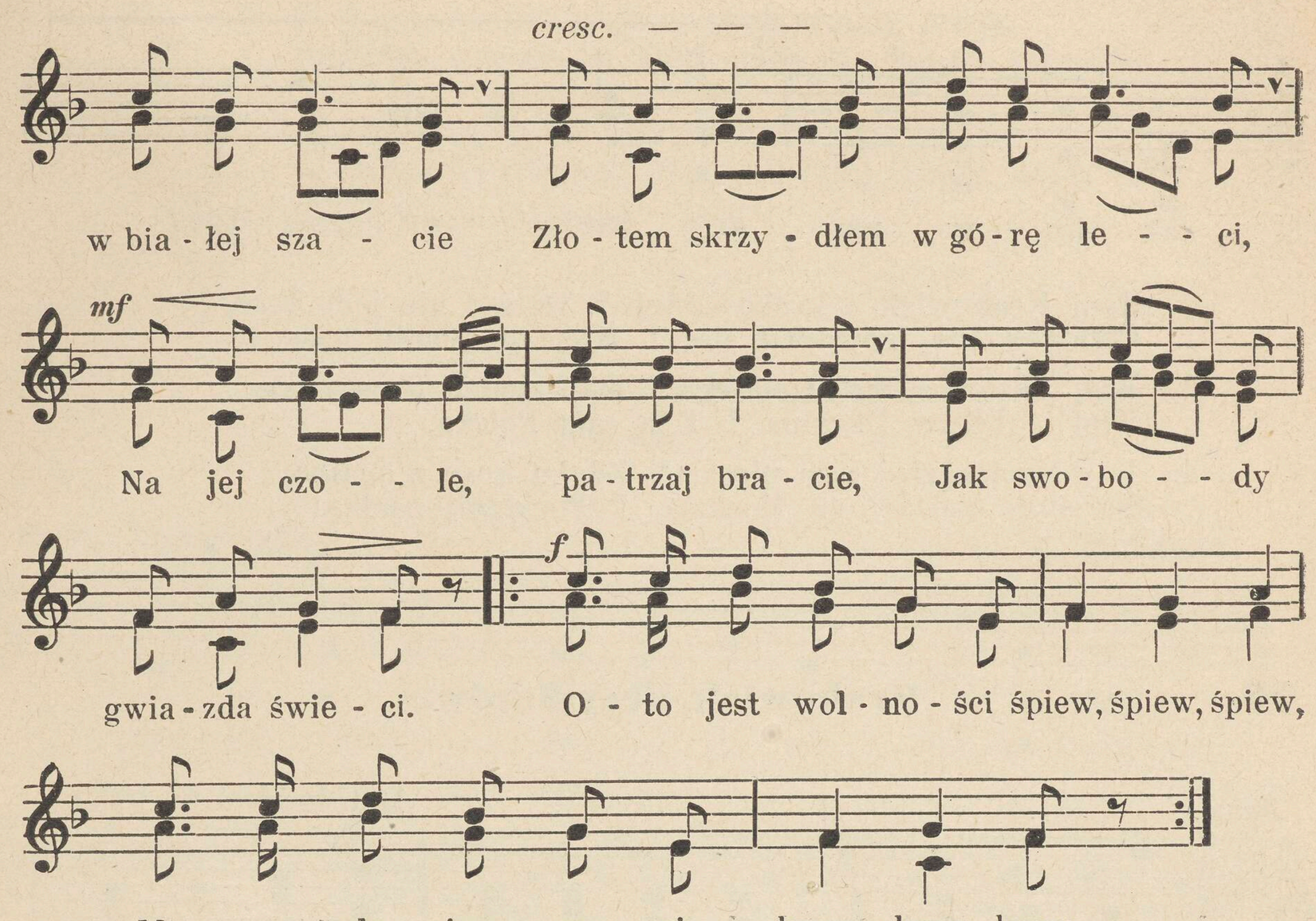
2. Nie mieliście litości nad królem jegomości,
Samiście się rządzili. Moskwę do dom wpuścili.
(Słowa z 1795 roku).

[1]) Zwrotki wybrane. W dalszych pieśń chłoszcze zdrajców Ojczyzny w czasie rozbiorów.

54. Polonez Kościuszki.

Tempo di polacca. — Tempo poloneza. Mel. z r. 1795. *(Barcicki).*





2. Kto powiedział, że Moskale * Są to bracia nas Lechitów,
Temu pierwszy w łeb wypalę * Przed kościołem Karmelitów.

Kto nie uczuł w gnuśnym bycie * Naszych kajdan, praw zniewagi,
To, jak zdrajcy wydrę życie * Na niemszczonych kościach Pragi!

Oto jest wolności śpiew i t. d.

Rajnold Suchodolski (r. 1831).

55. Krakowiak z r. 1794.

Allegro. — Żywo. Mel. ludowa.





2. Zem Krakowiak i krakowskiej * Darmo nie jem kase,
Chodźwa ino, spytajwa się, * Kiej to ziemie nase.

3. Kiej Mazowse, kiej Kujawy, * Kiej ziemia Prosowska,
Kiej ta Litwa, Ukraina * I ta cała Polska.

4. I ty Maciek zleź z za pieca, * Zdejm kosę z opałką,
Na storc nastaw na Moskala, * Pociągnij osełką!

(Słowa ludowe).

56. Krakowiak kosynierów.

Żywo. Mel. ludowa (r. 1831).



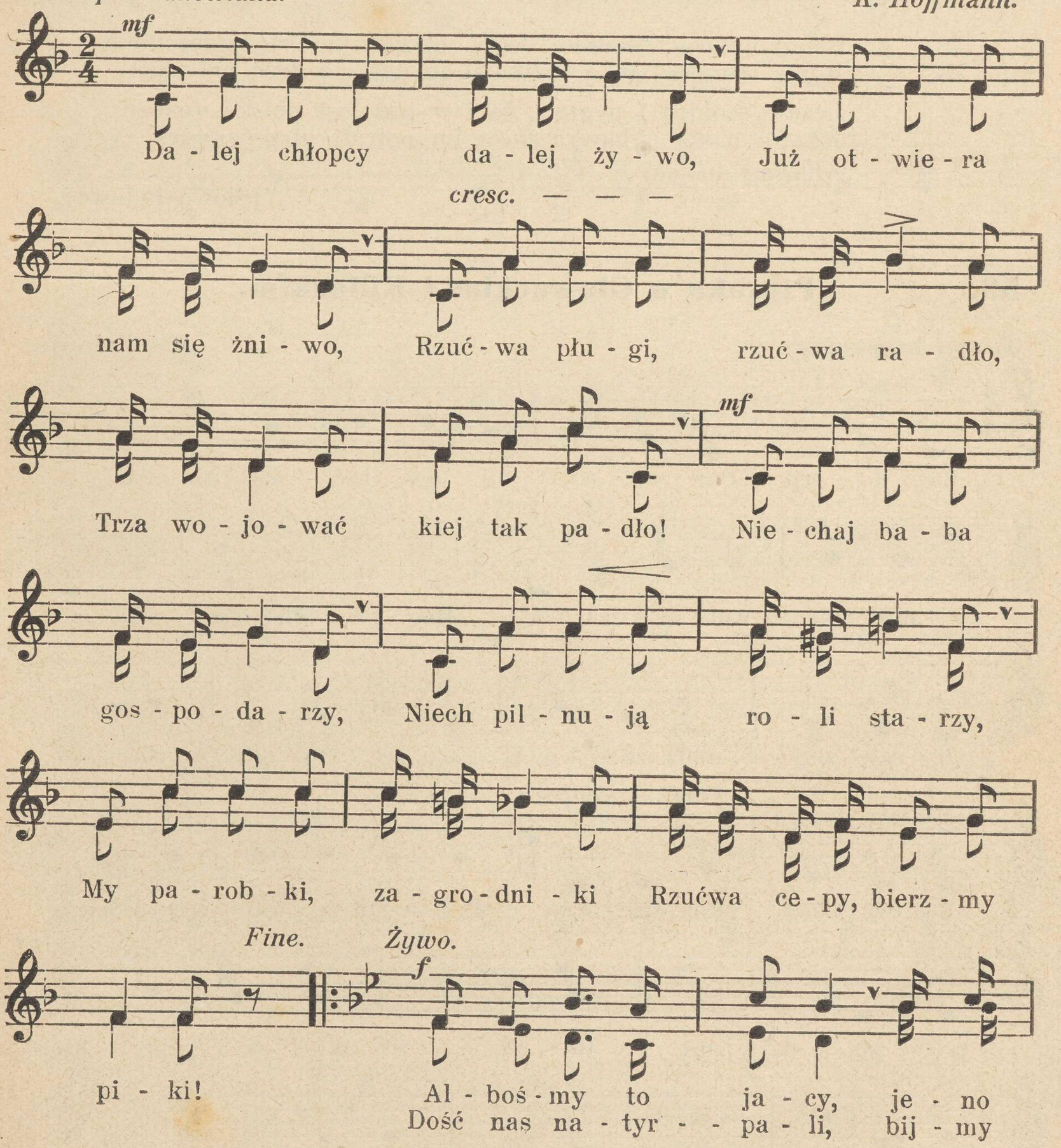
2. Krakusy się nie ulękną, choć armaty jękną,
Śmiałem sercem w boju staną za Polskę kochaną.

A gdy wrogów już zbijemy i do dom wrócimy,
Wtenczas krzykniem: Bogu chwała, Polska nasza cała!
Danaż nasza i t. d.

57. Śpiew włościan Krakowiaków.

Z r. 1794.

Tempo krakowiaka. *K. Hoffmann.*





Da capo al Fine.

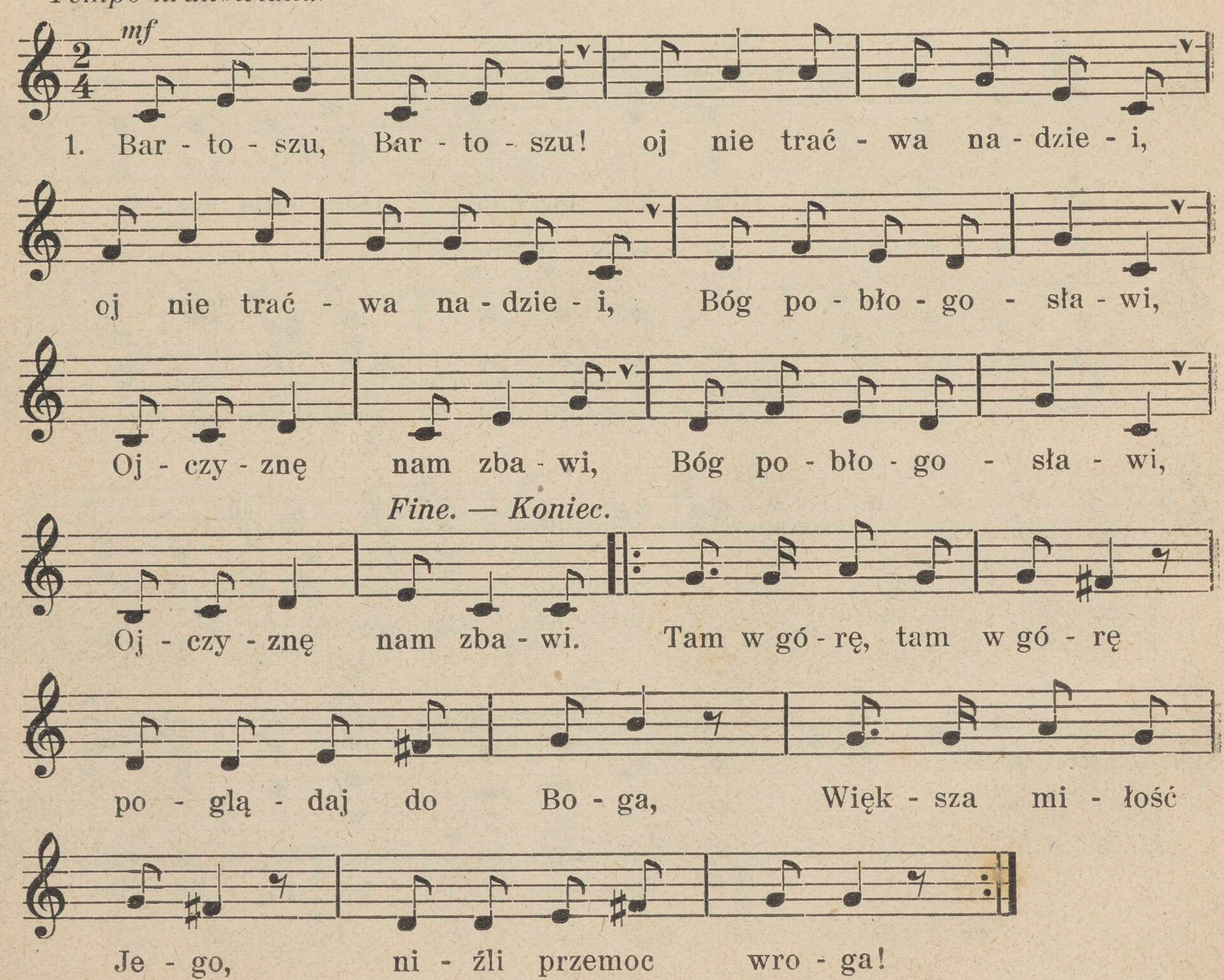
2. Bierzmy kosy, bierzmy dzidy, otrząśnijmy się z tej biedy,
Bijmy wszyscy wraz Moskali, bo nas się dość natyrali!

Uczmy szołdrę i nygusa, że i w nas jest polska dusza;
Jeszcze nasza chłopska kosa im potrafi utrzeć nosa!
Albośmy to jacy . . . i t. d.

(Słowa ludowe).

58. Piosnka o Głowackim i Kilińskim.

Tempo krakowiaka. Mel. ludowa.



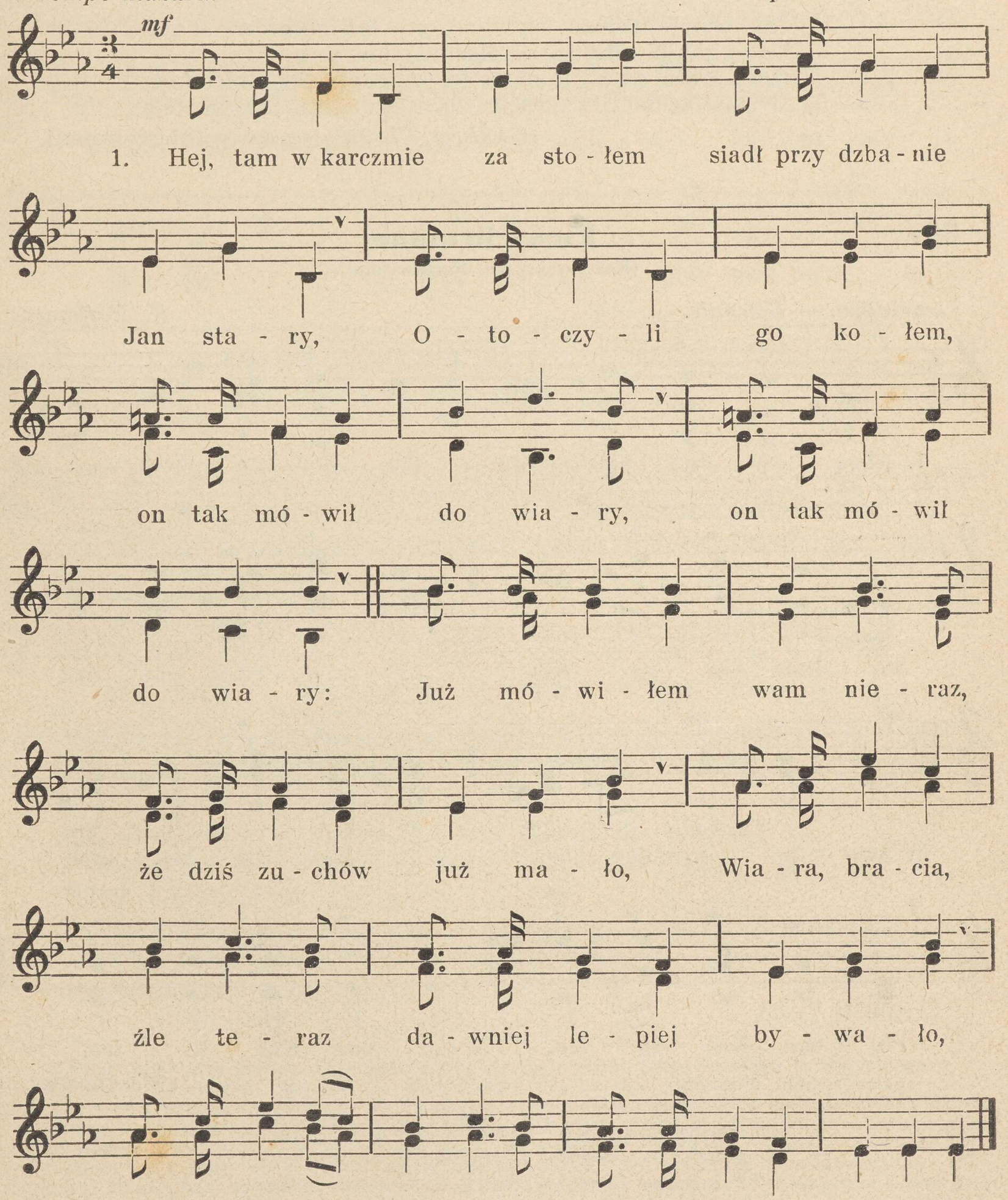
2. Z maleńkiej iskierki, oj wielki ogień bywa,
Oj pękną, choć twarde przemocy ogniwa.
Oj ostre, oj ostre chłopskie kosy nasze.
Wystarczą na krótkie moskiewskie pałasze.

3. Kiliński był szewcem, oj poruszył Warszawę,
Wyprawił Moskalom weselisko krwawe.
Nauczył Kościuszko pod Racławicami.
Jak siekierą, kosą rozprawiać z wrogami.

(Słowa ludowe. — Zwrotki wybrane.)

59. Bartosz Głowacki w Racławicach.

Tempo mazura. *Kapliński* (r. 1830).



2. Za mych czasów to słynął kum, Bartłomiej Głowacki,
Od Moskali on zginął, oj to Krakus był gracki!
Jak na wroga zwołali, wiarę z naszych powiatów,
Myśmy bili Moskali, bez pomocy magnatów.

3. Bartos zaś nad wszystkimi jaśniał, jak dąb wspaniały,
Bo w krakowskiej też ziemi nikt nie dorósł mu chwały.
Raz pamiętam z wieczora w Racławicach stoimy,
Wtem coś miga z za bora i Moskali widzimy.

4. Jak Kościuszko ich zoczył, kazał bębnić na bitwę,
Wtem Głowacki podskoczył, a miał kosę, jak brzytwę.
Tam za borem armaty bronił oddział kozacki,
„Poczekajcie, psu braty!“ krzyknął Bartosz Głowacki.

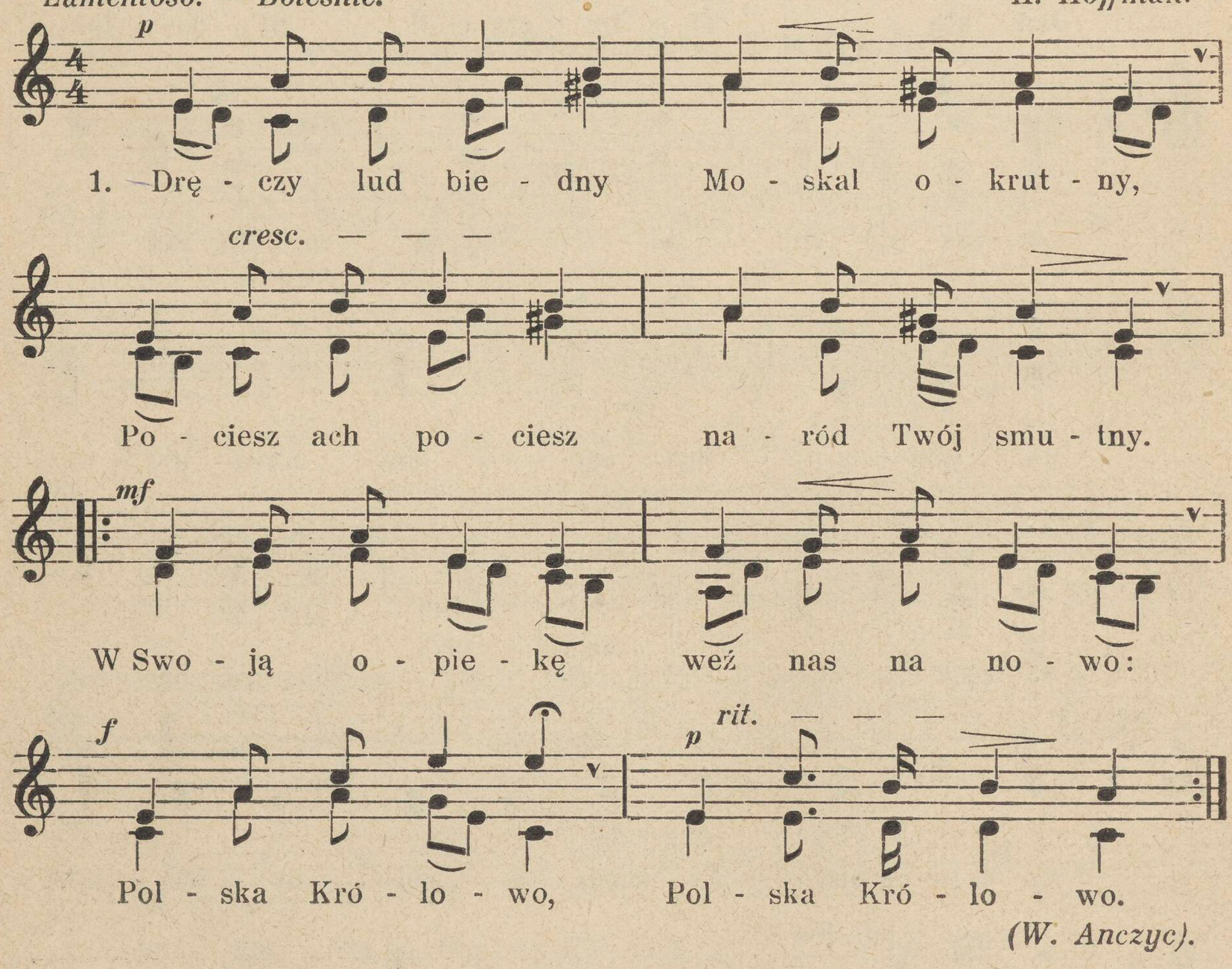
5. Jak wziął machać, wywijać, my też obces na wrogi,
Dalej ranić, zabijać, aż Moskale het w nogi!
Het, przez pola, przepaście, uciekali jak wściekli,
Myśmy armat dwanaście do Kościuszki przywlekli.

Gustaw Ehrenberg (zwrotki wybrane).

60. Pieśń lirnika.

(Kościuszko pod Racławicami).

Lamentoso. — Boleśnie. *K. Hoffman.*



(W. Anczyc).

2. Dodaj nam siły — wytrwać, nie zginąć,
Bezdroża ciemne wśród burz ominąć...
Praojców cnoty wzbudź w nas na nowo —
Polska Królowo! Polska Królowo!

3. Trzeba nam mocy, bratniej miłości,
Poświęceń trzeba i wytrwałości,
Byśmy się dźwigli z nieszczęścia sami,
Módl się za nami! Módl się za nami!

Dwie ostatnie zwrotki (wybrane) dorobiła

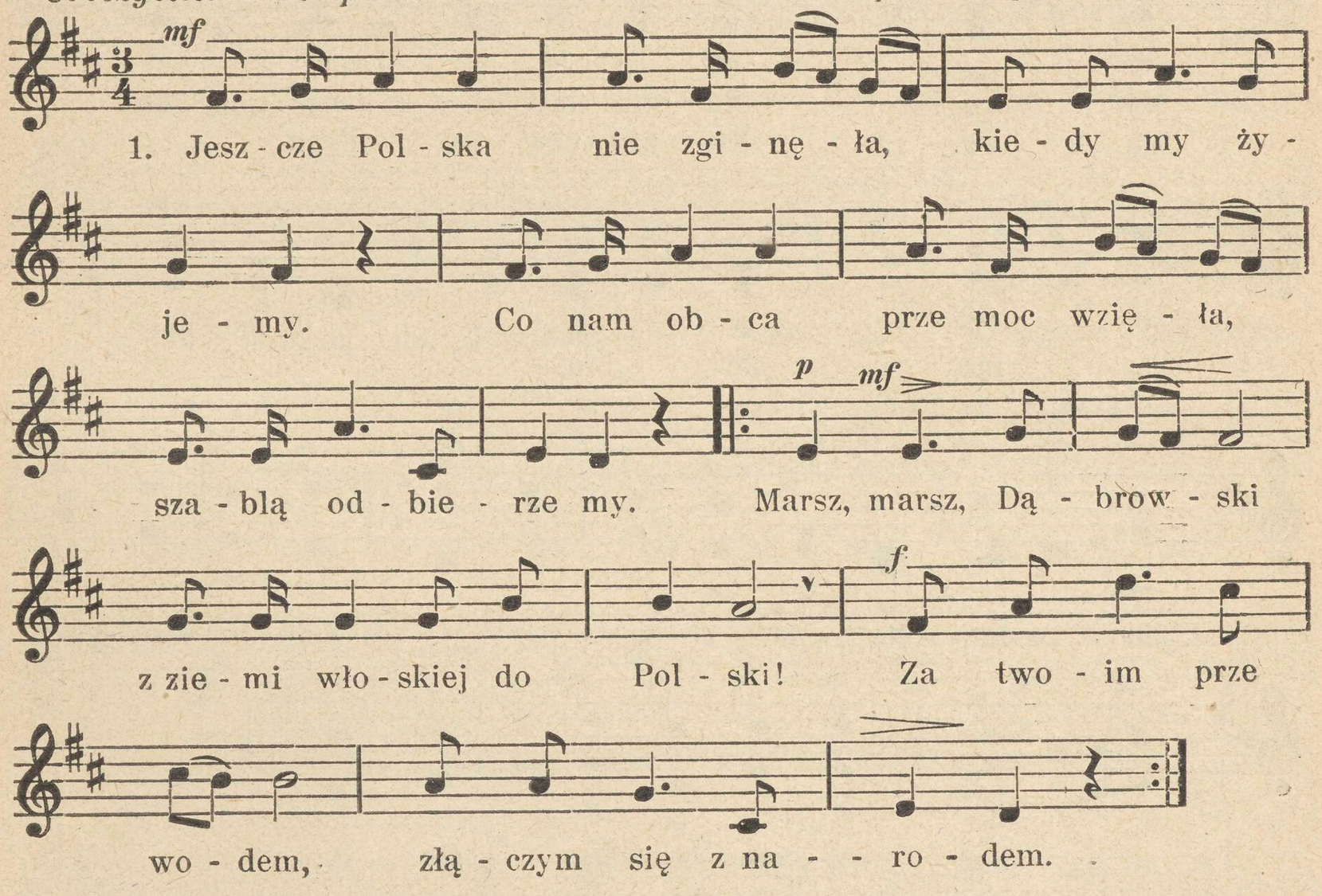
Jadwiga z Łobzowa.

VI. CZASY POROZBIOROWE.

61. Pieśń Legjonów Dąbrowskiego. [1])

(Polski Hymn Państwowy).

Uroczyście. — Tempo mazura. *Kleofas M. Ogiński* (?) r. 1797.



2. Przejdziem Wisłę, przejdziem Wartę, * Będziem Polakami,
Dał nam przykład Bonaparte, * Jak zwyciężać mamy.
Marsz, marsz i t. d.

3. Jak Czarniecki do Poznania * Po szwedzkim zaborze,
Dla ojczyzny ratowania * Wrócim się przez morze.
Marsz, marsz i t. d.

4. Już tam ojciec do swej Basi * Mówi zapłakany:
„Słuchaj jeno, pono nasi * Biją w tarabany!“
Marsz, marsz i t. d.

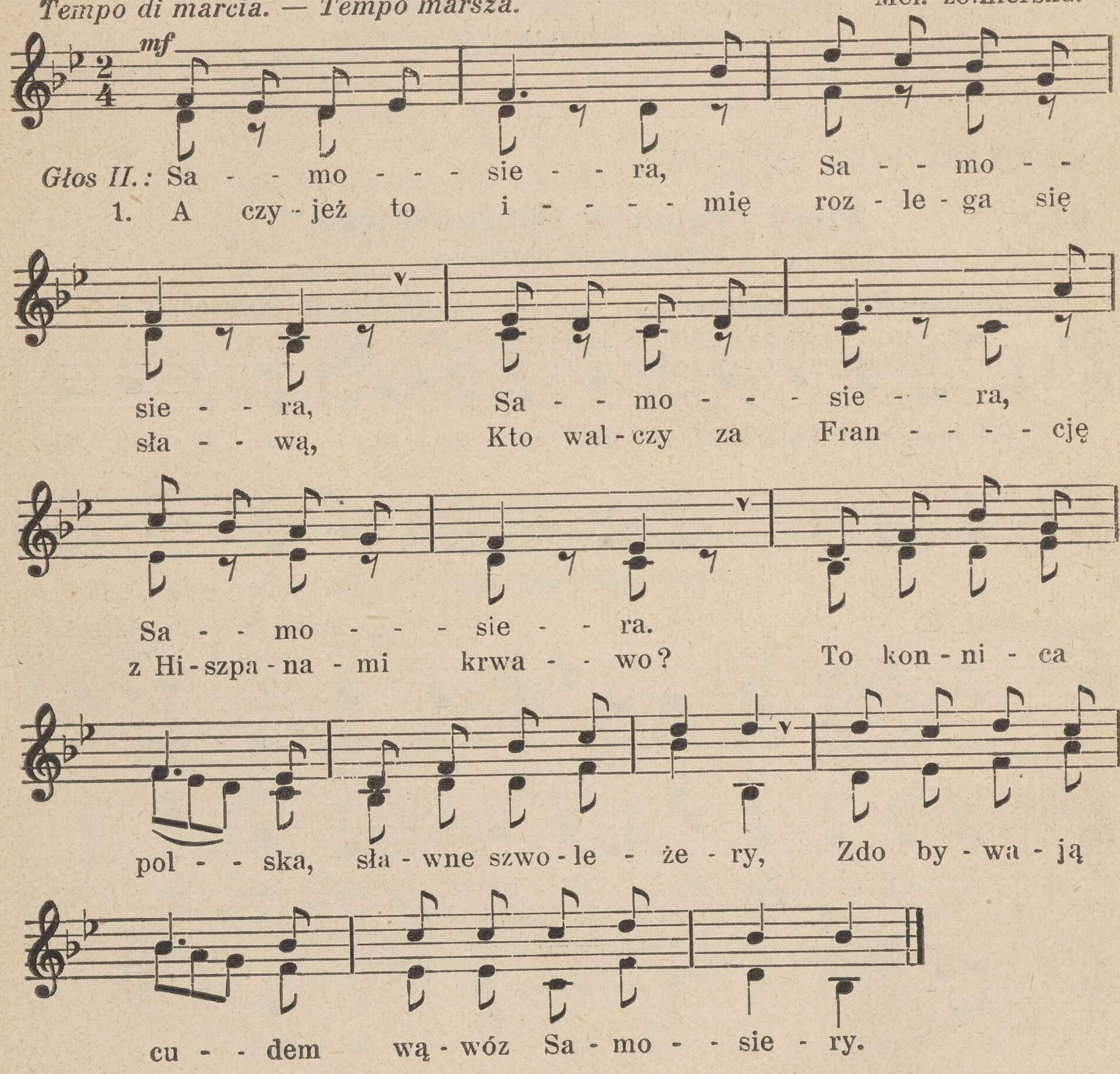
Józef Wybicki.

---

1) Pieśń Legjonów została prawdopodobnie skomponowaną przez Kleofasa M. Ogińskiego w Paryżu w r. 1797 (kwiecień), do słów J. Wybickiego. Za czasów powstania listopadowego zostaje uznaną za hymn narodowy jako znamię dążności listopadowych. Wyzwolona obecnie Polska uznała ją także za hymn narodowy, a tekst jej powyższy i melodja zostały opracowane przez specjalną komisję Ministerstwa W. R. i O P. i obowiązuje we wszystkich szkołach. Melodję tej pieśni przyswoiły sobie też i inne narody słowiańskie i brzmi ona jako hymn całej Słowiańszczyzny. (Hej, Slovane!). W szkołach powinien hymn narodowy być śpiewany unisono, aby wszystkie dzieci nauczyły się poprawnie jego melodji i tekstu.

62. Wąwóz Samosiery.

Tempo di marcia. — Tempo marsza. Mel. żołnierska.



2. Już francuska jazda cofa się w nieładzie,
Pod śmiertelnym ogniem wał trupów się kładzie.
A w tem Napoleon na Polaków skinął,
Skoczył Kozietulski, w czwórki jazdę zwinął.

3. Na wiarusów czele, jak piorun się rzucił,
Wziął pierwszą baterję, ale już nie wrócił...
Skoczył Dziewanowski, jak piorun się rzucił,
Wziął drugą baterję, ale już nie wrócił...

4. Skoczył Krzyżanowski, jak piorun się rzucił,
Wziął trzecią baterję, ale już nie wrócił...
Jeszcze się została ta baterja czwarta...
Bronią jej Hiszpanie, walka wre zażarta.

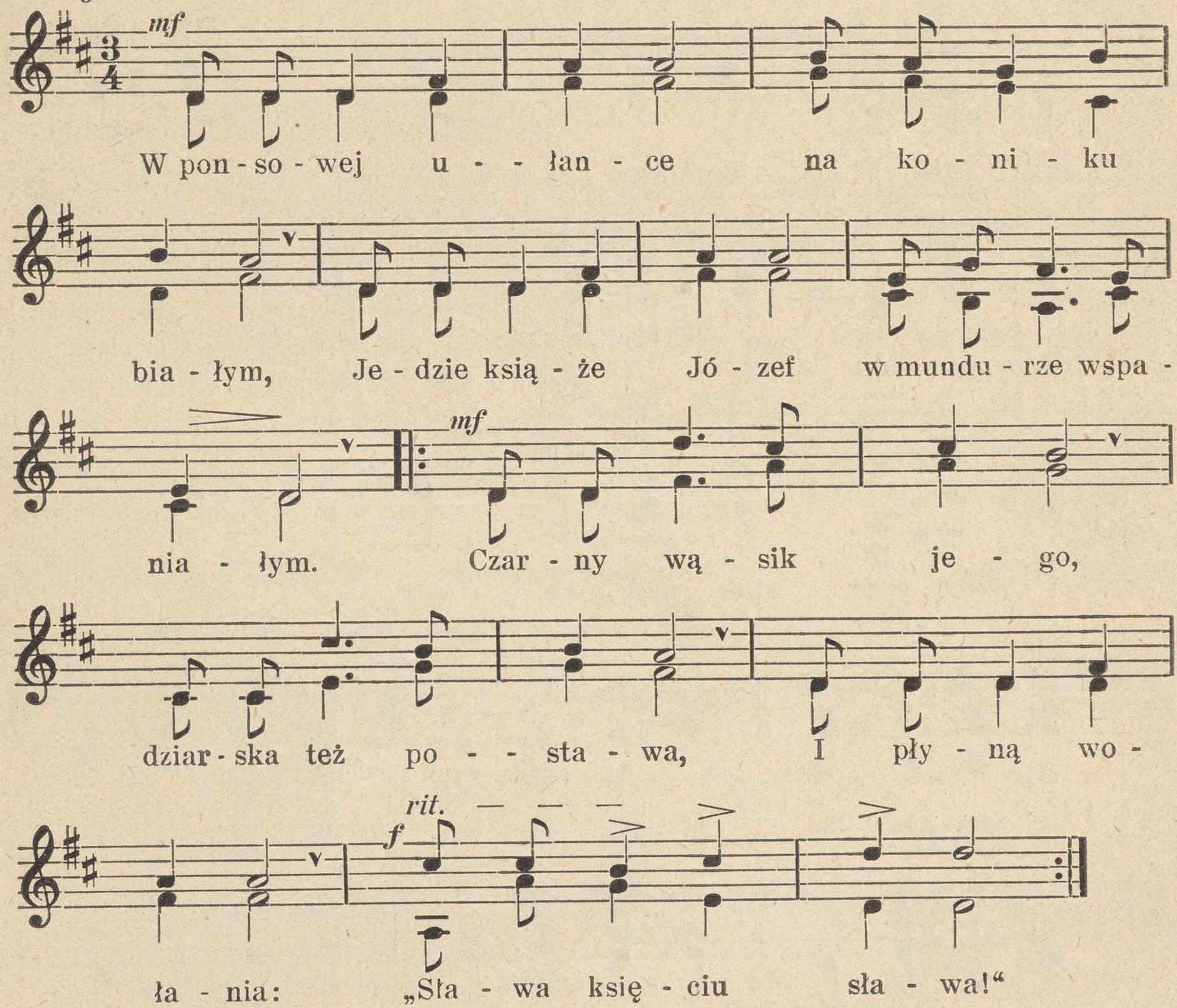
5. Niegolewski młody spiął konia ostrogą.
— Może stracę życie, lecz sprzedam je drogo!
Jak wicher się rzucił i jak błyskawica,
A za nim, jak burza, ta polska konnica.

6. Już biorą armaty, już tną kanoniery,
Już wzięli Polacy wąwóz Samosiery,
Niegolewski ranny z konika się chyli,
Napoleon od piersi orła mu przyszpili.
I rzecze, ściskając rannego junaka:
— Niema niepodobnej rzeczy dla Polaka!

M. Konopnicka.

63. Książe Józef.

Allego moderato. — Niezbyt szybko. Mel. ludowa (przerobiona).



2. W bitwie pod Raszynem grzmią straszliwie działa,
Cwałują huzary, ziemię krew zalała.
Książę z strzelbą w ręku przykład zuchom dawa,
I płyną wołania: Sława, księciu, sława!

3. Po wygranym boju wracają rycerze,
Skroń księcia Józefa zdobią laury świeże.
Na ulice cała ciśnie się Warszawa,
I płyną wołania: Sława, księciu, sława!

4. Pan Bóg mu powierzył dziś honor Polaków,
Jemu tylko odda godła polskich znaków.
I pochłania wodza ta Elstera szara,
A wskróś wieków płynie: Sława, księciu, sława!

Or-Ot.

64. I. Marsz ks. Józefa.

Con anima. — Z życiem. Mel. z r. 1794.



*) Zakończenie obecnie dodane.

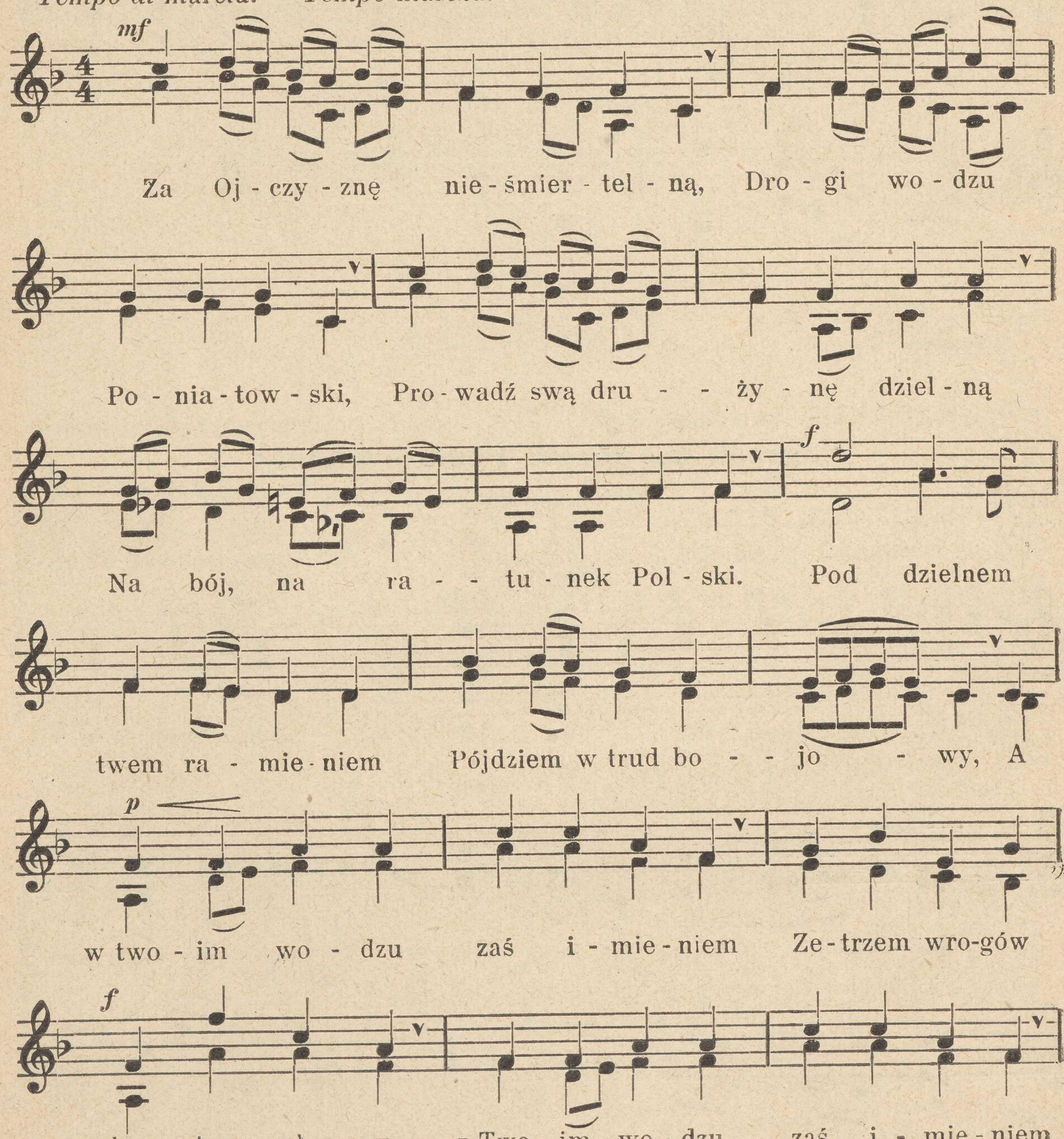
2. Próżno tak płaczą piękne dziewczęta, * Próżno by wstrzymać nas tu rade,
Gdy pożegnania przyszły momenta * Padły zemdlone i blade.

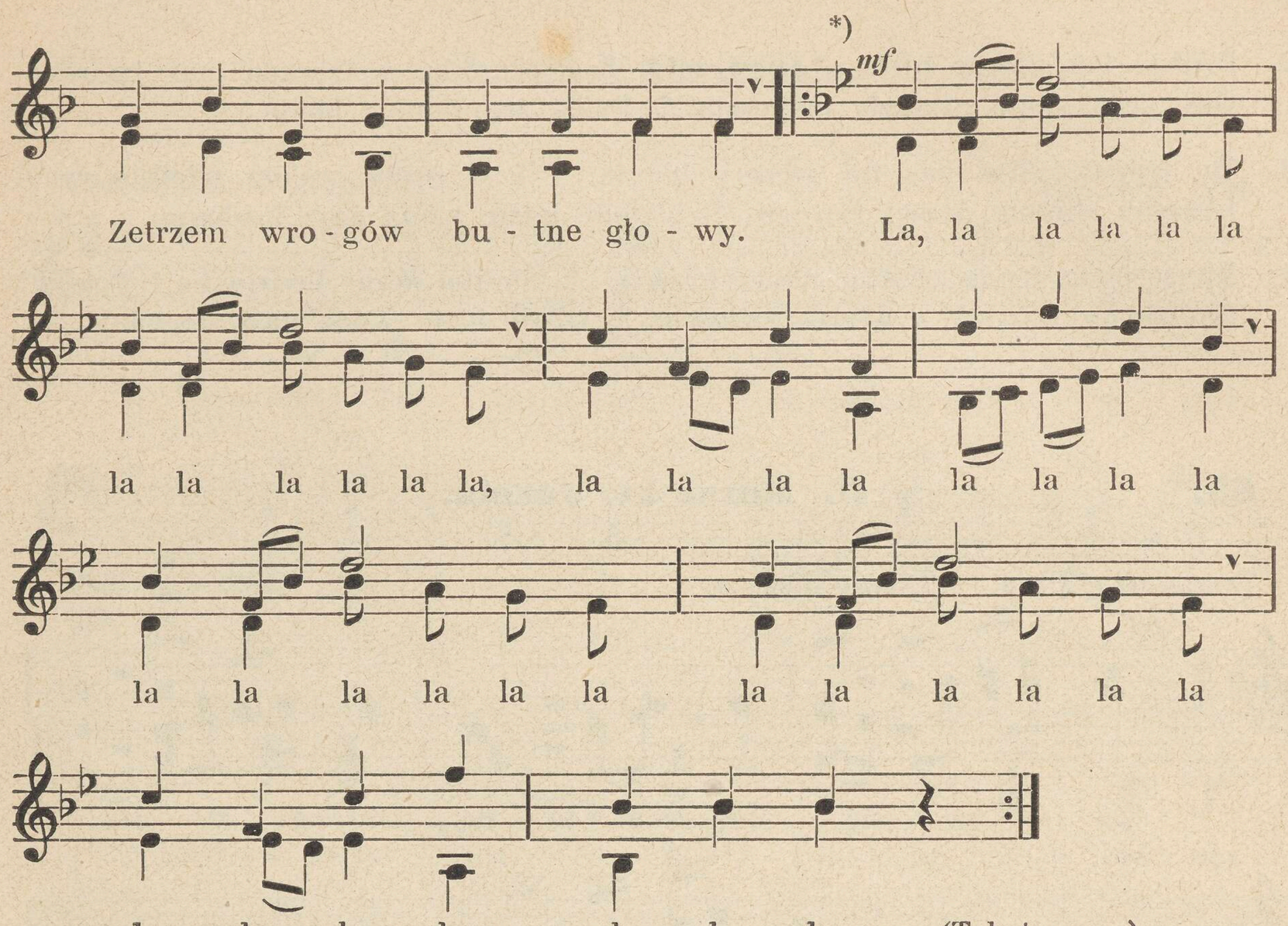
3. My jednak, choć nas żal szczery bierze, * I w sercu czujem wielkie rany,
Idziemy chętnie prawi rycerze, * Idziem, gdzie wódz nasz kochany.

4. Niech będą trudy choćby z przykrością, * Słodko wam będzie hej! Polany!
Pójdziemy wszyscy z wielką radością * Gdzie idzie wódz nasz kochany.

65. II. Marsz ks. Józefa.

Tempo di marcia. — Tempo marsza. Mel. z r. 1830.





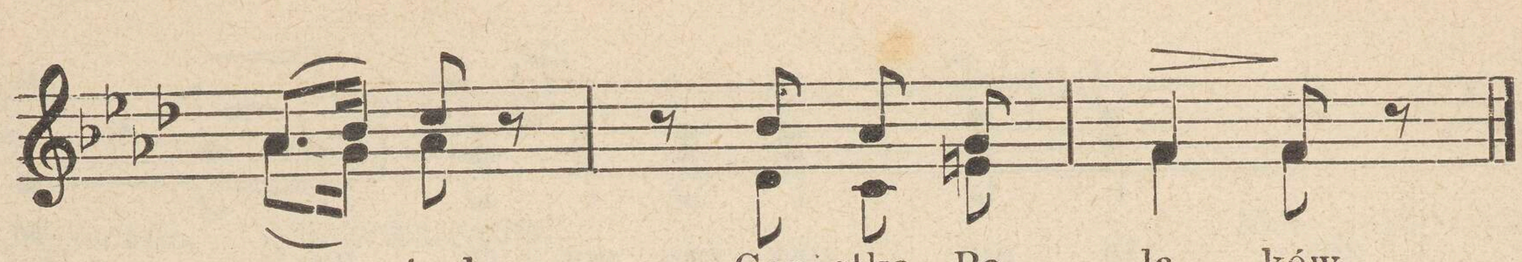
*) Zakończenie nowe.

66. Pogrzeb ks. Józefa Poniatowskiego

(Pienia żałobne.)

Adagio lamentoso. — Bardzo wolno, boleśnie. *Fr. Lessel.* (Śpiewy histor.)





2. Skoro lud spostrzegł, jak wzdęte wiatrami,
Białe z czerwonem proporce migają,
Wstrzęsło się miasto radości głosami:
„Nasi wracają!“

3. Niedługa radość; pytają się chciwie:
„Kędyż jest wódz nasz dzielny, okazały,
Co nam tak długo przewodził szczęśliwie
Na polu chwały?“

4. Patrz, przed świątynią przy światłach gasnących,
Porywa młodzież z wozu ciężar drogi
I wnosi pośród dział z hukiem bijących
W wieczności progi.

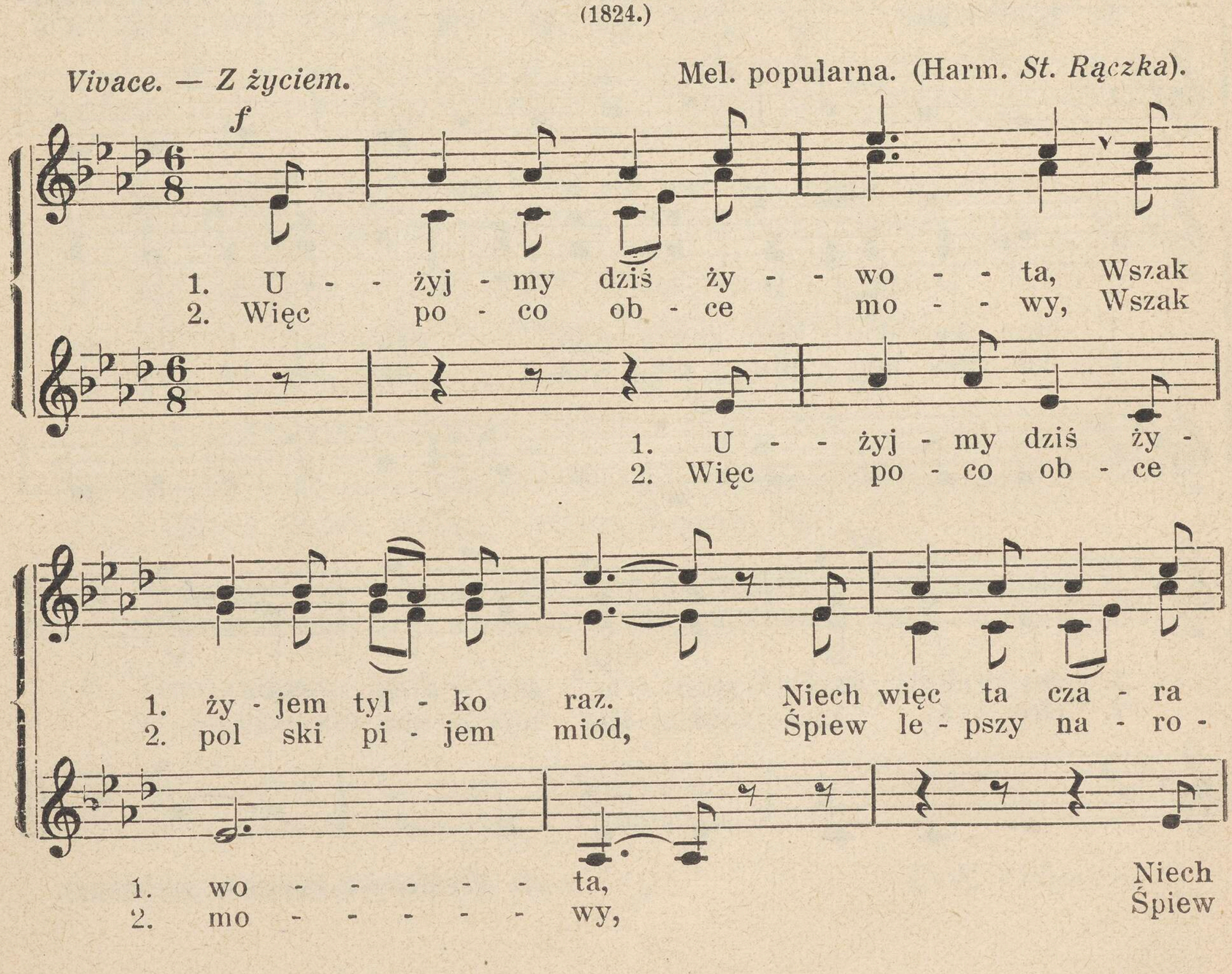
5. Posąg twój będzie otaczał lud mnogi,
Ten napis twarde zachowają głazy:
Tu leży rycerz, co walczył bez trwogi
I żył bez skazy.

J. U. Niemcewicz.

67. Pieśń Filaretów.

(1824.)

Vivace. — Z życiem. Mel. popularna. (Harm. *St. Rączka*).



p

1. zło - - ta nie pró - żno wa - bi nas! Hej,
2. do - - wy i lep - szy bra - tni ród. W ksiąg

1. więc nie pró - żno wa - - bi nas!
2. lep - szy, lep - szy brat - - ni ród.

mf

1. hej, do niej we - - so - ło I niech o - bie - ga
2. greckich, rzym - skich ste - ki Nie wla - złeś że - byś

f

1. wko - ło Chwy - taj i do dna wy - chyl, Zwia -
2. w nich gnił, Byś się ba - wił jak Gre - ki, A

1. stun - kę słod - kich chwil, Ach, chwy - taj i do dna
2. jak Rzy - mia - nin bił, Ach, byś się ba - wił jak

mf

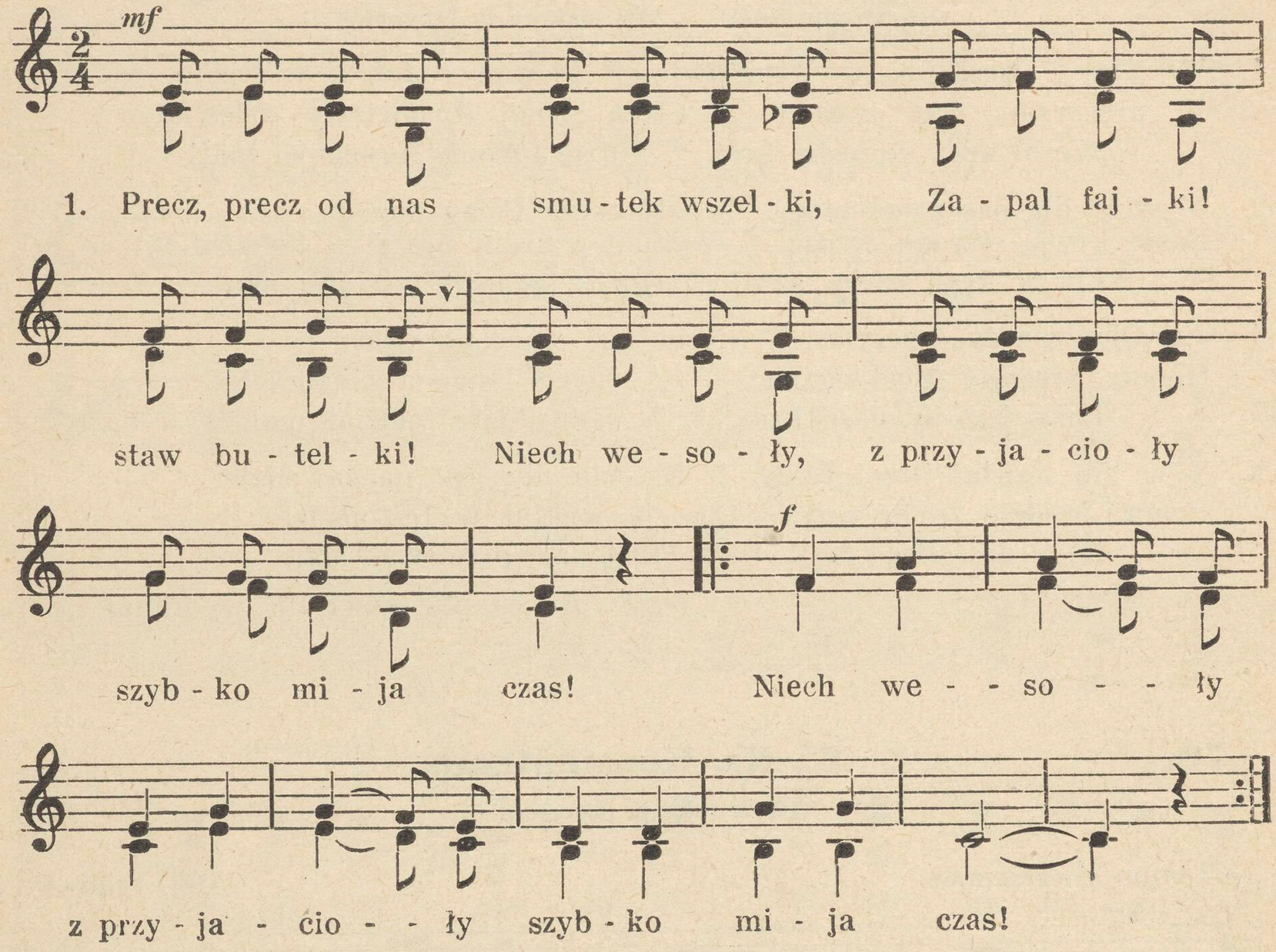
1. wy - chyl, Zwia - stun - kę słod - kich chwil!
2. Gre - ki, A jak Rzy - mia - nin bił!

A. Mickiewicz (zwrotki wybrane).

68. Pieśń więzienna Filaretów.

(1824.)

Moderato. — Umiarkowanie. Mel. popularna.



2. Co pomoże narzekanie? * Co się ma stać, niech się stanie!
Dobrym wszędzie słodko będzie, * Dla złych wszędzie kwas.

3. Toć i tutaj w mniszej celi * Żyjem rzeźcy i weseli,
Ufni w wierze, że nas strzeże * Sprawiedliwy Bóg!

4. A że lepszy dzień zaświeci * I nie zginą Filareci!
Tej nadzieje niezachwieje * Żaden cnoty wróg.

5. Niechaj tylko dusza nasza * Strzeże wiernie praw Tomasza,
I dokoła śmiało woła: * Wiwat Tomasz Zan!

6. A gdy hasłem naszem cnota, * Któż cnotliwszy nad Czeczota?
Więc panowie, jego zdrowie: * Wiwat Czeczot Jan!

7. Teraz zdrowie Mickiewicza, * On nam słodkich chwil użycza,
Wszelkie troski koi boski * Jego lutni dźwięk.

8. Tak pomimo pęt i grozy * Korzystajmy nawet z kozy,
By wespoły z przyjacioły * Chwilę słodko żyć!

W Wilnie u Bazyljanów, w lutym 1824 r. *A. E. Odyniec.*

VII. POWSTANIE LISTOPADOWE 1830 – 1831.

69. Dwudziesty-Dziewiąty Listopada.

(Na melodję No 44 — „Hej majowa ty jutrzenko“.)

1. W całej Polsce, jak w Warszawie, * Brzmią radością wszystkie kąty.
W uroczystej, cnej zabawie, * Czczą dzień dwudziesty - dziewiąty.
Wesół kraj, szczęsny kraj, * Gdzie listopad przyniósł maj!

2. Błyszczy dla nas zorza błoga, * Gdy oręża Polak dopadł,
Naszą krwią starego wroga * Wygnał z kraju precz — listopad.
Co za kraj, co za kraj! * Gdzie listopad jest jak maj.

3. Już Ojczyzna żyć zaczyna, * Niecne już stargane pęta;
Gońmy, sieczmy Moskwicina, — * Niech listopad popamięta!
Boże daj, by nasz kraj, * W listopadzie widział maj.

4. Więc się wykłuł Orzeł Biały, * Nic mu nie jest na zawadzie,
Pomnij, rodzie Lecha cały, * Że się wykłuł w Listopadzie.
Boże daj, Boże daj! * By Listopad przetrwał Maj!

F. Kowalski. (Zwrotki wybrane).

70. W. Ks. Konstantemu.

(W r. 1830 na pożegnanie.)

Tempo krakowiaka. Mel. ludowa.



2. Głupiś jest, głupiś jest myśląc, że powrócisz,
Naszej nam, naszej nam wolności nie skrócisz!
Danaż moja i t. d.

71. Warszawianka.

(Marsyljanka powstania listopadowego.)

Energico. — Śmiało. *K. Kurpiński.*

mf

1. O - to dziś dzień krwi i chwa - ły, O - by
W gwiazdę Pol - ski[1]) O - rzeł bia - ły, Pa - trząc

dniem wskrzesze - - nia był.
lot swój w nie - bo wzbił. I na -

p

dzie - ją[2]) pod - nie - ca - ny, Wo - ła na nas z górnych

mf

stron: Powstań Pol - sko, skrusz kaj - da - ny, Dziś twój

mf

tri - umf al - - - - bo zgon. Hej, kto

Hej, zgon.

---

[1]) było: w tęczę Franków, — [2]) było: Słońcem lipca.

Po - - - lak, na ba - - - - - gne - ty, Żyj swo -

f Hej, kto Po - lak na ba - - gne - ty!

mf

bo - do, Pol - - sko żyj! Ta - kiem

Hej, żyj!

ha - - - słem cnej pod - - - nie - ty, Trą - bo

f Ta - kiem ha - słem cnej pod - - nie - ty,

na - szym wro - - gom grzmij! Trą - bo

na - szym wro - - gom grzmij!

2. Droga Polsko! dzieci Twoje * Dziś szczęśliwszych doszły chwil.
Od tych sławnych, gdy ich boje * Wieńczył Kremlin, Tybr i Nil.
Lat dwadzieścia nasze męże * Los po obcych ziemiach słał, —
Dziś, o Matko, kto polęże, * Na twem łonie będzie spał.
Hej, kto Polak i t. d.

3. Grzmijcie bębny, ryczcie działa, * Dalej, dzieci! w gęsty szyk!
Wiedzie hufce wolność, chwała, * Triumf błyska w ostrzu pik.
Leć nasz Orle w górnym pędzie, * Sławie, Polsce, światu służ!
Kto przeżyje, wolnym będzie; * Kto umiera, wolnym już!
Hej, kto Polak i t. d.

Kazimierz Delavigne
Tłómaczył Karol Sienkiewicz.

72. Pieśń o wolności.

(Z dnia 3-go grudnia 1830 r.)

Moderato. — Umiarkowanie. *K. Kurpiński.*



2. Niemiec łakomy na złoto i srebro,
I politycznie kradnie cudze dobro —
Moskal byle miał dziegciu do sytości,
Sam tylko Polak wzdycha do wolności.

3. Anglik w przemyśle zatopiony cały,
W nim szuka chluby i swej własnej chwały,
Francuz wydaje dzieła o miłości,
Sam tylko Polak wzdycha do wolności.

4. Sułtan turecki wzdycha do seraju,
Wszedłszy do niego, myśli, że jest w raju.
Węgier do wina — a Włoch do gnuśności,
Sam tylko Polak wzdycha do wolności.

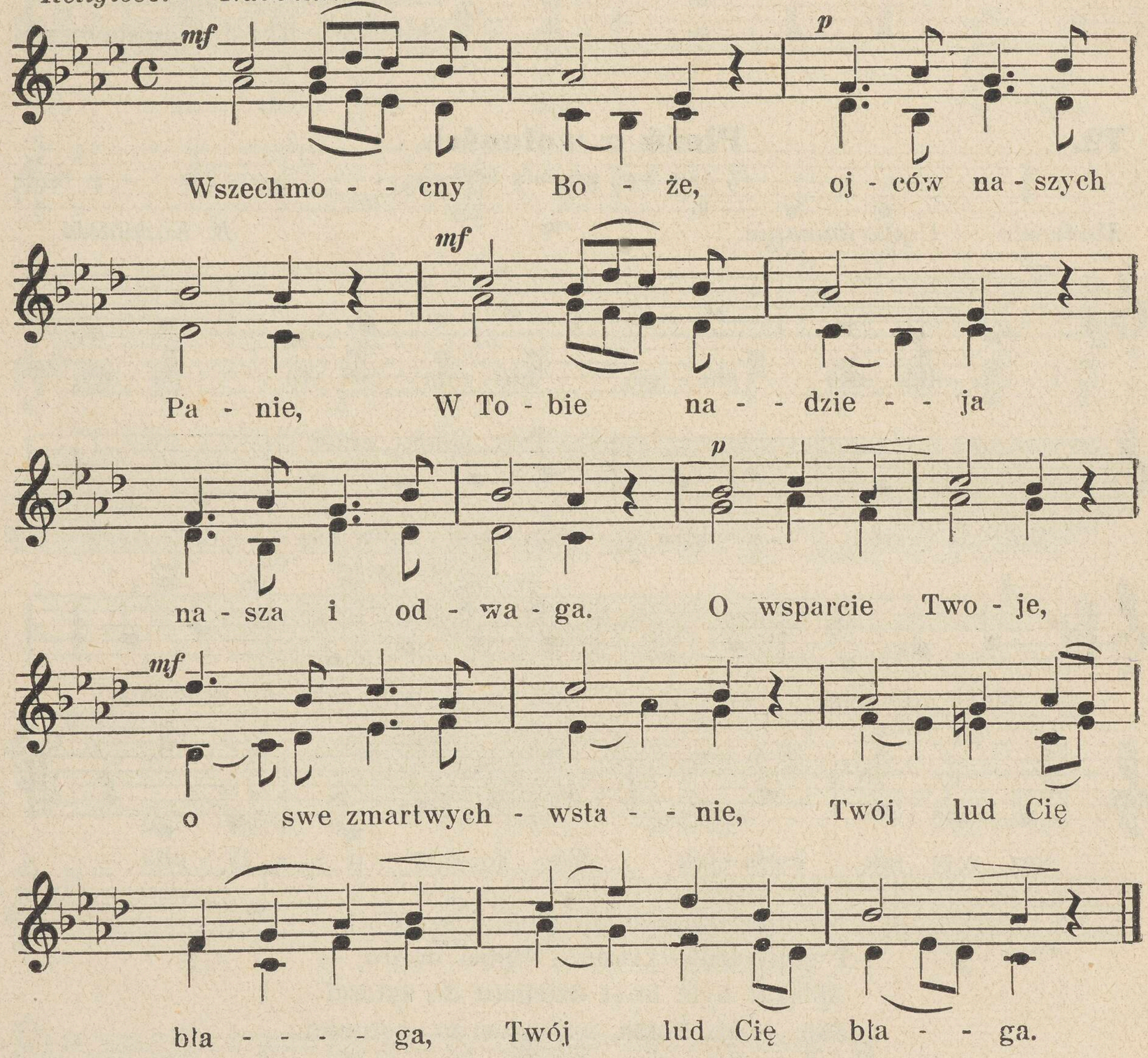
5. Tak więc Rodacy! Wolności nam trzeba.
Zamiarom naszym sprzyjać będą nieba. —
Nadejdzie chwila, chwila pożądana,
Że zegną wrogi przed Polską kolana!

J. N. Kamiński.

73. Do Boga.

(R. 1830).

Religioso. — Nabożnie. *Fr. Lessel.*



2. O, zbaw nas Panie, przyjm żebrzące głosy,
Wzmóż naszą siłę, daj nam zgodę, męstwo;
W Twem świętem ręku składamy swe losy,
Daj nam zwycięstwo!

3. Ty, coś przed wieki był z ojcy naszymi,
Racz wrócić wnukom dziadów ich spuściznę, —
O, Boże, polskiej pobłogosław ziemi,
Zbaw nam Ojczyznę!

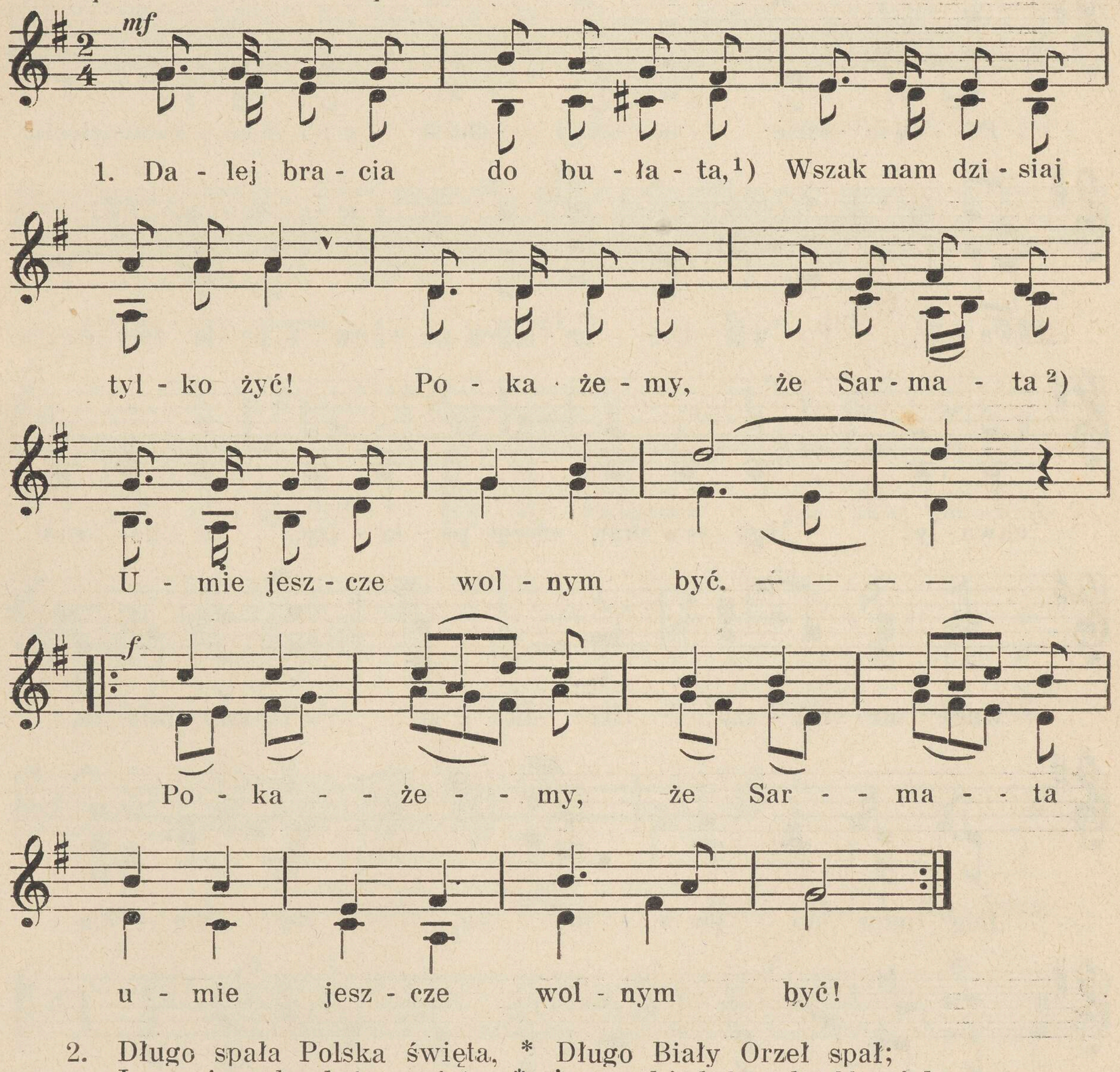
4. Niech przed Twym ludem wrogi się ustraszą,
W młodzieńczych sercach tchnij rycerzy męstwo,
Za Twoją chwałę i za wolność naszą
Daj nam zwycięstwo!

Stefan Witwicki.

74. Śpiew rewolucyjny.

(Z ostatnich dni listopada 1830 r.)

Tempo di marcia. — Tempo marsza. Mel. z r. 1830.



2. Długo spała Polska święta, * Długo Biały Orzeł spał;
Lecz się ocknął i pamięta, * Że on kiedyś wolność miał.

3. Śmiałem skrzydłem on poleci * Przez szczęk szabel i kul grad,
Za nim, za nim polskie dzieci, * Tylko w zgodzie za nim w ślad!

4. Wiwat Gwardja Narodowa, * Wojsko polskie, tobie cześć!
Bądź gotowa, bądź gotowa * Za Ojczyznę życie nieść!

Rajnold Suchodolski.

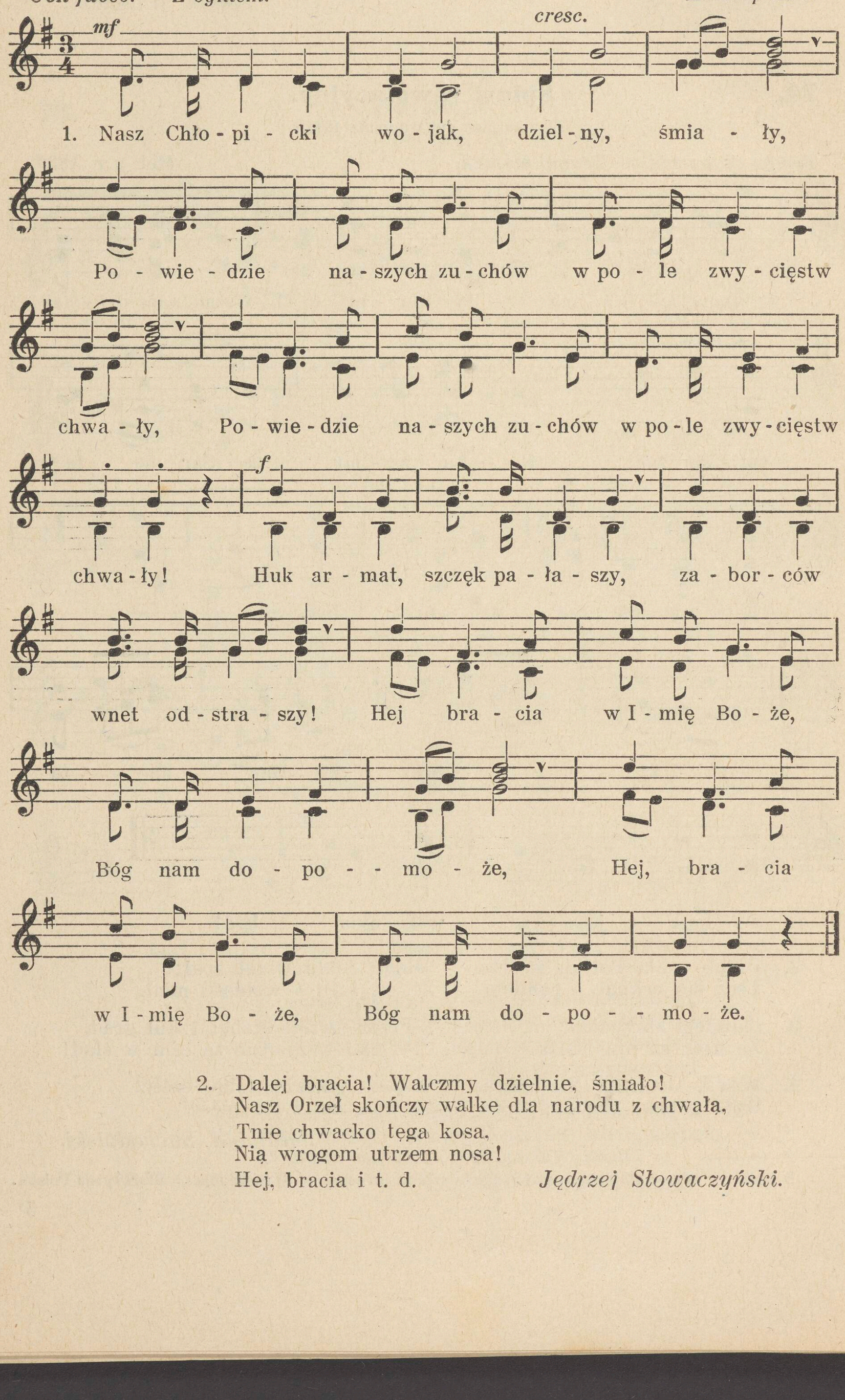
---

[1]) bułat = miecz; stal polerowana, także szabla turecka. — [2]) Sarmacja = Starożytna Polska.

75. Mazur Chłopickiego.

(Śpiewany w Teatrze Narodowym 28. XII. 1830.)

Con fuoco. — Z ogniem. *K. Kurpiński.*



2. Dalej bracia! Walczmy dzielnie, śmiało!
Nasz Orzeł skończy walkę dla narodu z chwałą,
Tnie chwacko tęga kosa,
Nią wrogom utrzem nosa!
Hej, bracia i t. d. *Jędrzej Słowaczyński.*

76. Marsz obozowy.

(Śpiewany w Teatrze Narodowym 8 lutego 1831 r. gdy wódz naczelny odjeżdżał do obozu).

Tempo di marcia. – Tempo marsza. *K. Kurpiński.*

2. Każdy odważnie czoło staw, * Idźmy w obronie naszych praw,
Do boju, do boju! Za świętość naszych praw!
Srodze przemoc nas gnębiła, podeptała nasze prawa,
Ojców naszych, wielka sława pośmiewiskiem wrogów była.
W mściwą dłoń, i t. d.

3. Roty najeźdzców trzeba znieść, * Litwie odzyskać wolność cześć!
Na Litwę, na Litwę! Odzyskać Litwie cześć!
Litwa dotąd jarzmo dźwiga, wróg tam pastwi się bezkarnie,
Jakież serce się nie wzdryga na bezprawia, na męczarnie?
W mściwą dłoń, i t. d.

77. Mazur Dwernickiego.

(Po zwycięstwie pod Stoczkiem 14. II. 1831.)
(Melodja Nr. 59.)

1. Grzmią pod Stoczkiem armaty, * Błyszczą białe rabaty,
A Dwernicki na przedzie * Na Moskala sam jedzie.
Hej, za lance, chłopacy! * Czego będziem tu stali!
Tam się biją rodacy, * A myż będziem słuchali?

2. Chodźwa trzepać Moskala, * Bo dziś Polska powstała!
Niech nam Polski nie kala, * Hej, zabierzwa mu działa!
I zerwali się razem, * Posterunek rzucili,
Nie wołani rozkazem * Na batalję przybyli.

3. Lecą, lecą wzdłuż błonia, * Grzmią krakowskie kopyta,
A Dwernicki spiął konia * I okrzykiem ich wita:
Dzielnieście się spisali! * Zawsze Polak tak bije!
A Krakusy wołali: * Nasza Polska niech żyje!

Wincenty Pol (Zwrotki wybrane).

78. Pieśń ułanów.

(Po zwycięstwie pod Wawrem. 19. II. 1831.)

Allegretto. — Dość prędko. Mel. z r. 1831.



2. Naprzód Rusi łeb spaść musi; * A jak nad nim kruk zakraka,
Nie zabawim i oprawim * Naszą lancą i Prusaka;
Hej! Prusaka, nieboraka * Spławim Wisłą bez flisaka.
3. Czy już basta? dziatwo Piasta! * O! nie basta! Praca taka
Nie postoi, lecz pokroi * Czarapachę... Austryjaka!
Hej! Austrjaka! nasz pokraka * Za drugimi da szczupaka.

Wincenty Pol (Zwrotki wybrane).

79. Wara z Polski.

(Piosnka napisana na wieść o połamaniu nóg generałowi Suchozanetowi w bitwie pod Grochowem, dnia 25 lutego 1831.)



2. Zaświadczą Suchozanety, zaświadczy wam Praga,
Zaświadczą wam własne grzbiety, jak polski bicz smaga.
3. Precz włóczęgi w ruskiej skórze, Dybicze i Tole!
To nie Bałkan, o nie, gburze! To drugie Psie pole.

Maurycy Gosławski (Zwrotki wybrane).

80. Krakus.

(Po bitwie pod Ostrołęką 26. V. 1832.)



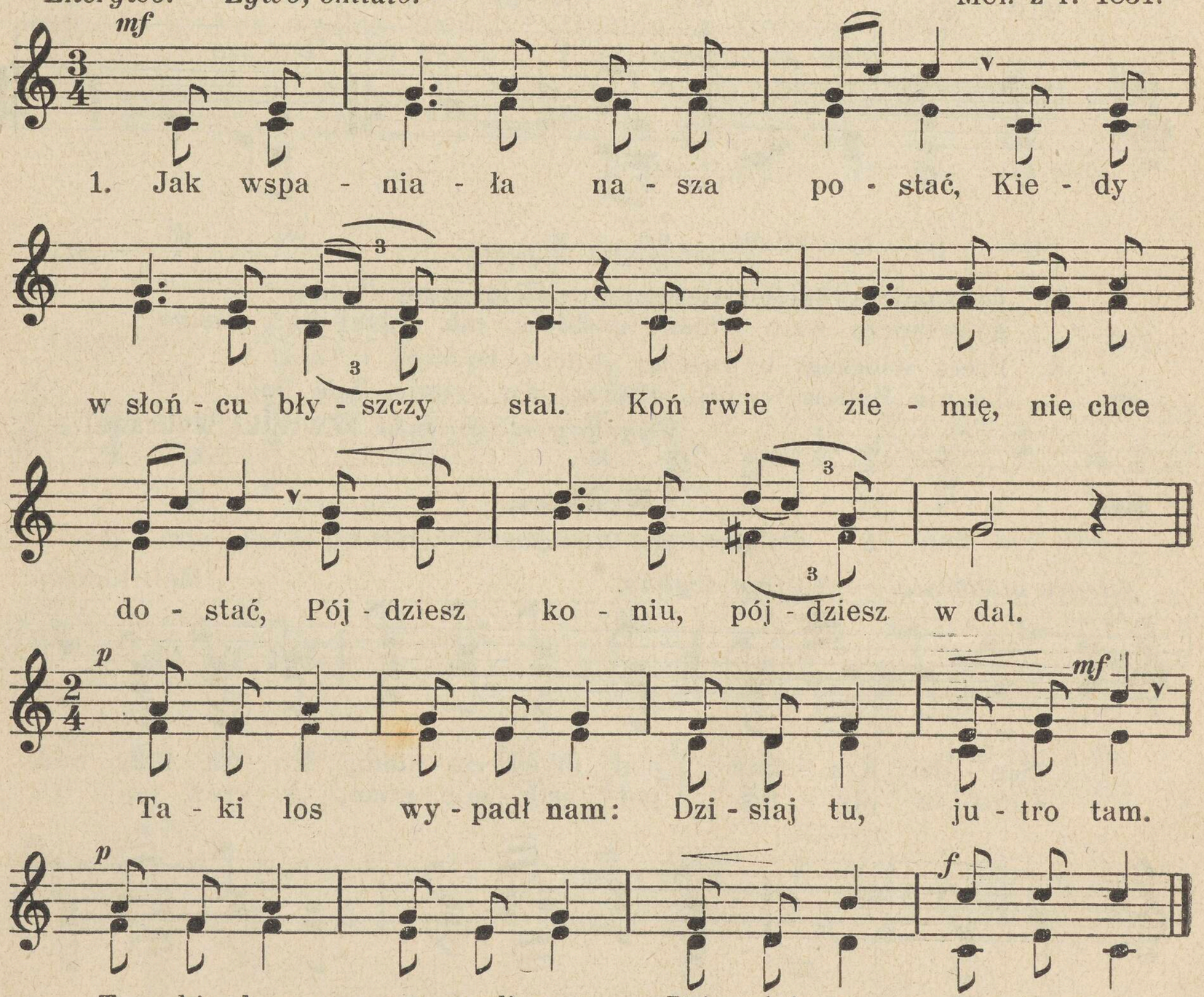


2. Ostrołęki świadczą pola, * Grochów przypomina,
Milsza jest śmierć, niż niewola * Dla Wawelu syna.
Byleś Polsko i t. d.

3. Zmyje kosę w krwi potokach * Każdy Krakus prawy;
Wróg po naszych chyba zwłokach * Wnijdzie do Warszawy.
Byleś Polsko i t. d.

81. Śpiew ułanów 2-go pułku.

Energico. — Żywo, śmiało. Mel. z r. 1831.



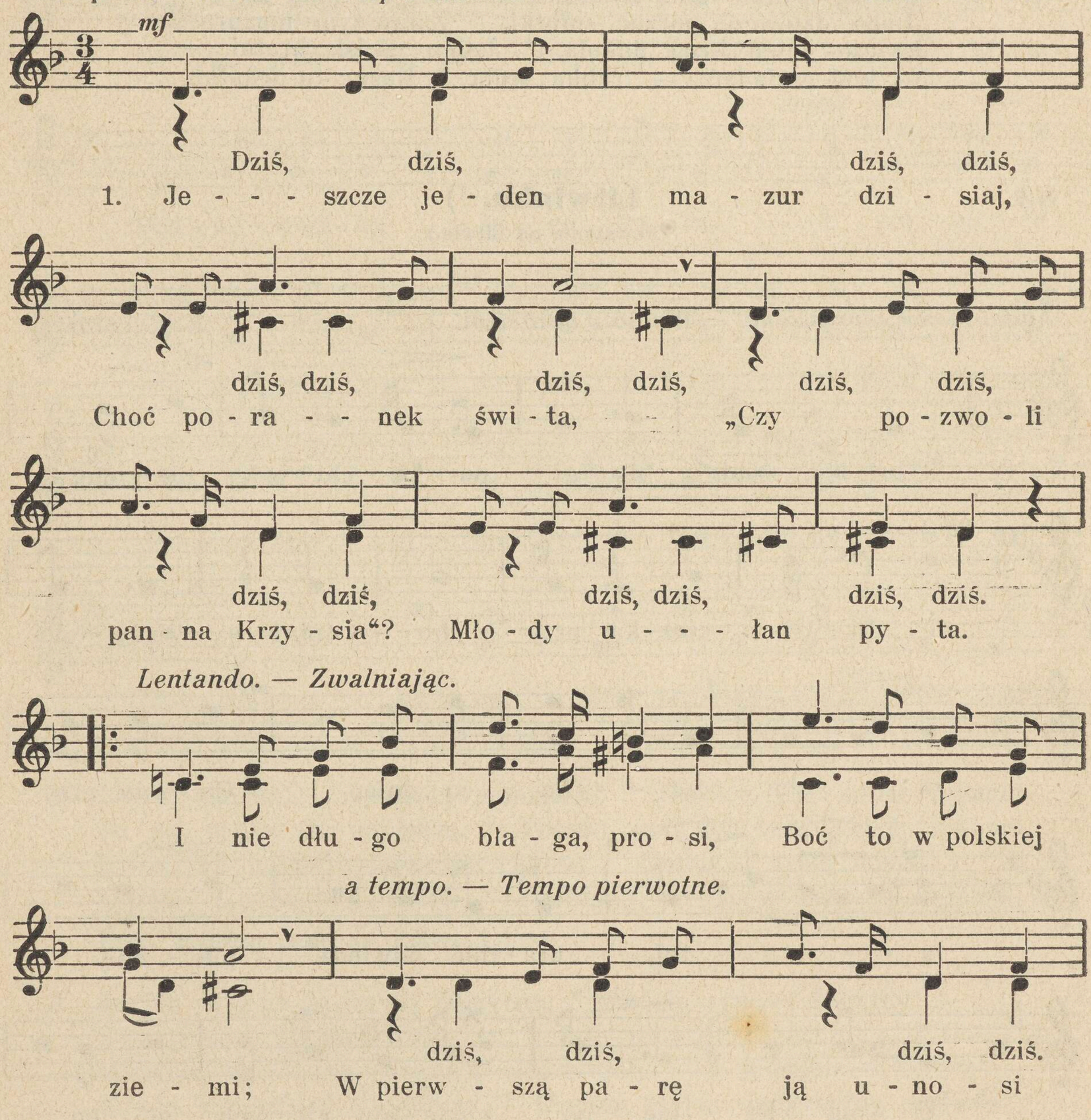
2. Nie płacz matko, nie płacz wiele, * Tylko jedną łezkę zroń;
Pójdźcie drodzy przyjaciele, * Niech uściskam waszą dłoń.
Taki los i t. d.

3. Czyż nie mamy żyć wesoło, * Wszak nie wiemy, gdzie nasz grób;
Mała kulka świśnie w czoło * I o ziemię runie trup.
Taki los i t. d.

Józef Przerwa Tetmajer.

82. Ostatni mazur.

Tempo di mazur. — W tempie mazura. Mel. z r. 1830.





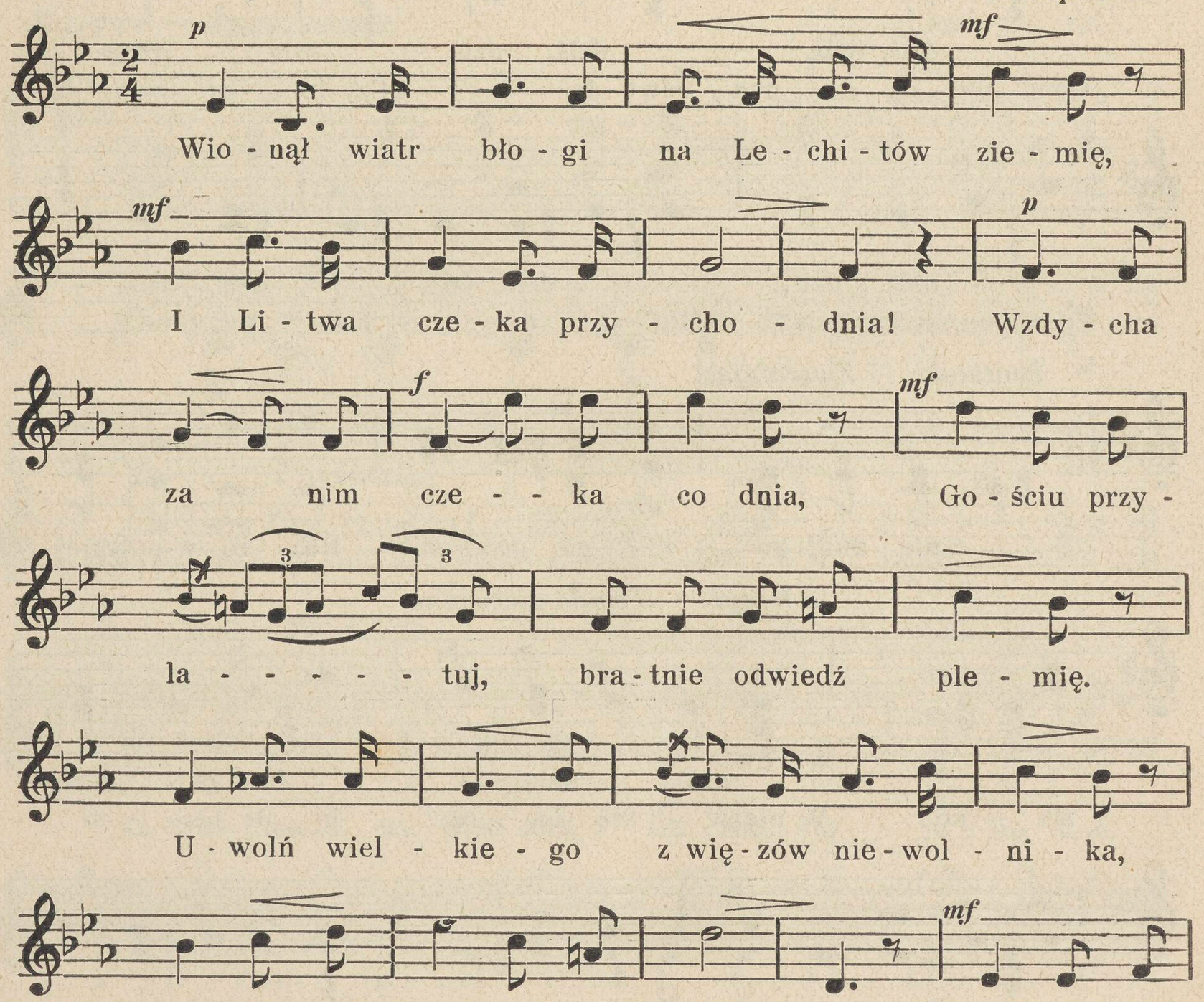
2. Ułan czule szepcze w uszko, * Ostrogami dzwoni,
W pannie tłucze się serduszko, * Liczko zaś się płoni.
Cyt, serduszko, nie płoń liczka * Bo ułan nie stały,
O pół mili wre potyczka, * Słychać pierwsze strzały.

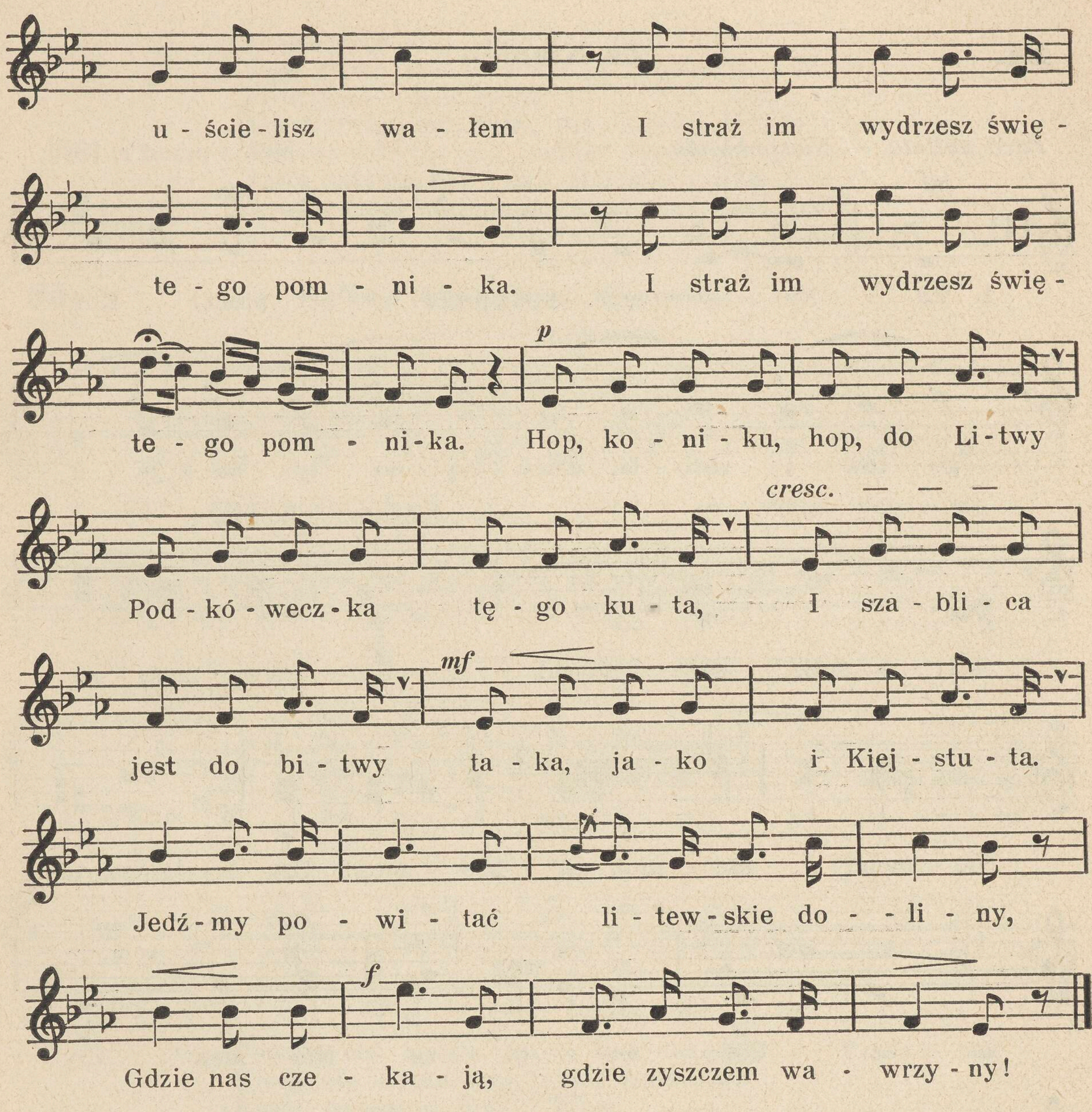
3. Słychać trąbkę, głos pobudki, * Dalej na koń, hura!
„Lube dziewczę porzuć smutki, * Zatańczym mazura“.
Jeszcze jeden krąg dokoła, * Jeden uścisk bratni, —
Na koń wsiadać! — trąbka woła * Mazur to ostatni.

83. Litwinka. [1])

(Powstanie na Litwie.)

Andante con espressione. — Wolno z uczuciem. *K. Kurpiński.*





2. Litwo, skarbnico młodości pamiątek! * Droższą Cię odtąd zobaczę,
Bo już wolną łzą zapłaczę, * Pośród wolności narodowych świątek.
Uwielbień pełne waleczności cudów, * Niebo ci życia udzieli.
Błyśnie z grobowej topieli * Zgubiona kropla w oceanie ludów.
Hop, koniku, hop, do Litwy i t. d.

3. Święta miłości kochanej Ojczyzny, * Święta synowi Litwina! —
Zemstą jego tchnie dziedzina * Tylu niewoli naznaczona blizny.
Przenikł serc tysiąc wolnych głos wesoły, * I nieskalane Litwiny
Krwią kupionymi wawrzyny * Ucieszą zimne naddziadów popioły.
Hop, koniku, hop, do Litwy i t. d.

Cywiński.

---

1) Motyw „Litwinki“ wraz z motywami pieśni „Jeszcze Polska“ i „Hej, majowa ty jutrzenko“, umieścił R. Wagner w swej uwerturze p. t. „Polonia“, — napisanej w r. 1832 pod wpływem sympatyj, jakie obudziły się w Niemczech dla Polski po powstaniu listopadowem. *(Dr. J. Reiss. Historja Muzyki).*

84. Za Niemen!

Poco agitato. — Niespokojnie. Mel. z przed r. 1830.



2. Nie spieszę do dziew, do dziew!
Ja spieszę na gody, czerwone pić miody
Moskiewską lać krew!
Chcesz godów? zaczekaj, kochanie ty moje,
Ja gody wyprawię, nasycę, napoję.
Ach serce ci wierne — to serce me weź,
Krwi napij się mojej, napij moich łez!

3. Dziewczyno stój, stój! stój, stój!
Twe słowa jak brzytwy, ja z pola, ja z bitwy
Powrócę — jam twój!
Nie wrócisz mój luby, nie wrócisz już do mnie,
I serce odwyknie i pamięć zapomni.
Patrz smutno koń rzuca stajenkę i żłób,
Ach, w polu czerwonem niechybny twój grób!

Bohdan Zaleski.

85. Nad brzegiem Niemna.

(Powstanie na Żmudzi).

Moderato. — Umiarkowanie. Mel. ludowa.



2. Pewnie coś będzie, mówi lud wszędzie,
Kiedy się krząta sam ksiądz Ambroży,
Kiedy gniewem Bożym grozi,
W nocy kule gdzieś wywozi, — Ładowne wozy.

3. Niedarmo woził, niedarmo groził,
Wszystek lud wierny powstał na Żmudzi;
A ksiądz biskup Boga sławił
I kolejno błogosławił, — I broń i ludzi.

4. Trąbka zagrała, zagrzmiały działa,
I krew w Dubisę [1]) ciekła strumieniem.
Święta Żmudzi! mierz-no dobrze!
W imię Trójcy rwij po ziobrze! — Srebrnym pierścieniem.

5. I strasznie siekli, w Bogu zaciekli,
Ale w Pożajściu [2]) Najsłodszy Chryste!
Z zorzą ranną zakipiało, straszno wyrzec co się działo, —
Zbrodnie wieczyste.

6. Głosem ponurym, śpiewali chórem,
Księża w kapturze ów hymn żałobny.
Aż tu słychać wrzask dokoła
I wpadł nagle do kościoła — Lud niepodobny.

---

[1]) Rzeka na Żmudzi. — [2]) Pożajście = miejscowość na Żmudzi.

7. Wilkiem zajadli, kirgizy [3]) wpadli
I popłynęła krew strumieniami.
A Maryja to widziała
I w ołtarzu zapłakała — Krwawemi łzami.

Wincenty Pol.

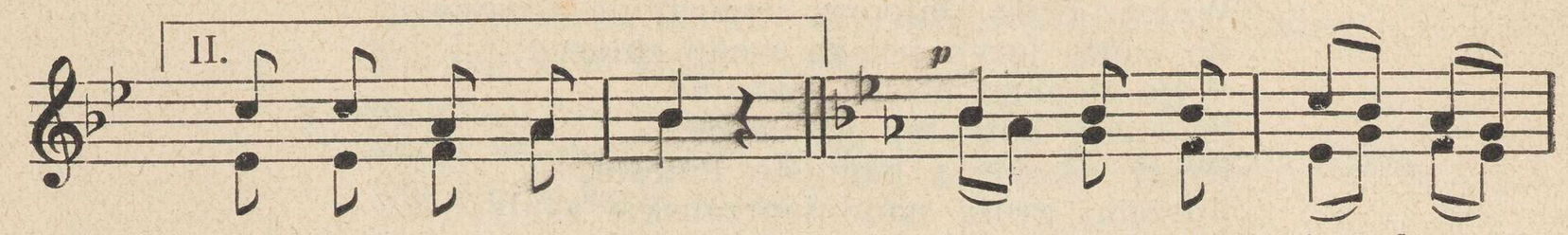
[3]) Kirgizy = szczep turkomeński między jeziorem Aralskiem a morzem Kaspijskiem.

86. Marsz na Bug.

(Powstanie na Wołyniu i Podolu).

Tempo di marcia. — Tempo marszowe. *Ign. Fel. Dobrzyński* (1831).



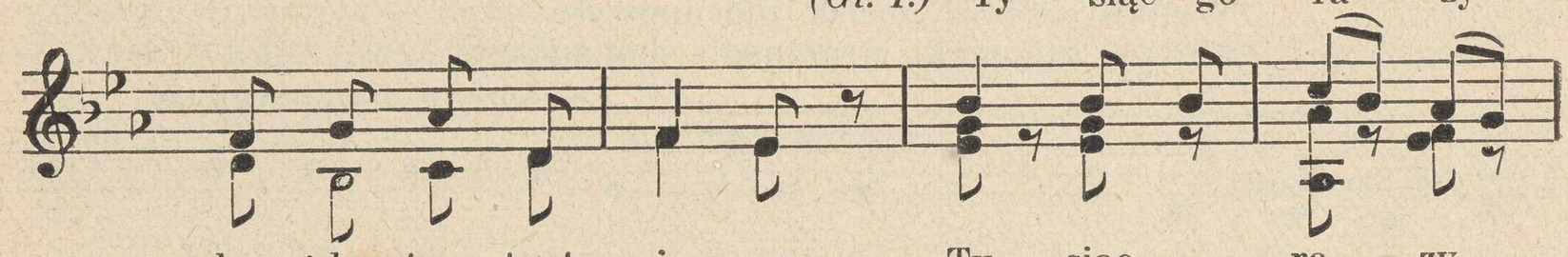


Bug, za Bug, za Bug! *Fine.* Już tam nie - je - den



z za - bu - rzańskich bra - ci U - chem przy zie - mi

(Gł. I.) Ty - siąc go ra - zy



ka - żdy ten - tent i - ma; Ty - siąc ra - zy

chwy - ta wraz i tra - ci,



chwy - - ta tra - ci, A nas jak nie - ma, tak



nie - - - - - ma! A po - sio - - dła - ne,
A o - stre sza - ble

cresc. — — —



po - kieł - za - ne ko - nie, Strzy - gą u - sza - mi,
i na - bi - te bro - nie Brzę - czą im nu - tę



rżą do na - szych ko - ni. *Dal Segno.*
na - szej gro - źnej bro - ni. U -

2. Uderzcie w bębny i t. d.
Warczy próg Dniepru, pomrukuje Dzwina,
Bo cudzy język polską wodę chłepce;
Wyje stepami polska Ukraina,
Bo cudzy koń step jej depce;
Dyszy niechęcią bagniste Polesie,
Burzami grożą naddnieprzańskie skały;
Lesista Litwa dąsa się i ćmi się
Na ten nasz pochód, długi, opieszały.

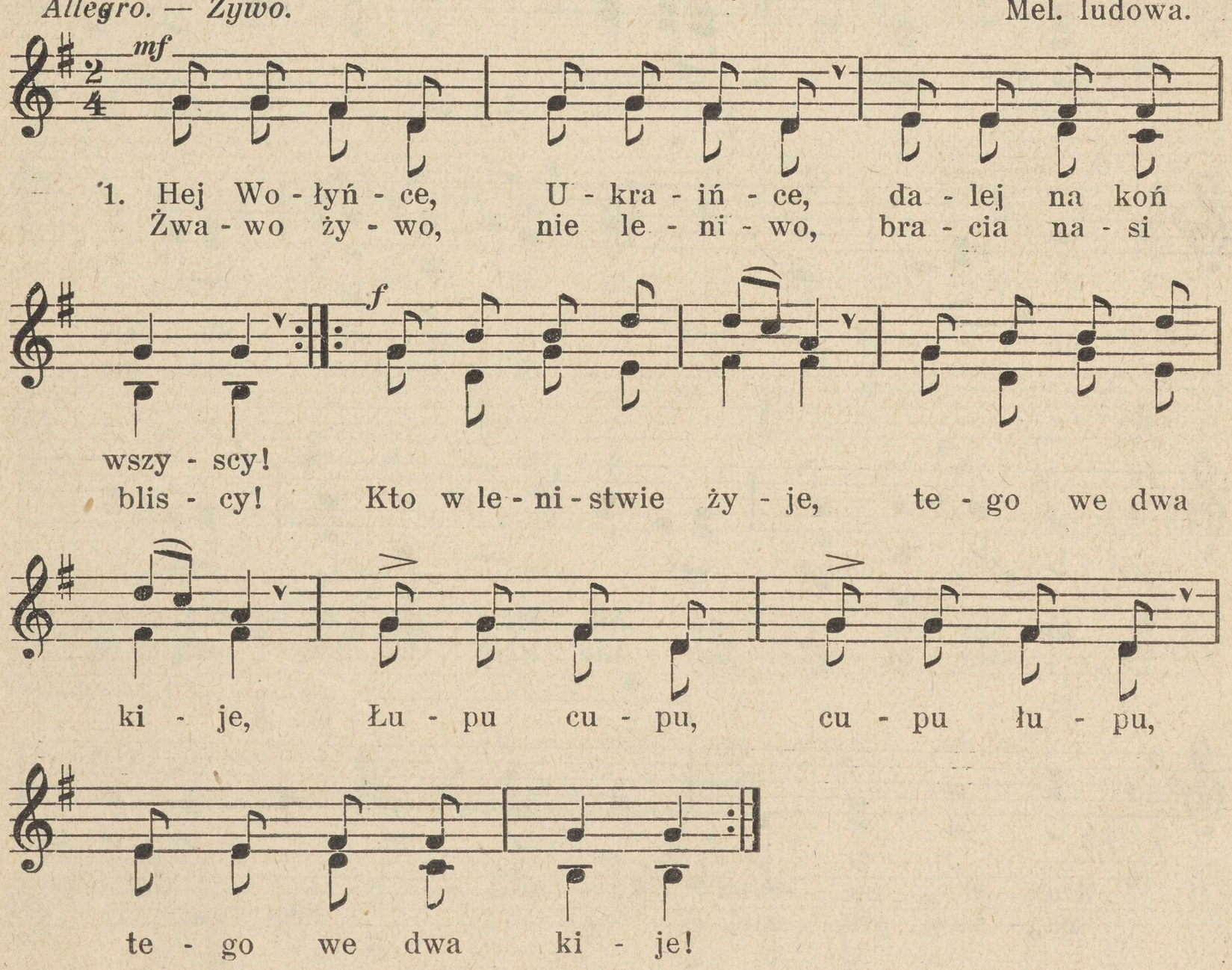
3. Uderzcie w bębny i t. d.
Wodzu nasz Janie [1]) Białe Orły żebrzą
Ogniem Grochowa i Wawru napadem:
Niech się coprędzej brzegi Buga srebrzą
Triumfującem ich stadem.
Niech postrzelony potwór ten dwugłowy,
Po ziemi polskiej dłużej się nie złamie;
Wypuść ostatni pocisk piorunowy
I skróć mu męki strasznego skonania.

Seweryn Goszczyński.

[1]) Jan Skrzynecki.

87. Śpiew jazdy Litewsko-Wołyńskiej.

Allegro. — Żywo. Mel. ludowa.



2. Wy Litwini i Żmudzini, łączcie się w gromady,
Dalej w szyki, łap za piki, marsz za nami w ślady.
Kto jak baba gnije i t. d.

3. Podolacy, wy junacy, dalej, do pałasza.
Niech biegusy ruszą w kłusy, tam, gdzie ziemia nasza.
Kto się w kącie kryje i t. d.

4. Marsz do Łucka, Mińska, Słucka, Wilna i Kamieńca!
Na swej grzędzie bijmy wszędzie wroga odszczepieńca.
Kto go nie pobije i t. d.

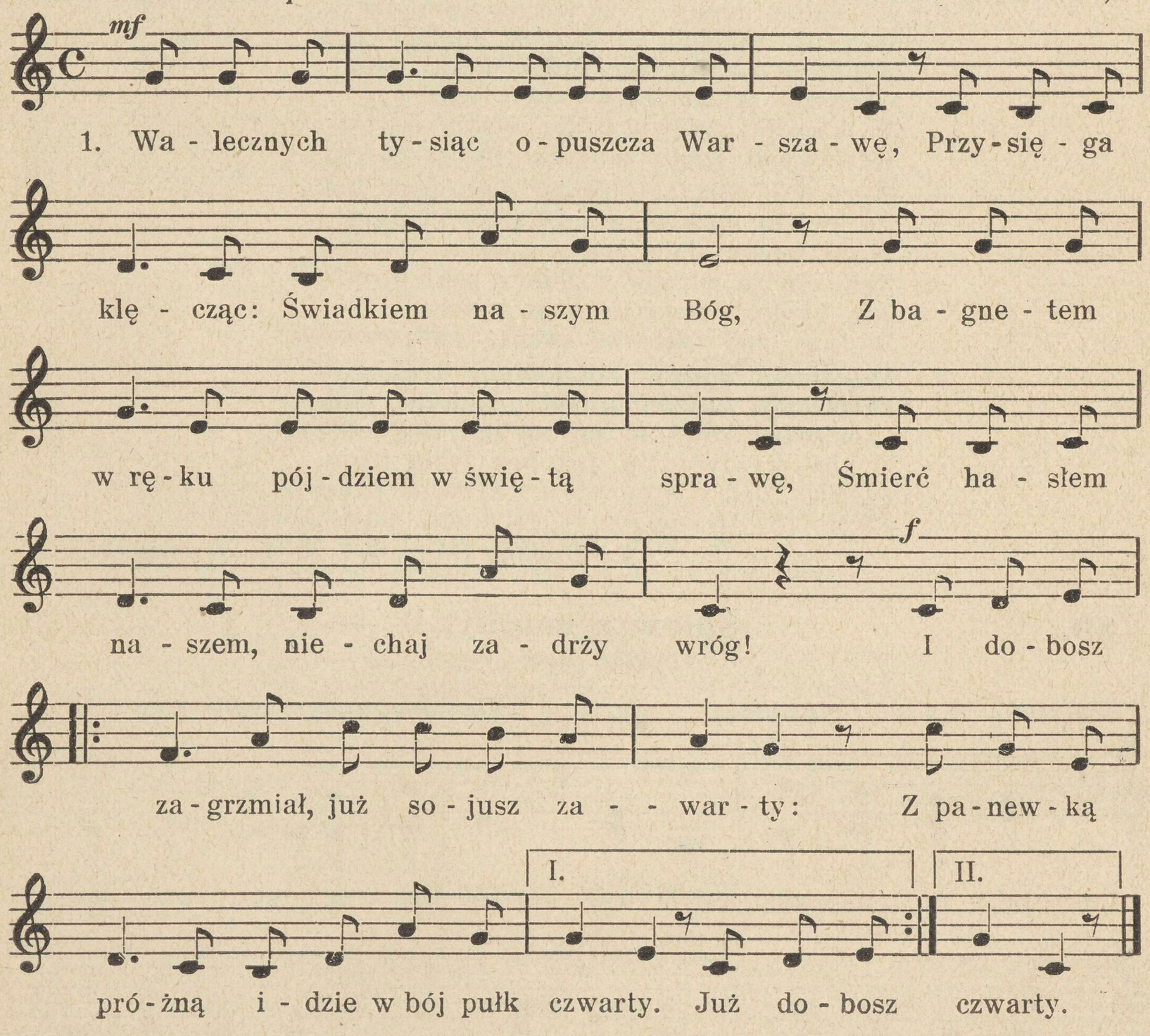
Fr. Kowalski.

88. Pułk czwarty.

(Upadek Warszawy, przejście granicy).

Tempo di marcia — moderato.
Umiarkowane tempo marsza.

Mel. francuska.[1])



[1]) Melodja powyższa została wzięta z pieśni francuskiego kompozytora Józefa Denis Doche'a p t. „Te souviens-tu“ — „Pamietasz mówił rotmistrz do żołnierza“. (Słowa Pawła Emila Debraux.) Wiersz zaś p. t. „Die letzten Zehn vom vierten Regimente“ — napisał poeta niemiecki J. Mosen a przetłómaczył na język polski J. N. Kamiński. (Muzyka w szkole — Dr. St. Zetowski). Drugi przekład dokonany przez K. Brodzińskiego, zaczynający się od słów: „Tysiąc klęczących przysięgło rycerzy“ — nie przyjął się w pieśni. (Dr. Aleks. Łucki — Nieznane poezje K. Brodzińskiego z rękopisów Polskiej Akademji Umiejętności.)

2. Wiadoma światu ta sławna Olszyna,
Gdzie nieprzyjaciel twardym murem stał!
Paszcz tysiąc zieje, rzeź się krwawa wszczyna,
Już mur zwalony, nie padł ani strzał;
Okropny przestrach padł na tłum zażarty,
Spokojnie wrócił do Pragi pułk czwarty.

3. Pod Ostrołęką wróg się dumny zżyma,
Otacza wolnych dzikiej hordy wał, —
Śmierć albo życie! tu wyboru niema,
Z bagnetem naprzód! nie padł ani strzał!
I już dla naszych odwrót jest otwarty, —
I któż to zdziałał? — O, był to pułk czwarty!

4. On to po ciężkiej i krwawej rozprawie,
Jak groźny piorun, jako bitwy pan,
Ponuro wraca ku tęsknej Warszawie
Krew obmyć w Wiśle z przyschniętych już ran;
Czerwono płynie w morze prąd niestarty,
Krew to walecznych, przelał ją pułk czwarty.

5. Daremne męstwo! Ojczyzna zgubiona...
Ach, nie pytajcie — kto ten spełnił czyn!
Zabójczy potwór wyszedł z matki łona.
Ojczyzny zgubą jej wyrodny syn!
W kawałki znowu kraj polski rozdarty,
Krwawemi łzami zapłakał pułk czwarty.

6. Żegnajcie bracia, których nam przy boku
Za świętą sprawę wzięła śmierci dłoń!
Wam lepsza dola padła z dział wyroku,
Nam chytra zdrada wzięła z ręki broń.
Jak biedny tułacz na kiju oparty,
W kraj obcy idzie na zawsze pułk czwarty.

7. Dziesięciu mężów obłąkanym krokiem
Przechodzi chwiejno pod graniczny słup;
Ciekawem zewsząd patrzą na nich okiem,
Z nich każdy idzie, jak bez życia trup...
— Kto idzie? Stójcie! — krzyczą pruskie warty,
— My to, dziesięciu, — cały nasz pułk czwarty.

J. Mosen, tłómaczył *J. N. Kamiński.*

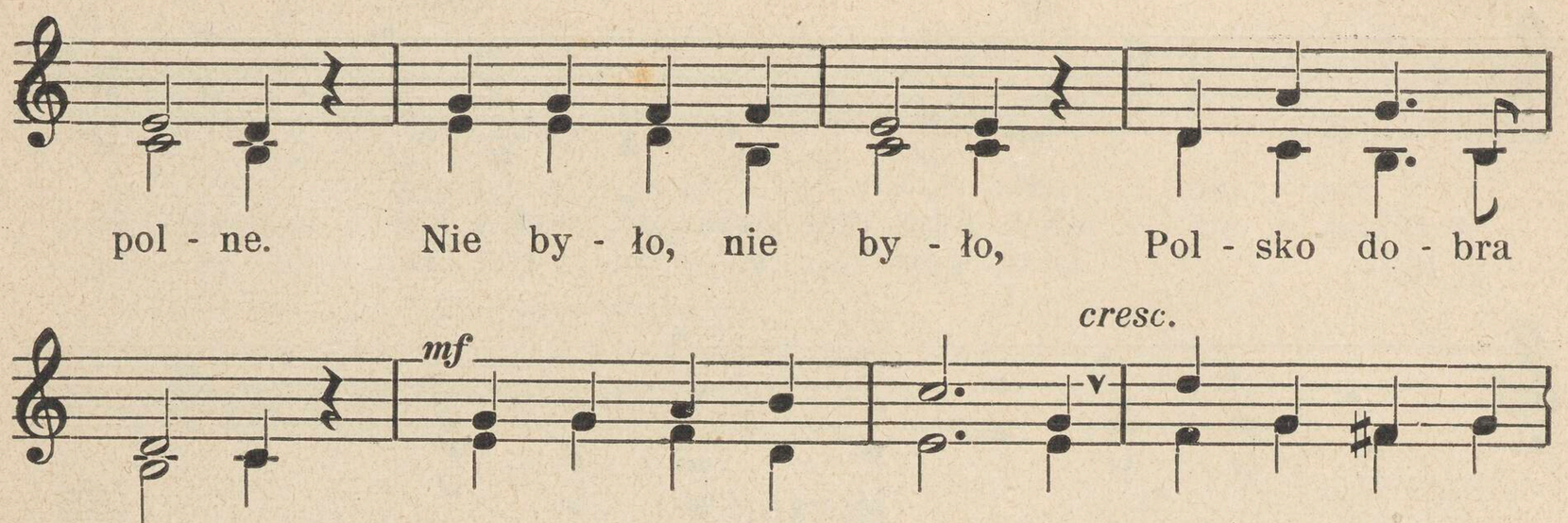
89. Śpiew z mogiły. [1])

(Upadek powstania).

Moderato. — Umiarkowanie. *Ziętkiewiczówna Agnieszka* (1831).



1) Według Horoszkiewicza melodję tej pieśni ułożyła Agnieszka Ziętkiewiczówna, późniejsza p. Poźniakowa, korzystając z motywów żmudzkiej dumki, którą śpiewał w Mostkach w Galicji — powstaniec Żmudzin. Do tychże słów W. Pola napisał też pieśń solową Fr. Chopin.



2. Popalone sioła, rozwalone miasta,
W polu zaś dokoła zawodzi niewiasta.
Wszyscy poszli z domu, wzięli z sobą kosy,
Robić niema komu, w polu gniją kłosy.

3. Kiedy pod Warszawą dziatwa się zbierała,
Zdało się, że z sławą wyjdzie Polska cała.
Bili się przez lato, bili zimę całą,
Lecz w jesieni zato i dziatwy nie stało.

4. Skończyły się boje, ale próżna praca,
Bo w dziedziny swoje nikt z braci nie wraca;
Jednych ziemia gniecie, a drudzy w niewoli, —
A inni po świecie bez chaty, bez roli.

Wincenty Pol (Zwrotki wybrane).

90. Czarna sukienka.

Moderato con doloro. — Umiarkowanie ze smutkiem. Mel. z r. 1831.





2. Narodowe nucąc śpiewki, widząc szczęścia świt,
Kiedym szyła chorągiewki do ułańskich dzid,
Wtenczas mnie kryła szata godowa.
Lecz, gdy wśród bitwy brat zginął mój
Kulą przeszyty w polach Grochowa,
Jeden mi tylko przystoi strój: Czarna sukienka.

3. Gdy laur Igań, Wawru kwiaty dał nam zerwać los,
Brałam perły, drogie szaty i trefiłam włos.
Lecz gdy nas zdrady wrogom sprzedały,
Gdy zaległ Polskę najeźdźców rój,
Gdy w więzach jęczy naród nasz cały —
Jeden mi tylko przystoi strój: Czarna sukienka.

Konstanty Gaszyński.

91. Modlitwa za poległych.

(Transkrypcja marsza żałobnego — b moll)

Adagio con tristezza. — Poważnie ze smutkiem. *Fr. Chopin.*





VIII. RZEŹ GALICYJSKA R. 1846.

92. Chorał.

(Rzeź w r. 1846).

Grave. — Poważnie. *J. Nikorowicz.*



2. O Panie, Panie! ze zgrozą świata * Okropne dzieje przyniósł nam czas:
Syn zabił ojca, brat zabił brata, * Mnóstwo Kainów jest pośród nas.

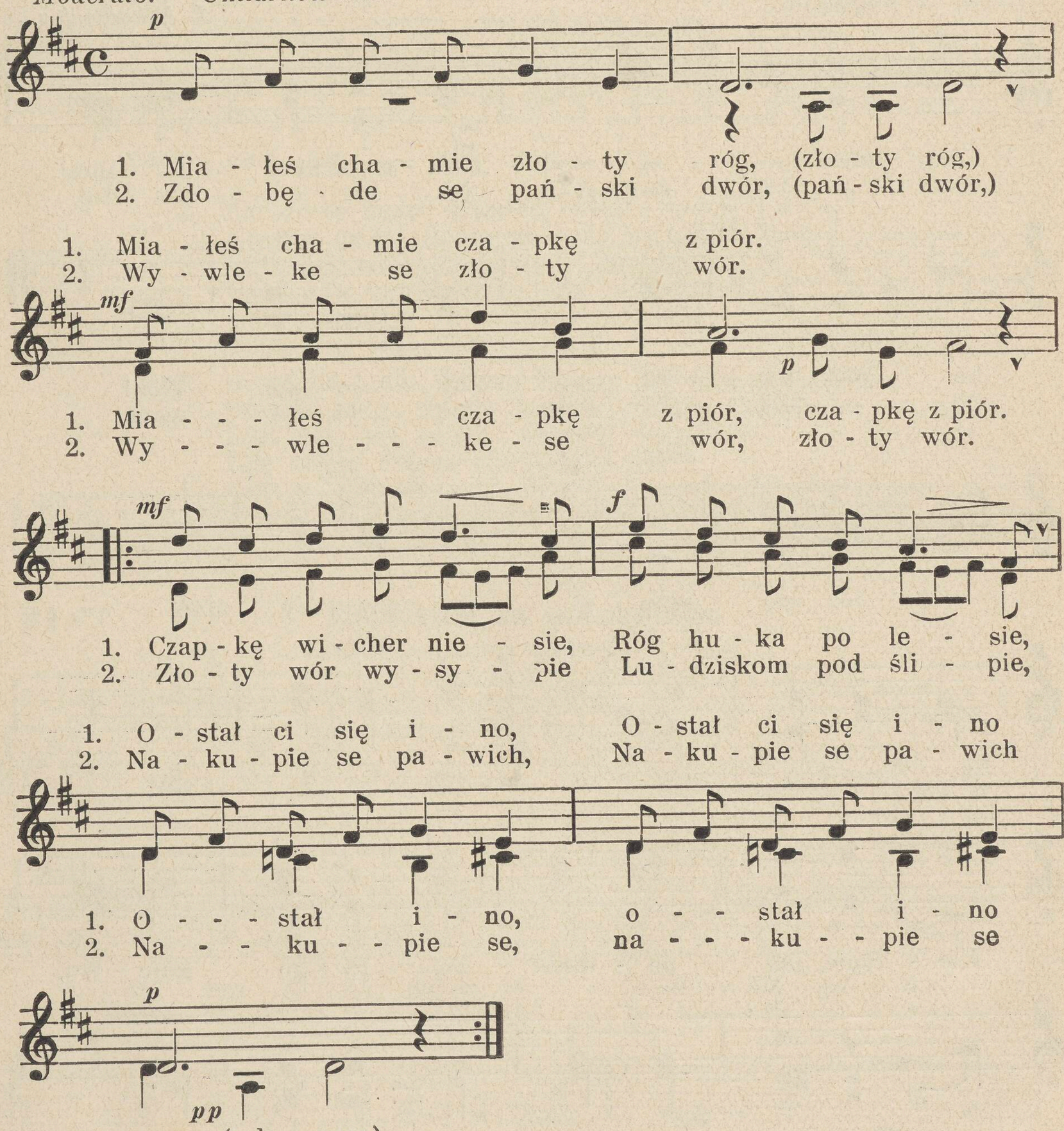
Ależ, o Panie, oni niewinni, * Choć naszą przyszłość cofnęli wstecz:
Inni szatani byli tam czynni! * O, rękę karaj, nie ślepy miecz!

Kornel Ujejski
(zwrotki wybrane)

93. Śpiew Chochoła.

(Wesele, akt III).

Moderato. — Umiarkowanie. *St. Wyspiański.*



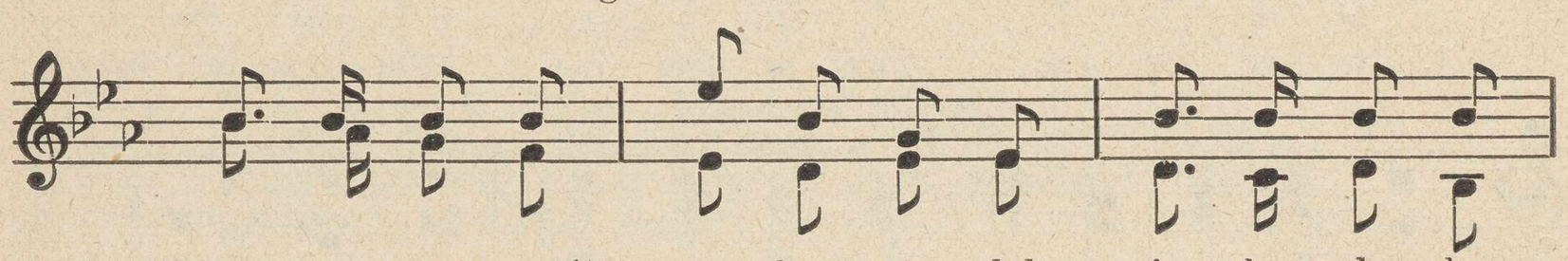
94. Pieśń Bema z r. 1848.

(Powstanie na Węgrzech).

Allegro. — Żywo. Mel. ludowa.



1. Co to za gwar? We - so - ły car,



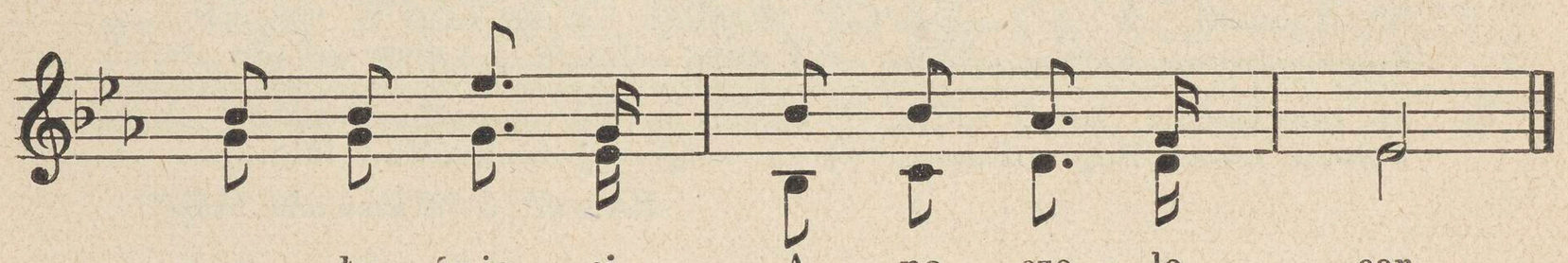
Bo mu Gier - giej[1]) pa - łasz przy - słał ja - ko zdra - dny



dar.[2]) Hu - laj, hu - laj, hu - laj ca - rze,



A za to - bą dy - gni - ta - rze, Niech wam po - dłość



z czo - ła świe - ci, A na cze - le car.

2. Jak srogi lew — pij ludzką krew.
Pożrej ciała męczenników,
Roznieś mordu śpiew.

Dalej carze ruszaj w tany,
Nowe brzęczą już kajdany,
Nowe świszczą baty, knuty,
Świeża płynie krew.

3. Niech żyje Bem! Z nim, bracia, z nim,
Ponieść szczątki naszej broni
W kąty obcych ziem!

A jak miną skutki zdrady,
Wtenczas taktem galopady
Do Ojczyzny powrócimy,
A na czele Bem.

---

[1]) Giergiej = Geörgey, naczelny wódz powstania na Węgrzech w r. 1848, pod którego rozkazami pozostawał gen. Bem. — [2]) Car Mikołaj zdradził bowiem Węgry i przysłał na pomoc Austrji przeciw nim wojska rosyjskie pod dowództwem marsz. ros. Paskiewicza.

IX. POWSTANIE STYCZNIOWE 1863—64.

95. Modlitwa narodu.

(Z r. 1863).

Religioso. — Uroczyście. Mel. ludowa.



2. Słowa Twoje nas uczyły: * „Każdy włos wasz policzony“;
Boże! policz te mogiły, * Te płaczące matki, żony.

3. My już tyle krwi przelali, * Że nią zmyte ojców grzechy,
My już tylę łez spłakali, * Że nie stanie łez pociechy.

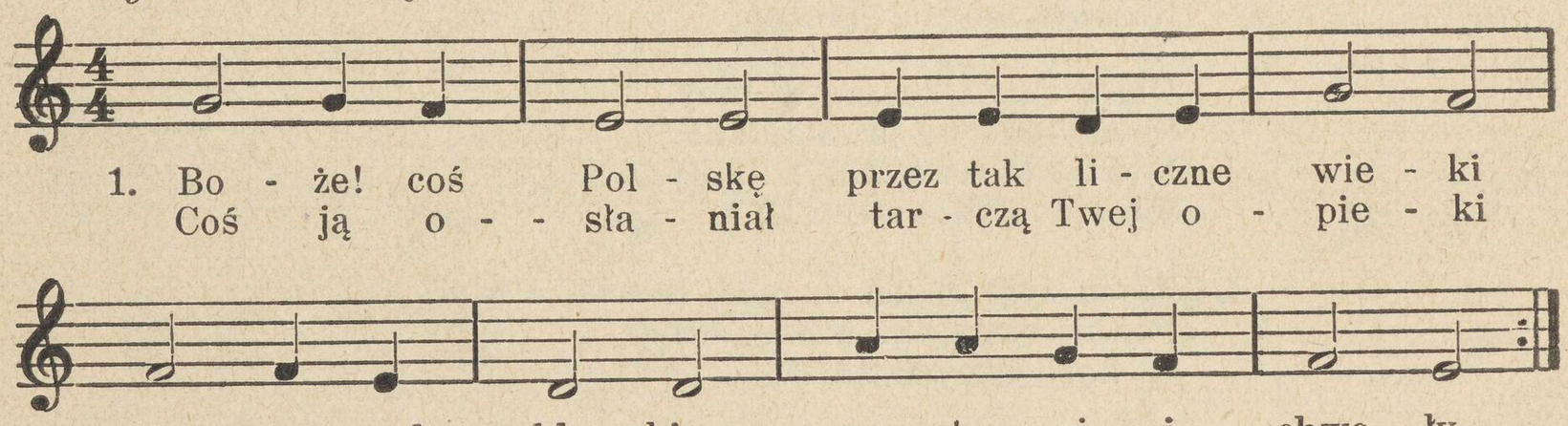
4. Boże! patrz, my na kolanach * Ścielem Ci się dziś w pokorze;
Polska łzami, krwią zalana — Krwią i łzami — wskrześ ją, Boże!

5. Że tak będzie, serce czuje, * Dusza myślą w niebo wzlata.
Polskę naszą Bóg miłuje, * I ją wskrzesi w krótkie lata.

Marceli Skałkowski (1838).

96. Boże, coś Polskę. [1]

Religioso. — Uroczyście. Stara melodja kościelna.





2. Ty, któryś potem tknięty jej upadkiem,
Wspierał walczących za najświętszą sprawę,
I chcąc świat cały mieć ich męstwa świadkiem,
W nieszczęściach samych jej pomnażał sławę:
Przed Twe ołtarze i t. d.

3. Wróć nowej [3]) Polsce świetność starożytną!
Użyźniaj pola, spustoszone łany,
Niech szczęście, pokój nam na nowo kwitną,
Przestaj nas karać, Boże zagniewany!
Przed Twe ołtarze i t. d.

4. Jedno Twe słowo, ziemskich władców Panie,
Z prochów nas znowu podnieść było [4]) zdolne,
A gdy zasłużym na Twe ukaranie,
Obróć nas w prochy, ale prochy wolne!
Przed Twe ołtarze i t. d.

Alojzy Feliński, (zwrotki wybrane).

---

1) Pieśń powyższa napisana na rocznicę ogłoszenia Królestwa Kongresowego (1816) i polecona do śpiewania w wojsku i w szkołach. Zakończenie zwrotek było inne: „Przed Twe ołtarze zanosim błaganie: Naszego króla (cara rosyjskiego) zachowaj nam Panie". (Pamiętnik Warszawski z sierpnia 1816 r.) Melodję pieśni przypisują jedni J. Kaszewskiemu. Kurpińskiemu, inni zaś twierdzą, że jest to melodja starej pieśni kościelnej krakowskiej. Za czasów powstania styczniowego odegrała ona rolę Marsyljanki powstania i tekst pieśni był tłumaczony na różne języki. Obecnie Węgry przyswoiły ją sobie i wprowadziły do wszystkich szkół (Boże, coś Węgry i td.) jako modlitwę o przywrócenie dawnej wielkości Węgier. U nas jest pieśń powyższa drugim hymnem narodowym — śpiewanyn przeważnie w kościołach. — 2) Zakończenie powyższe dano obecnie po odzyskaniu niepodległości. Za czasów powstania styczniowego śpiewano: Ojczyznę wolność racz nam wrócić Panie! — 3) Pierwotnie było: biednej. — 4) Wpierw: będzie.

97. Śpiew powstańców Langiewicza

z r. 1863.

(Na melodję Nr 94).

1. Co to za gwar? — wesoły car,
Bo mu Markgraf [1]) projekt przysłał
Jak ugasić żar.

Dalej carze ruszaj w tany,
Nowe brzęczą już kajdany,
Nowe świszczą baty knuty,
Świeża płynie krew.

2. Stój carze, stój! — Nie ustał bój,
Jeszcze Marjan [2]) jest w obozie,
Słychać polskie; — tuj!

Póki jeden Polak żyje,
Póki jedno serce bije,
Póty musisz czuwać carze,
I na straży stać.

---

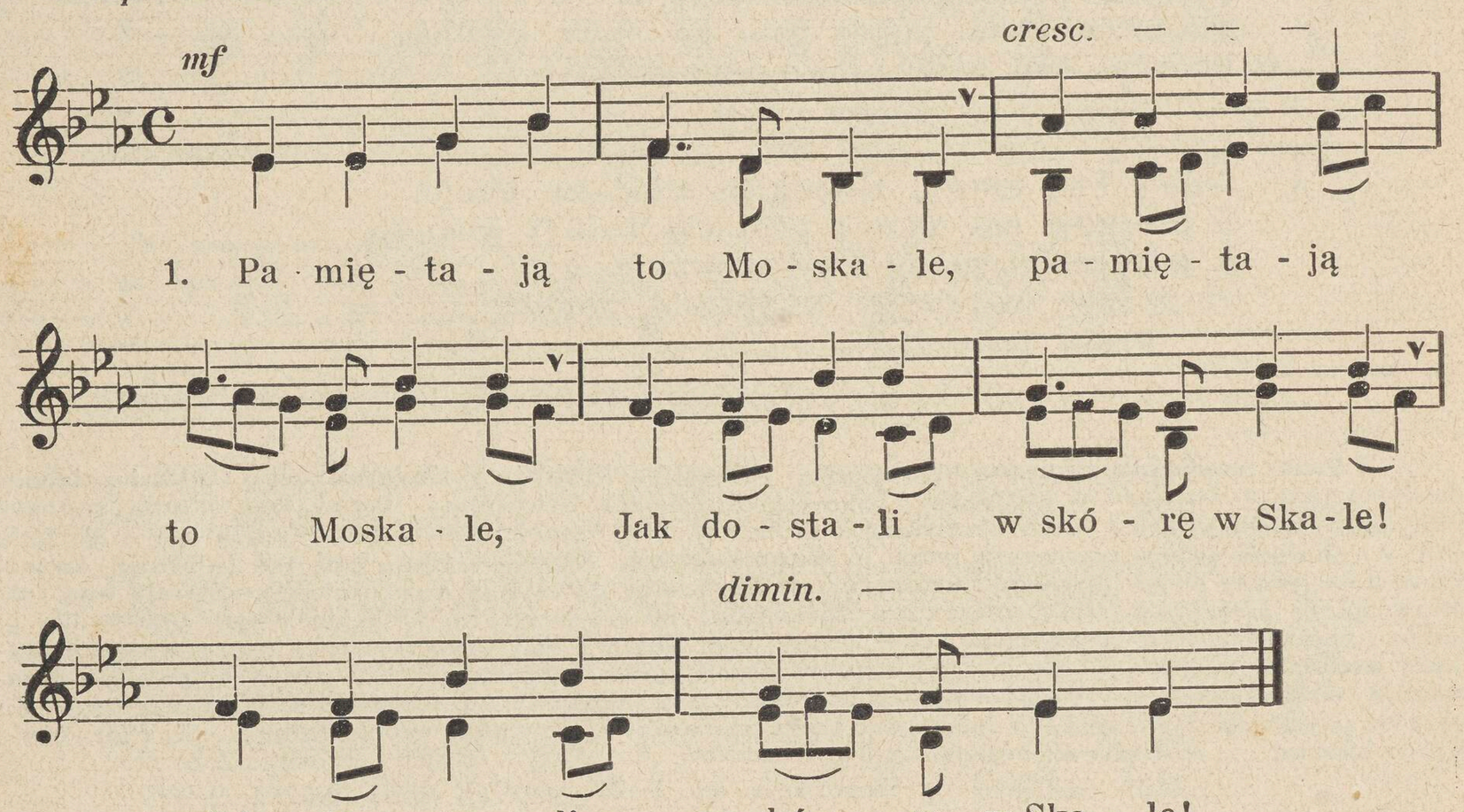
1) Margrabia Aleksander Wielopolski. — 2) Marjan Langiewicz.

3. Lecz przyjdzie czas, — że będziesz nasz,
Zamienim berło w kajdany
I w konopny pas!

Będziesz na nim dyndał carze!
A wraz z tobą dygnitarze,
My po tobie potańcujem,
Zemsta to dla nas!

98. Marsz powstańców Langiewicza. [1])

Tempo di marcia. — Dziarsko. Stara melodja żołnierska.



2. Wyginęła ich połowa,
Reszta uszła do Staszowa.

3. Z Staszowa ich wypędzimy,
Aż o Kijów się oprzemy.

4. A z kijowskiej okolicy,
Pójdziem prosto do stolicy.

5. Niech pamiętają łajdaki,
Jak dzielnie biją Polaki.

6. A dla naszej większej chwały,
Wiwat sztab i korpus cały!

7. A dla naszej większej troski
Wiwat pułkownik Czachowski!

8. A dla jego większej sławy
Jego adjutant dziurawy.

9. Jak to na wojence ładnie,
Kiedy ułan z konia spadnie.

10. Koledzy go nie ratują,
Jeszcze końmi go tratują.

11. Wachmistrz trumnę robić każe,
Rotmistrz z listy go wymaże.

12. A za jego młode lata,
Grają w trąby tra ta tra ta.

13. A za jego trudy, prace,
Grają mu kule, kartacze.

14. A za jego trudy, lata,
Dała ognia cała rota.

15. A już my go pochowali,
Trzy razy mu ognia dali.

16. „Requiescat“ zaśpiewali
I pikiety rozstawili.

---

[1]) Pieśń powyższa jest przeróbką starej pieśni żołnierskiej p. t. „Żołnierz ochoczy“, powstałe około 1800 roku. Tekst jej był następujący:

A kto chce rozkoszy użyć, * Niech do wojska idzie służyć.
Tam rozkoszy on użyje, * Krwi jak wody się napije.
Jak mu mundur przymierzają, * Kijem plecy okładają.
A jak go na musztrę proszą, * Trzysta pałek za nim noszą.
Potem każą maszerować, * Jeszcze lepiej, niż tańcować.
Niema komu pożałować, * Ani go też poratować.
Kiedy pójdzie na kraj świata, * Nie zobaczy siostry, brata;
Ni żadnego przyjaciela, * Tylko Boga Zbawiciela.

99. Marsz Mierosławskiego.

„Za naszą i waszą wolność").

Tempo di marcia. — W tempie marsza. *G. Donizetti*)*



*) Melodja chóru weselnego z opery: Łucja z Lammermooru. (Dr. J. Reiss — Historja Muzyki).





2. Precz z tytułami: książę i pan, * Zetrzejmy ślady haniebnych lat;
Jeden Bóg, wiara i jeden stan, * I jedno miano: bliźni i brat.
Niechaj królewski zaginie ród, * Do broni, do broni, powstańmy wraz!
Niech mądre prawa stanowi lud, * Do broni, do broni! nadszedł już czas!

3. Tych, co Sekwany kosztują wód, * I tych, co Wisły zalegli brzeg,
I ten z nad Newy nieszczęsny lud, * Niech dziewiętnasty zjednoczy wiek.
Wszakżeśmy bracia, jeden nasz Bóg, * Do broni, do broni, powstańmy wraz!
I jedna wiara i jeden ród, * Do broni, do broni, nadszedł już czas!

4. A gdy ciemięzców zetrzemy ślad, * Tyranom zgubny zadamy cios,
W jedną rodzinę zmienimy świat * I szczęsny ludom zgotujem los.
Wówczas spoczniemy i złożym broń, * Wolności, pokoju użyjem wraz!
We krwi zbroczoną obmyjem dłoń, * Wykrzykniem: Precz z tronem
na wieczny czas!

100. Pieśń powstańców.

(Z r. 1863.)

Andante. — Dosyć wolno. *G. Donizetti.*)*



*) Arja z opery: „Lukrecja Borgia". (Dr. J. Reiss — Historja Muzyki).



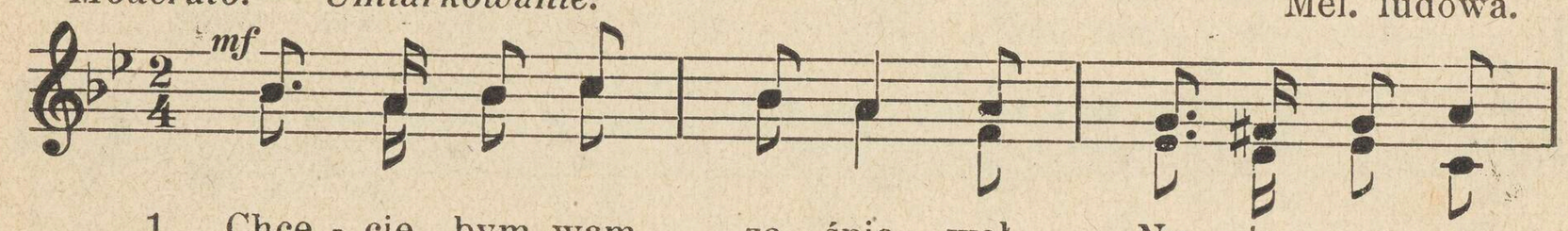
2. W noc spokojną do domów wpadniemy, * Gdzie szczęśliwi cichemi śpią snami;
Naszą pieśnią ich spokój przerwiemy, * Niech się zerwą, niech idą za nami;

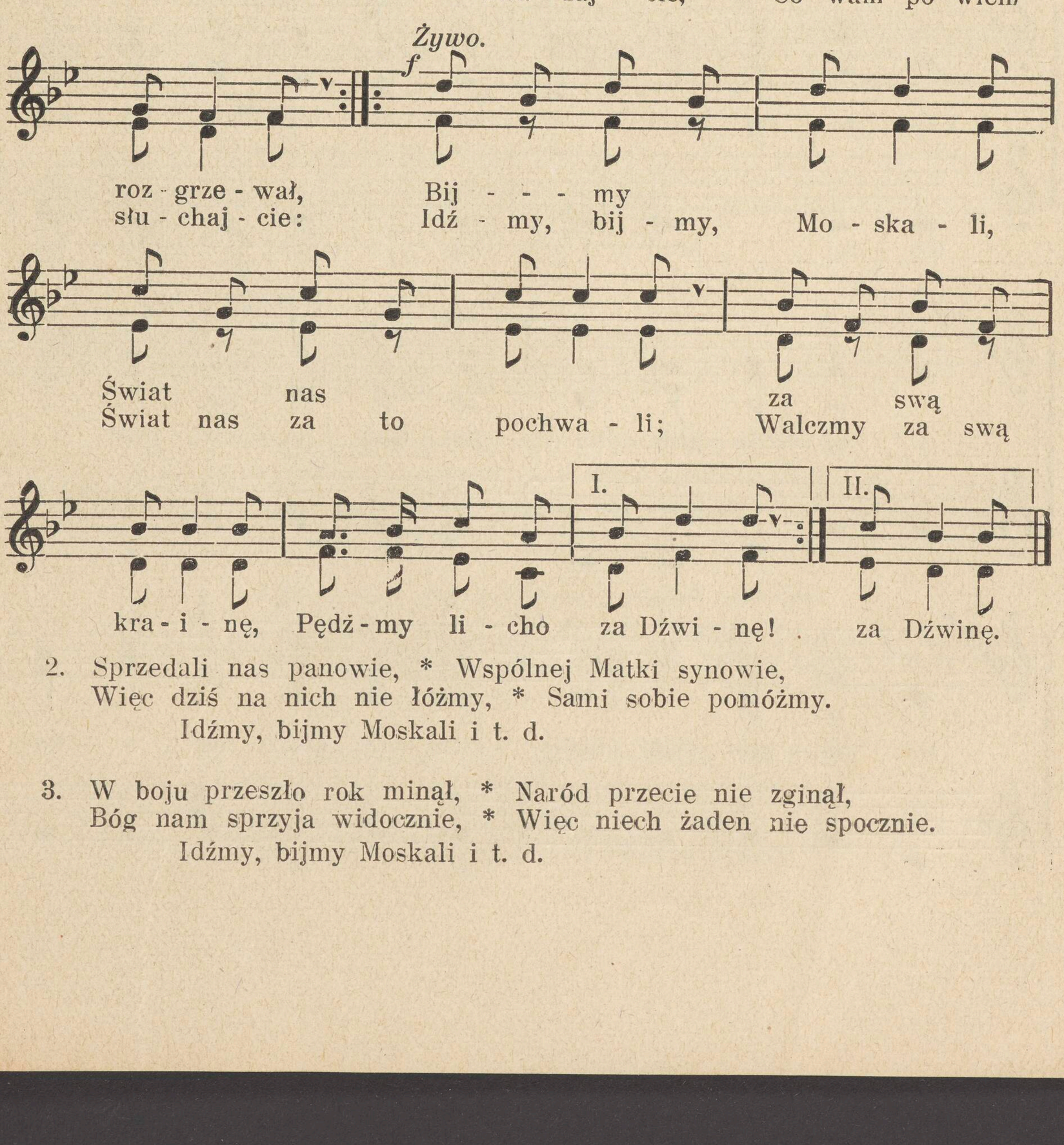
3. Ciche szczęście, spokojność, kochanie, * Już serc naszych nie zdolne ukoić,
Jedno tylko zostało żądanie: * W krwi się wrogów nasycić, napoić.

4. Czas nam skargi już nasze porzucić, * Bo już od nich zbyt czoło nam pali,
Lepiej będzie się zemstą ocucić * W krwi niemieckiej lub ścierwie Moskali.

101. Pieśń powstańców.

Moderato. — Umiarkowanie. Mel. ludowa.





2. Sprzedali nas panowie, * Wspólnej Matki synowie,
Więc dziś na nich nie łóżmy, * Sami sobie pomóżmy.
Idźmy, bijmy Moskali i t. d.

3. W boju przeszło rok minął, * Naród przecie nie zginął,
Bóg nam sprzyja widocznie, * Więc niech żaden nie spocznie.
Idźmy, bijmy Moskali i t. d.

102. Marsz strzelców.

Tempo di marcia. — Tempo marsza. *Wł. L. Anczyc.*

mf

1. Hej, strzel - cy wraz! nad na - mi O - rzeł bia - ły,
Wnet z na - szych strzelb pio - run - ne za - grzmią strza - ły,

A prze - ciw nam śmier - tel - ny sto - i wróg;
A lo - tem kul kie - - ru - je Zba - wca Bóg!

p

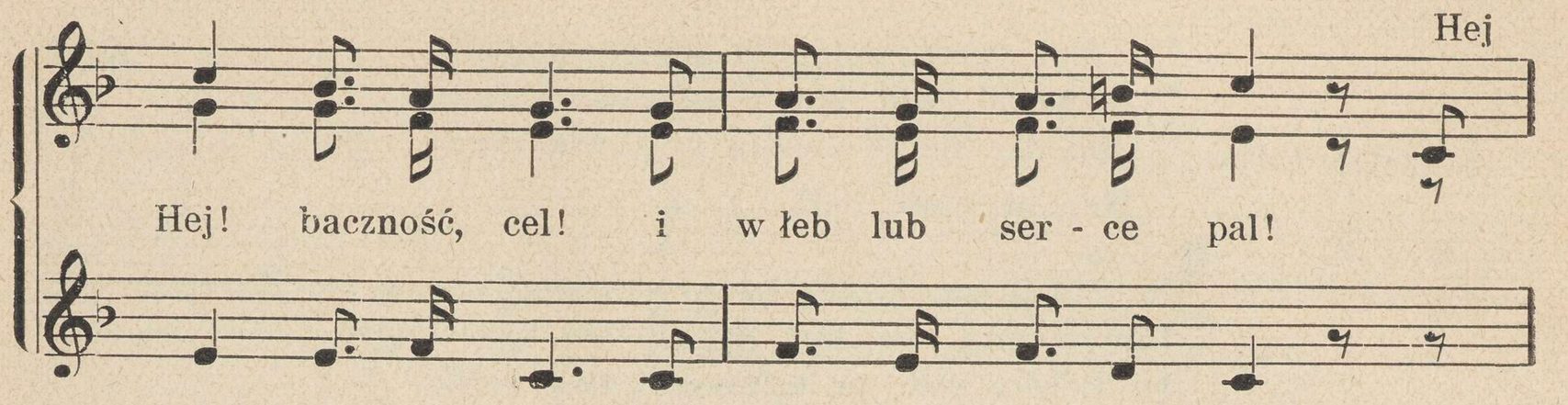
Więc go - tuj broń i ku - le bij głę - bo - ko,
Go - tuj broń i bij głę - - - bo - ko,

mf

O oj - ców grób ba - - gne - tów po - ostrz stal!

f

Na od - głos trąb twój sztu - ciec bierz na o - ko!







2. Wzrósł liściem bór, więc górą, wiara strzelcy,
Masz w ręku broń, a w piersi święty żar!
Hej, Moskwa tu, a nuże tu, wisielcy!
Od naszych kul nie schroni kniaź ni car!

Raz przecie już zabrzmiały trąbek dźwięki,
Lśni polska broń, jak złotych kłosów fal.
Dziś spłacim łzy sióstr, matek i wdów jęki.
Hej! baczność, cel! i t. d.

3. Chcesz zdurzyć nas, oszukać chcesz nas czule,
Plujem ci w twarz, za morze twoich łask!
Amnestją twą owiniem nasze kule.
Odpowiedź da huk armat, kurków trzask.

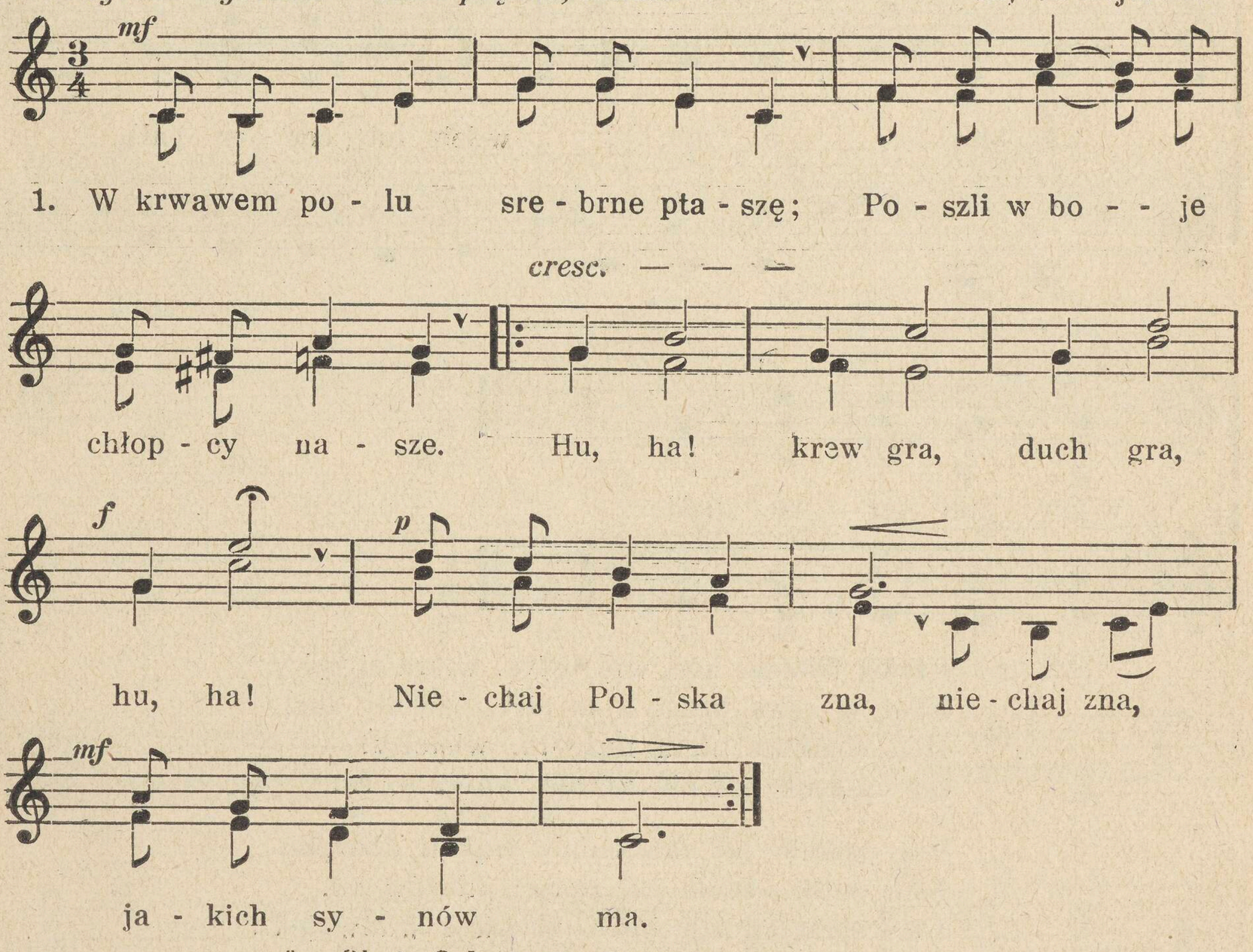
Do Azji precz, potomku Dżengishana!
Tam naród twój, tam ziemia carskich pól,
O, nie dla ciebie ziemia ta krwią zlana,
Hej, baczność, cel! i t. d.

4 Do Azji precz, tyranie! tam siej mordy:
Tam ziemia twa, tam panuj, tam twa śmierć,
Tu Polska jest, tu zginiesz i twe hordy,
Lub naród w pień wymorduj, wysiecz, zgnieć!
O Boże nasz! O Matko z Jasnej Góry,
Wysłuchaj nas! Niech korna łza i żal
Przebłaga Cię! Niewoli zerwij sznury!
Hej, baczność, cel! i t. d.

Wł. L. Anczyc.

103. Pieśń z obozu Jeziorańskiego.

Allegretto vigoroso. — Dość prędko, śmiało. *Alfred Bojarski.*



2. Obok Orła znak Pogoni, —
Poszli nasi w bój bez broni;
Hu, ha! krew gra, Duch gra, hu, ha!
Matko — Polsko żyj! (II gł. Matko żyj!)
Jezus, Marja, — bij!

Wincenty Pol.

104. Marsz Żuawów. [1])

Tempo di marcia. Kompozytor nieznany.



1. Nie masz to wia - - ry, jak w naszym zna - ku,
Śmiech i ma - nie - - rek[3]) brzęk na bi - wa - ku,[4])



Na ba - kier fe - - zy,[2]) do gó - ry wą - sy!
A w mar - szu i - - dziem jak gdy - by w plą - sy.



gdy za - wrze
Lecz gdy bój za - - - - wrze, to nie na żar - ty,

rit. — — —



ka - ra - bin
Znak[4]) i ka - ra - - - - bin do rę - ki bie - rzem,

a tempo.



A Po - lak w bo - - ju kie - dy u - - par - ty,



Od - ra - zu sta - nie sta - rym żoł - - nie - rzem.

---

[1]) Żuawi = nazwa pochodzi od francuskich wojsk tubylczych w Algierze. W czasie powstania styczniowego sformował Franciszek Rochebrun, Francuz pułk „Żuawów śmierci“, przeważnie z młodzieży Wszechnicy Jagiellońskiej, która tłumnie z ówczesnej Rzeczypospolitej Krakowskiej udała się do obozu w Ojcowie. Drugi oddział Żuawów zorganizował dzielny garibaldczyk pułk. Nullo z rewolucjonistów francuskich i włoskich a częściowo i polskich. — [2]) Fez = czapka turecka. Żuawi polscy nosili czerwone fezy, obwiedzione u dołu białym barankiem (w formie turbanu) ze zwisającą białą kitą. — [3]) blaszanka do przechowywania napojów. — [4]) biwak = obozowisko pod gołem niebem. — [5]) Znak = godło Żuawów, duży biały krzyż wyszyty na piersiach czarnego munduru. Taka też była pieczęć pułkowa i prawdopodobnie chorągiew.





2. Pamięta Moskwa, co Żuaw znaczy, —
Drżąc, żołdak jego wspomina imię;
Sporo bo nakłuł carskich siepaczy
Brat nasz, francuski żuawek w Krymie [6]).
Miechów, Sosnówkę, Chrobrz, Grochowiska [7]),
Dzwoniąc też w zęby, wspomni zbir cara;
Krwią garstka doszła — „mężnych“ — nazwiska.
Garstka się biła, jak stara wiara.

Marsz, marsz Żuawy i t. d.

3. W śniegu i błocie mokre noclegi,
Choć się zasypia przy sosen szumie;
W ogniu maleją djablo szeregi,
Chociaż się zaraz szlusować [8]) umie.
A braciom ległym na polu chwały
Mówimy: — wkrótce nas zobaczycie!
Wpierw za jednego z nas — pluton cały
Zbójów nam odda marne swe życie.

Marsz, marsz Żuawy i t. d.

4. Słońce lśni jasno, albo z za chmury;
Różne są losy nierównej wojny.
Żuaw ma zawsze uszy do góry,
Z bronią u boku zawsze spokojny.
Kiedyśmy mogli z dłońmi gołemi
Oprzeć się dzikiej hordzie żołnierzy,
To z bronią wyprzem ich z polskiej ziemi,
Nie zna Żuawów, kto w to nie wierzy!

Marsz, marsz Żuawy i t. d.

Włodzimierz Wolski.

---

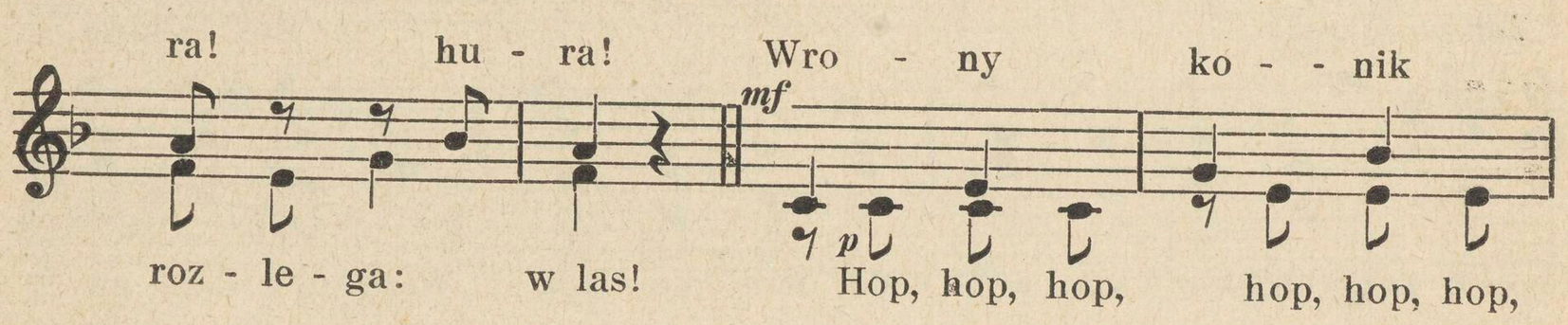
6) W wojnie krymskiej Żuawi francuscy bili się bardzo dzielnie z wojskami rosyjskiemi. — 7) Miejscowości w których odbywały się walki powstańców z wojskami rosyjskiemi. — 8) z niemieckiego = schliessen — łączyć.

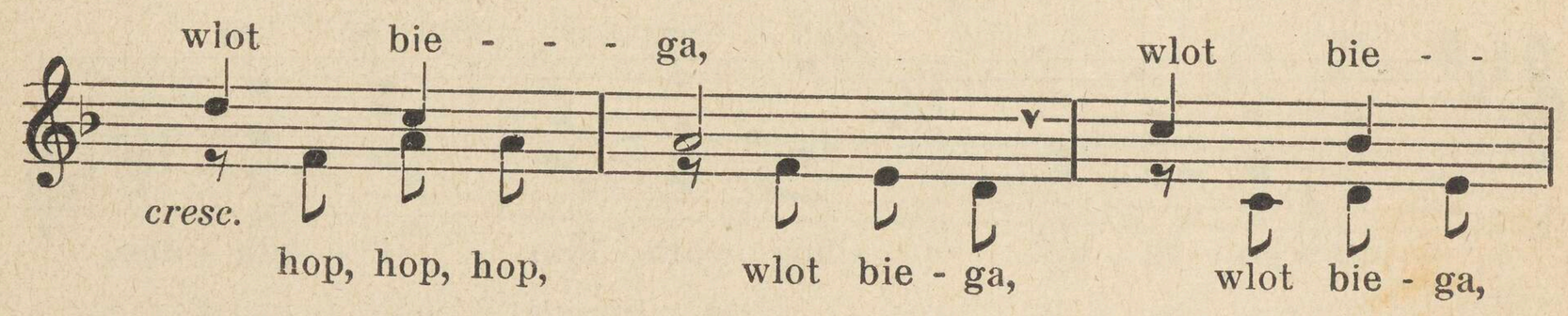
105. Marsz zuchów z obozu Czachowskiego.

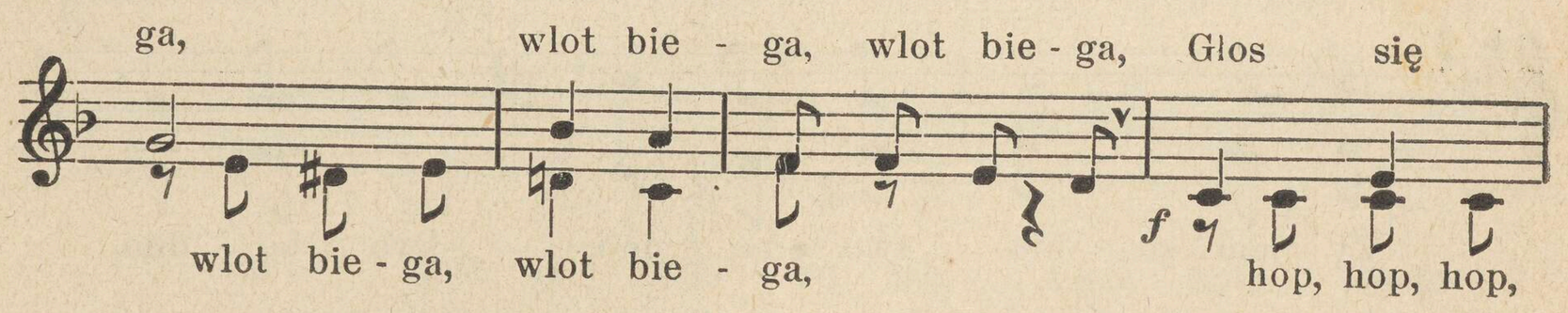
Tempo marsza. Mel. ludowa.

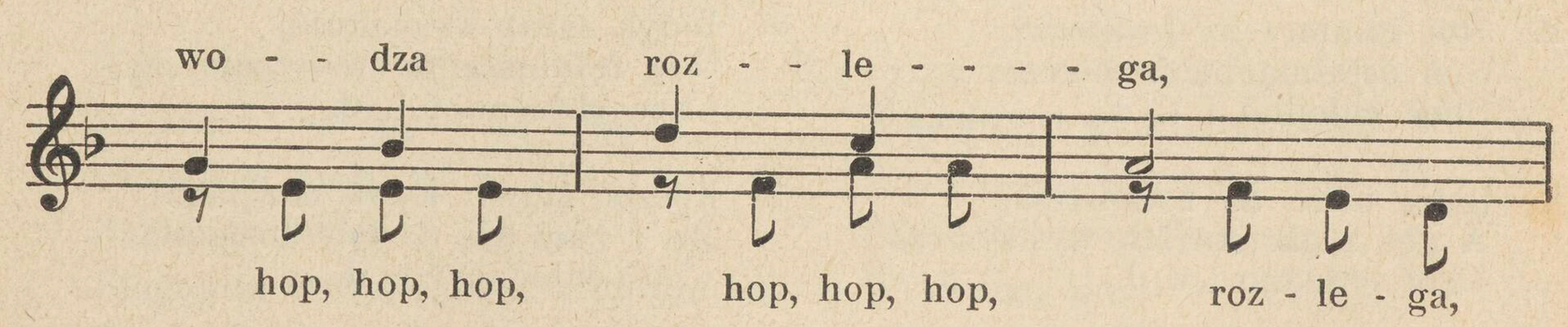


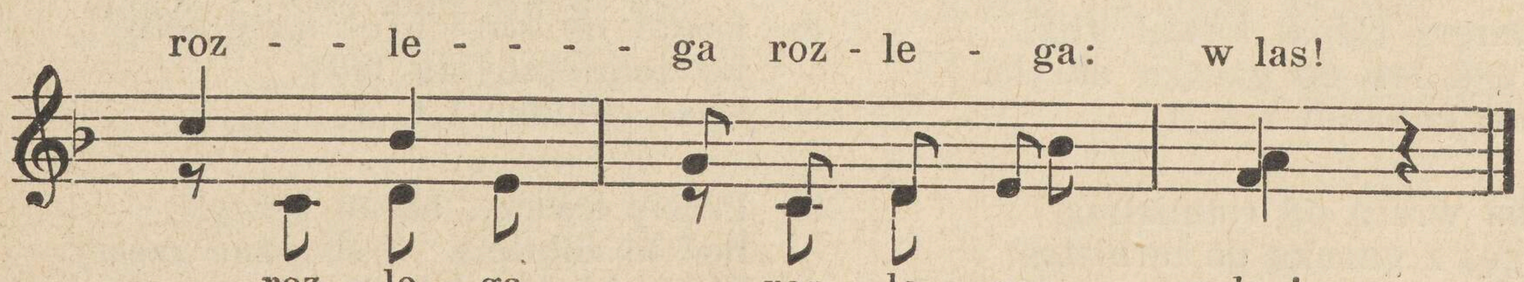












2. I wykrzyknął: Do broni!
Bo już Moskal tuż goni — Nas.

3. Błysnął ostrzem swej szabli:
Bracia wiara, czas nagli — Nam.

4. Wtem z za boru znienacka
Mignie czapka kozacka — Tuż.

5. Dalej wiara, za nimi,
Bo któż w polskiej dziś ziemi —
Tchórz?

6 Co wymierzy, to pali,
Z konia Moskal się wali — Zbój!

7. Hej Czachowski, tobie cześć
Kraj rodzinny musi nieść — Twój!

Wszakże mamy rycerzy,
Niechaj tylko uderzy — wróg.

9. Gdy zaś Bosak [1]) przywali,
Wypędzimy Moskali — Het!

Słowa ludowe z roku 1863, (zwrotki wybrane).

1) Józef hr. Hauke-Bosak, dowódca powstania w Sandomierskiem.

106. Pieśń żołnierska z r. 1863.

Tempo marsza. Mel. ludowa.



2. Stoi żołnierz na kwaterze,
Gęś ostatnią babie bierze.
Choć chłodno i t. d.

3. Baba idzie do rotmistrza,
A gęś z garnka łeb wytrzyszcza.
Choć chłodno i t. d.

4. Żołnierz złapał kawał kija,
A gęś łeb do garnka skryła.
Choć chłodno i t. d.

5. Baba wraca od rotmistrza,
A gęś z garnka do tornistra.
Choć chłodno i t. d.

6. Indyk zaraz wyskakuje,
Gdy żołnierza we wsi czuje.
Choć chłodno i t. d.

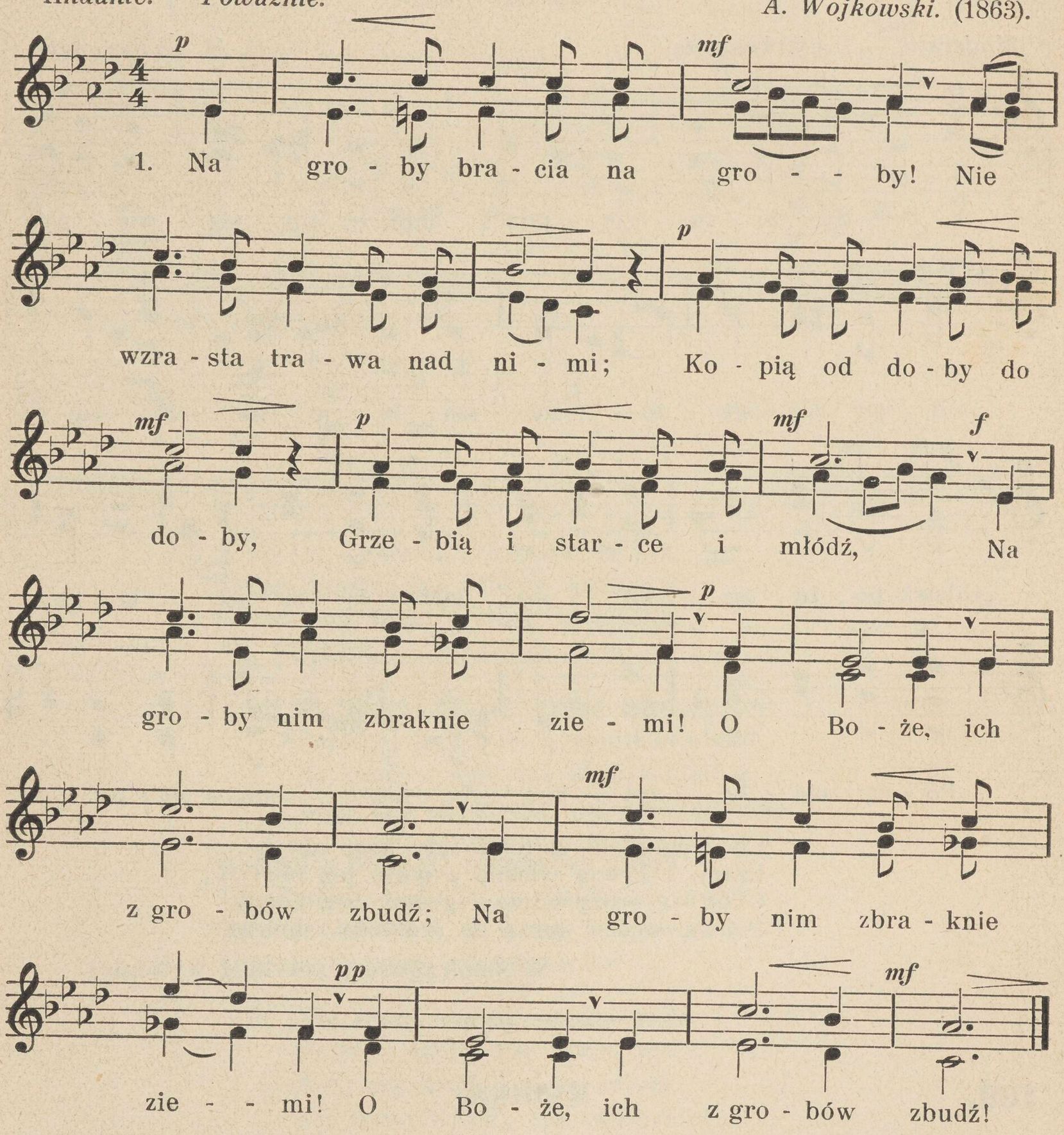
7. Kaczor mówi: kwak mospanie,
Bo i nam się w łeb dostanie.
Choć chłodno i t. d.

8. Kogut do kur: hyc! na grzędy!
Bo żołnierze idą tędy.
Choć chłodno i t. d.

9. Prosię kwiczy, baran beczy,
Boć to żołnierz — straszne rzeczy.
Choć chłodno i t. d.

107. Na groby!

Andante. — Poważnie. *A. Wojkowski.* (1863).



2. Ach, oto nowa mogiła
Na świeżo skrwawionej ziemi;
Poległych pierś jej broniła,
Naród za świętych ich ma.
Błagajmy Stwórcę wraz z nimi
Niech Polskę nam wolną da!

3. Przez braci zmarłych udręki,
Niewinne matek cierpienia,
Przez nasze łzy, bóle, jęki,
Przez krwawą ofiarę dusz;
Wysłuchaj Boże te pienia,
Litością się Ojcze wzrusz!

A. Wojkowski.

X. SYBIR.

108. Sybir.

Moderato. — Umiarkowanie. *M. Świerzyński.*







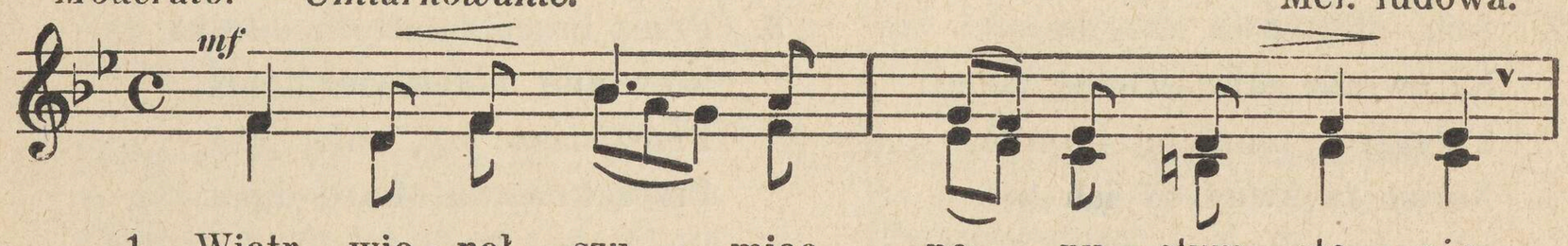


2. Choć całunem śmierci cały kraj okryty,
Łzami i krwią własną z winy już obmyty;
Choć się srożą burze i gromy bez końca,
Polska wrócić musi do wolności słońca!

S. Świerzyński, (zwrotki wybrane).

109. Kibitka.

Moderato. — Umiarkowanie. Mel. ludowa.







2. A po tej drodze z wichrami fali
Pędzą kibitkę w odległy szlak,
I dzwonek tylko słychać w oddali,
Jak pogrzebowy umarłych znak.

3. W kibitce widać postać młodzieńca;
Smutne, lecz dumne spojrzenie słał,
Na twarzy jego był ślad rumieńca,
Lecz ten za chwilę już zniknąć miał.

4. Wyjrzał z kibitki, potrząsnął głową,
Nie dbał, że wzbudzi w żandarmie gniew,
Oczy swe zwrócił w stronę stepową,
A pierś tęsknoty jęknęła śpiew:

5. Nie ujrzę więcej mojego sioła,
Rodziny mojej nie ujrzę, nie,
Ach, ani matki, mego anioła,
Nie ujrzę więcej, nie ujrzę, nie!

6. Łotry, w kajdany skuli me dłonie,
Lecz wolnej duszy nie mogli skuć!
Zrzućcie kajdany! Ja się obronię,
Ja was nauczę, jak wolność czuć!

7. Bywaj zdrów kraju, Ojczyzno droga!
Ach, gdzie twa wolność, swoboda, gdzie?
Wszystko zostało w niewoli wroga!
Nikt mi dziś ręki nie poda, nie!

Teofil Lenartowicz (?)

110. Pieśń więzienna.

(Prozodja zmieniona).

Tempo poloneza. Mel. popularna.



2. W minach, kruszec kując młotem,
Pomyślę: ta mina szara
To żelazo, — z niego potem
Zrobi topór ktoś na cara.

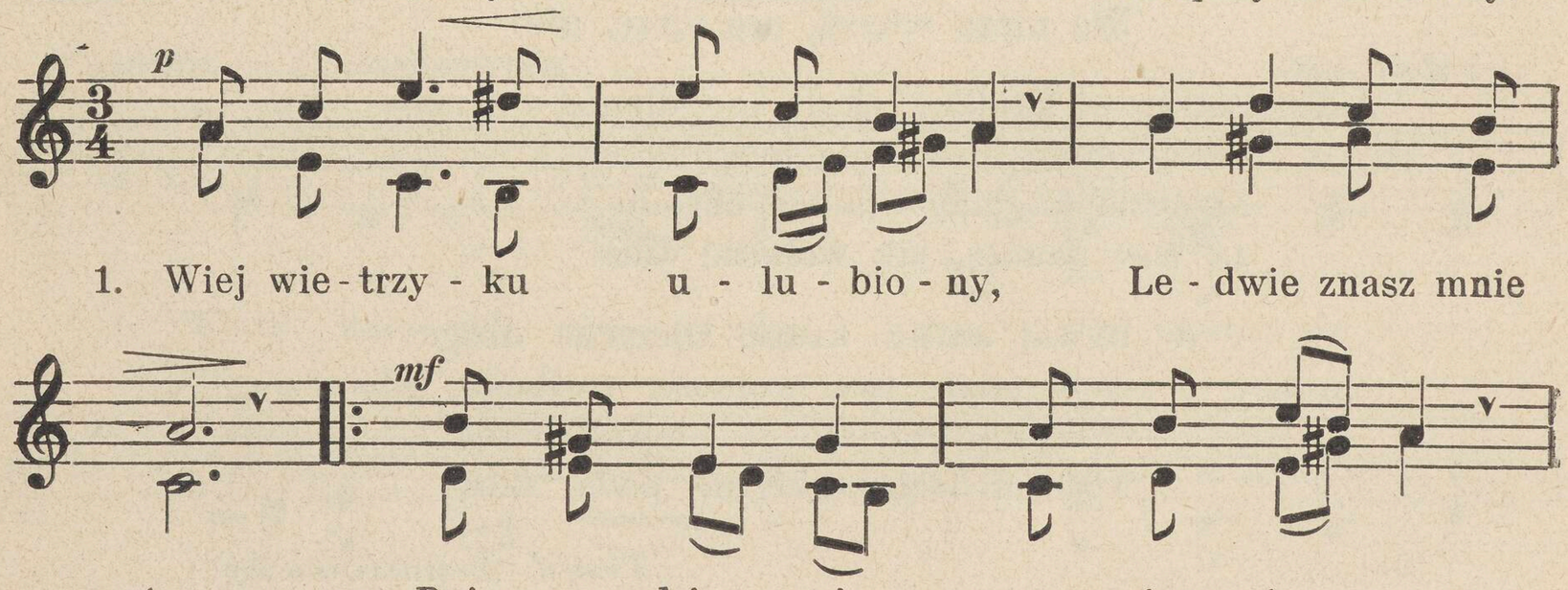
3. Gdy w kolonjach znów osiędę,
Ogród zorzę, grzędy skopię,
A na nich co rok siać będę,
Same lny, same konopie.

4. Ktoś z konopi zrobi nici,
Srebrem nić obwita szara
Może kiedyś się poszczyci,
Że z niej będzie stryk dla cara.

Adam Mickiewicz
(Pieśń Feliksa z III. części „Dziadów").

111. Na wygnaniu.

Andante. — Powoli, smętnie. Kompozytor nieznany.





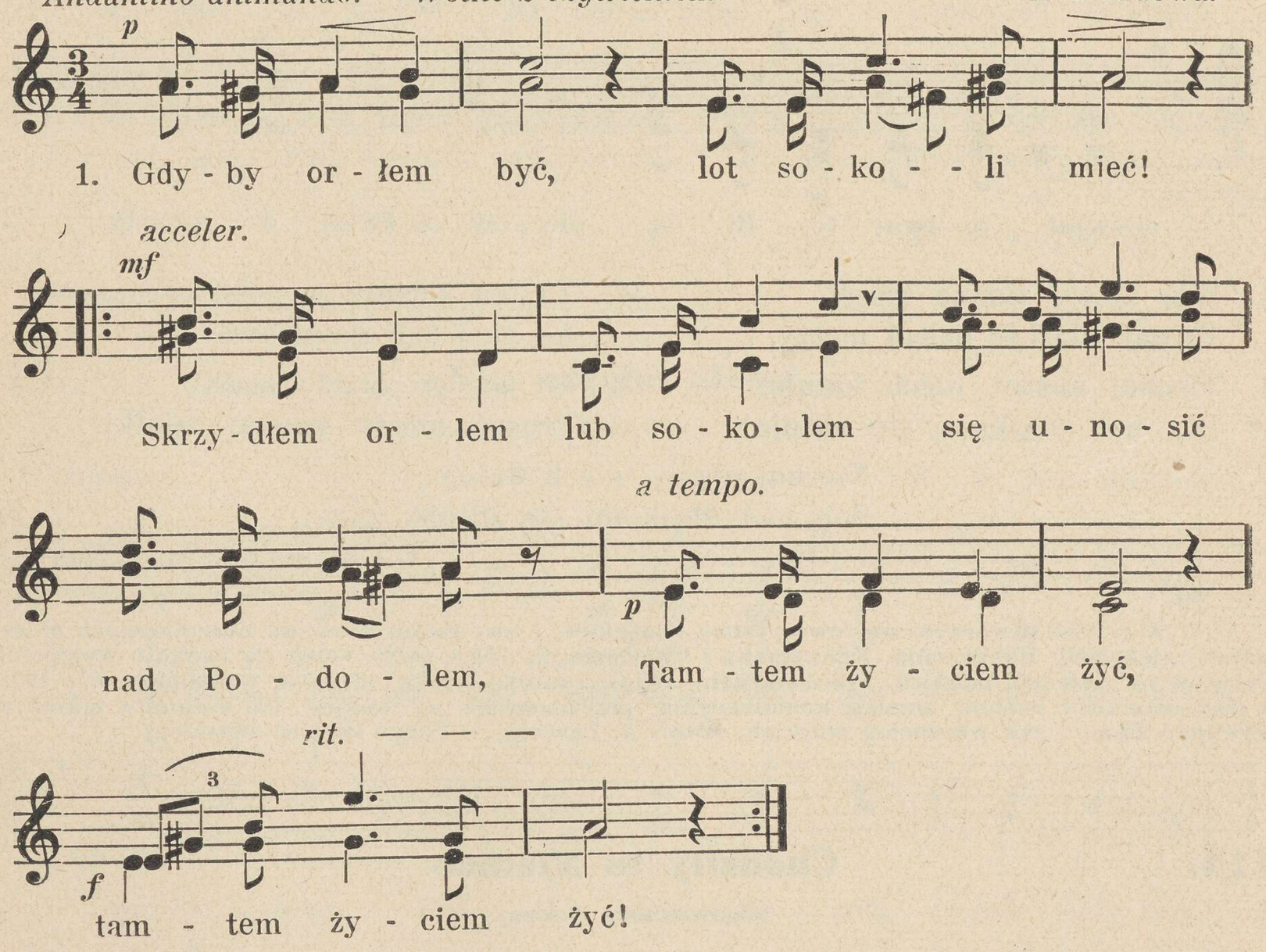
2. Powiał wiatr z dalekiej fali, * Zwiewa mokre mgły,
Niby deszczyk — a tak pali! * Ach, to braci łzy!

3. Ach, me twarde ukończ znoje, * Ześlij sny — wśród snów
Weź zmęczoną duszę moją, * Odnieś Bogu znów.

Karol Baliński, (zwrotki wybrane).

112. Dumka o Podolu.

Andantino animando. — Wolno z ożywieniem. Mel. ludowa.



2. Droga ziemia ta, myśl ją moją zna! * Tam najpierwsze szczęście moje,
Tam najpierwsze niepokoje, * Tam najpierwsza łzą.

3. Tambym noc i dzień, jak zaklęty cień, * Tambym latał, jak wspomnienie,
Pierś orzeźwiał, czerpał tchnienie, * Boże, w orła zmień!

4. Potępieni my, wspomnieć serce drży, * Orły lecą, gwiazdy świecą,
Kraj w okowach, tak daleko, * A wokoło łzy.

M. Gosławski

XI. KOLONIZACJA NIEMIECKA.

113. Tam od Odry.

Pruska Hakata [1]).

Allegretto. — Dość żywo. Mel. ludowa śląska.



2. Biją głosy, ziemia jęczy:
Prusak śląskie dzieci męczy.

3. Niechaj męczy, niech katuje,
Bóg nad Śląskiem się zlituje!

4. Za ten pacierz w polskiej mowie,
Co nam dali go ojcowie. —

5. Co nas go uczyły matki,
Prusak męczy śląskie dziatki.

6. Niechaj męczy, niech katuje,
Bóg nad Śląskiem się zlituje.

Słowa ludowe śląskie.

---

[1]) W r. 1894 utworzyło się towarzystwo Prusaków, t. zw. Hakatystów, od początkowych głosek trzech założycieli: Hansemann, Kennemann i Thiedemann, które sobie wzięło za zadanie wytępienie Polaków na ziemiach polskich. Prześladowano religję i mowę polską, (Sprawa wrzesińska w r 1901.) a rząd ustanowił osobną komisję kolonizacyjna, przeznaczając jej fundusz 100 miljonów marek na wykupno ziemi z rąk właścicieli polskich. (Prof. A. Lewicki. — Zarys Historji Polskiej.)

114. Chodziły tu Niemce.

(Opowiadanie chłopa).

Tempo powolnego krakowiaka. *J. Życzkowski.*



---

[1]) ano = chłopski wyraz oznacza przytakiwanie: tak, tak, właśnie... Gromada (II głos) przysłuchująca się opowiadającemu chłopu przytakuje żywo.



2. Zapłacimy chatę, zapłacimy pole, * Będziesz miał talarów na caluśkim stole.
3. A mój Niemcze miły, idźże, kędy raczysz * Ale mojej roli równo nie obaczysz.
4. Nie sprzedam ci roli, Niemcze weź talary... * Kto ziemię sprzedaje, ten nie naszej [wiary.

M. Konopnicka.

115. Nie rzucim ziemi.

Rota [1])



[1]) Rota = formuła przysięgi. Rotę powyższą odśpiewano po raz pierwszy w Krakowie w r. 1910 przy odsłonięciu pomi ka Jagiełły. Najpierw przyswoili ją sobie skauci — jako swój hymn, następnie w czasie wojny była choralną rotą przysięgi Legjonów, obecnie stała się ogólną własnością narodu.





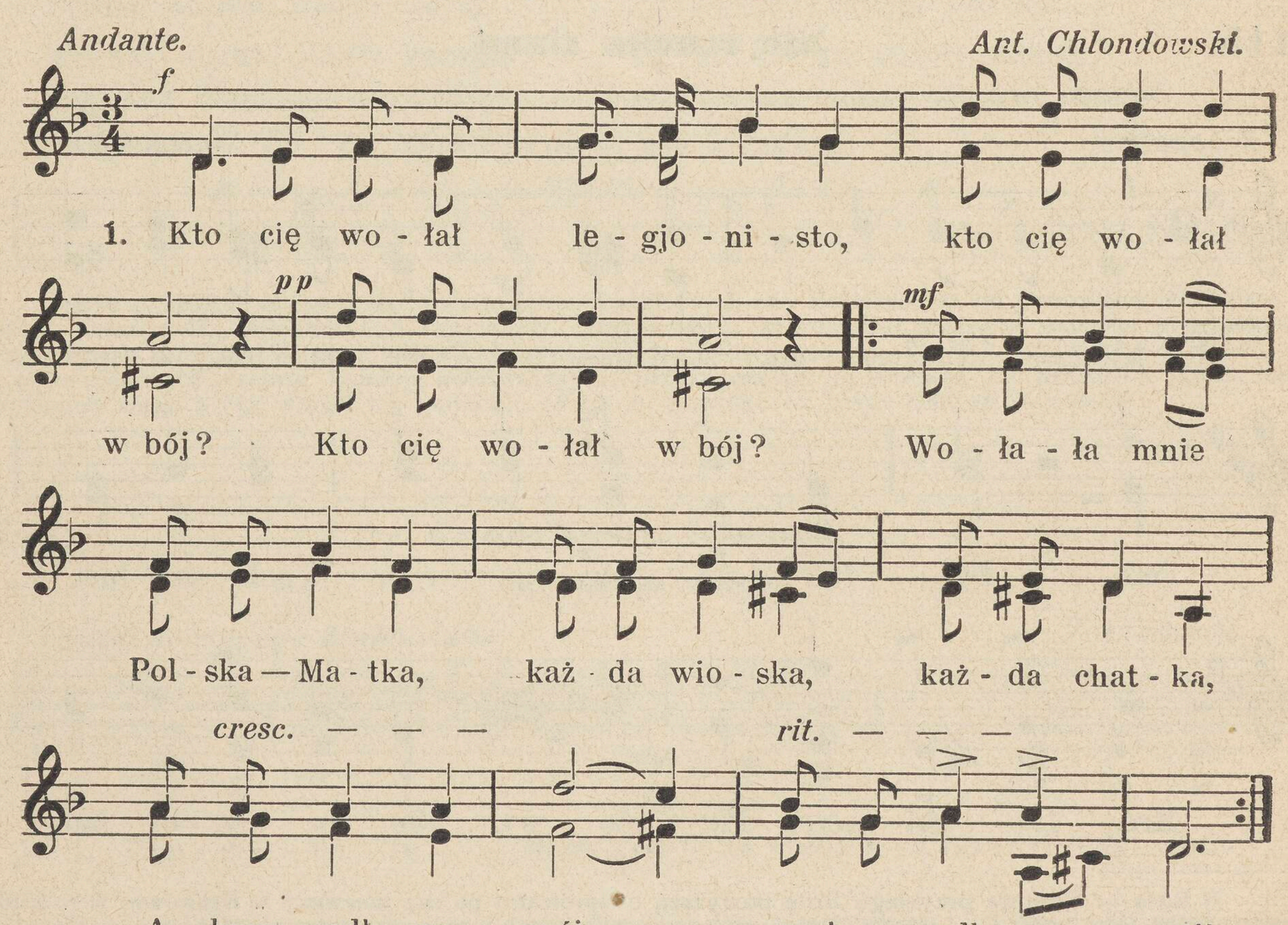
2. Do krwi ostatniej kropli z żył * Bronić będziemy ducha,
Aż się rozpadnie w proch i pył * Krzyżacka zawierucha.
Twierdzą nam będzie każdy próg... * Tak nam dopomóż Bóg!

3. Nie będzie Niemiec pluł nam w twarz, * Ni dzieci nam germanił!
Orężny wstanie hufiec nasz, * Duch będzie nam hetmanił,
Pójdziem, gdy zabrzmi złoty róg... * Tak nam dopomóż Bóg!

M. Konopnicka.

XII. WIELKA WOJNA. LEGJONY POLSKIE. 1914—1918.

116. Kto cię wołał legjonisto?



2. Kto cię wiedzie legjonisto w ten daleki szlak?
Pacierz stary i znak wiary,
O Kościuszce myśl ofiary,
I ten biały ptak, Orzeł — Biały ptak!

3. Bóg cię prowadź legjonisto na ten wielki bój!
Niech zadzwoni „Zygmunt“ z wieży,
Niech zwycięstwa myśl pobieży,
By znał wolność lud, by znał wolność lud!

Jadwiga z Łobzowa.

117. Pierwsza Kompanja Kadrowa [1]).

Tempo marsza. Mel. ludowa.



2. Chociaż do Warszawy mamy długą drogę,
Ale przecież dojdziem, byleby iść w nogę.
Oj da, i t. d.

3. A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa gwardją wnet zostanie.
Oj da, i t. d.

4. A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecie „Pierwsza Kompanja Kadrowa!“
Oj da, i t. d.

---

[1]) Pieśń śpiewana przy wejściu pierwszej kompanji do Kielc 12 sierpnia 1914 r.

118.

Strzelcy.

Tempo marsza. Mel. ludowa.

pp *f*

Hej i - dą, hej i - dą, Hej i - dą strzel - cy

pp *f*

mo - ro - wcy wiel - cy, Hej strzel - cy, hej strzel - cy,

hej strzel - cy są! I - dą, i - dą,

p

f

Hej i - dą strzel - cy

cresc. — — —

i - - dą, i - - dą i - - dą,

mo - ro - - wcy wiel - - cy, Hej strzel - cy,

f

hej strzel - cy, hej strzel - cy, są!

hej strzel - cy, hej strzel - cy są!

2. Hej dziury, hej dziury...
Siwe mundury, a w butach dziury,
Hej (dziury) *), hej dziury, hej dziury są!

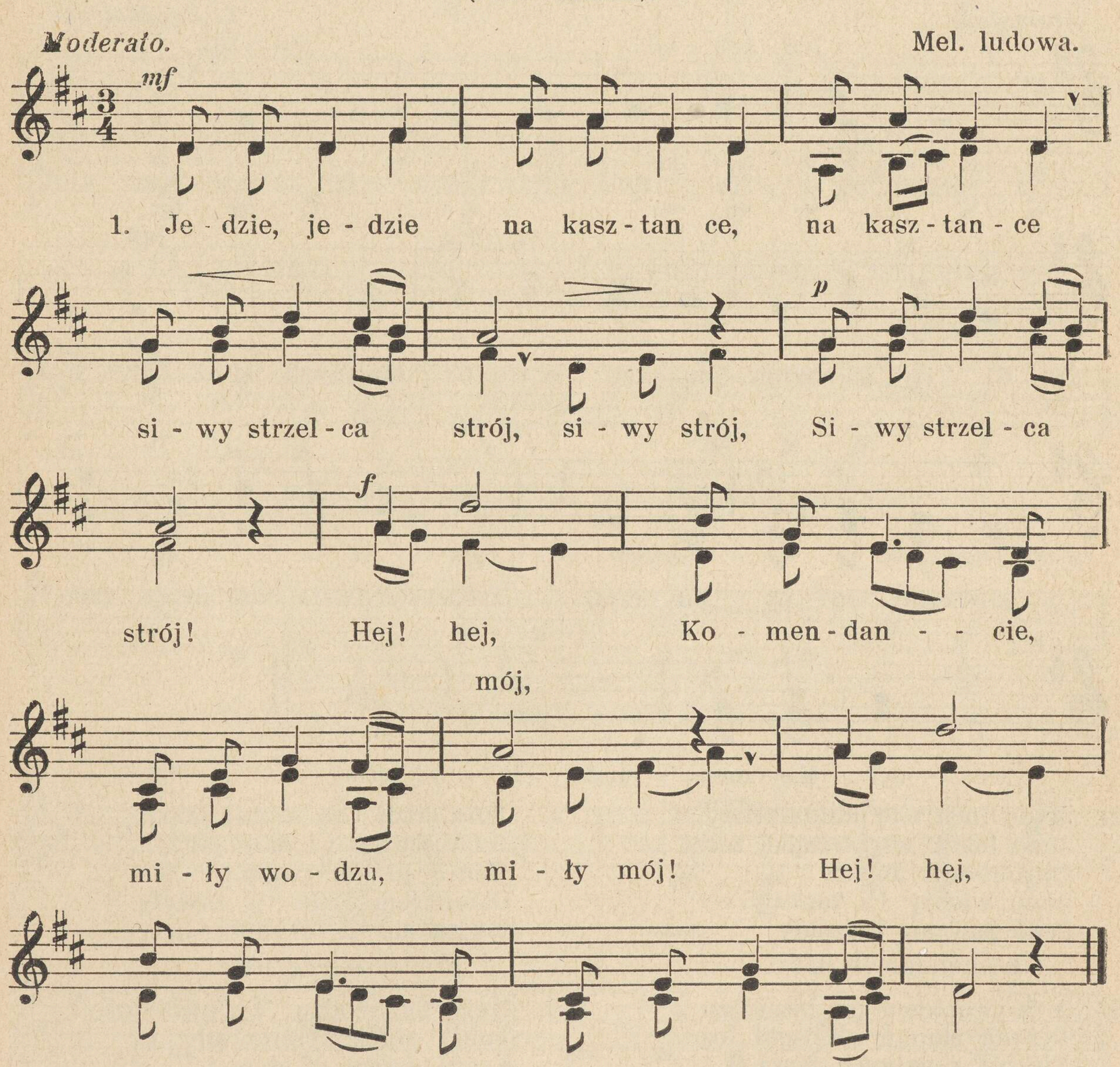
3. Hej błyszczą, hej błyszczą...
Błyszczą bagnety z słońca podniety,
Hej (błyszczą), hej błyszczą, hej błyszczą tam!

4. Hej jedzie, hej jedzie...
Na samym przedzie Piłsudski jedzie,
Hej (jedzie), hej jedzie, hej jedzie sam!

*) Wyrazy zakreślone nawiasem śpiewa głos II-gi w akompanjamencie w drugiej części pieśni.

119. Komendant.

(Józef Piłsudski).



2. Gdzie szabelka Twa ze stali,
Przecież idziem w bój?
Hej, hej, Komendancie
Przecież idziem w bój.

3. Gdzie Twój mundur generalski
Złotem zszywany?
Hej, hej, Komendancie
Złotem zszywany.

4. Masz wierniejszych, niż stal chłodna,
Młodych strzelców rój!
Hej, hej, Komendancie
Młodych strzelców rój!

5. Nad lampasy i czerwienie
Wolisz strzelca strój.
Hej, hej, Komendancie
Wolisz strzelca strój.

6. Ale pod tą szarą bluzą —
Serce ze złota!
Hej hej Komendancie
Serce ze złota!

7. Ale błyszczą groźną wolą
Królewskie oczy
Hej, hej Komendancie
Królewskie oczy

8. Pójdziem z Tobą po zwycięstwo
Poprzez krew i znój!
Hej, hej, Komendancie —
Miły wodzu mój!

120. Komendancie nasz!

Andante. *J. Życzkowski.*



2. Jeno duch Cię uniósł Boży,
Jeno blask wschodzącej zorzy
Opromienił twarz.
Jeno wichry Ci zagrały,
Jeno lasy się kłaniały
Komendancie nasz!

3. A w wojaczce na bezdrożu
Tyś na złotem nie spał łożu
Nie pił z pełnych czasz[2])
Do snu ci nie grały harfy,
Nie stroiły piersi szarfy
Komendancie nasz!

4. Jeno strój Cię zdobił szary,
Jeno schron Ci dały jary,
Słońce piekło twarz.
Dzionkiem kule Ci zawyły,
Nocką myśli druhem były
Komendancie nasz!

5. Hej! Ty Wodzu, Ty nasz miły!
Tobie serca, Tobie siły
Nasze dajem w straż.
Ku potędze wiedź nas przodem
My za Tobą korowodem
Komendancie nasz!

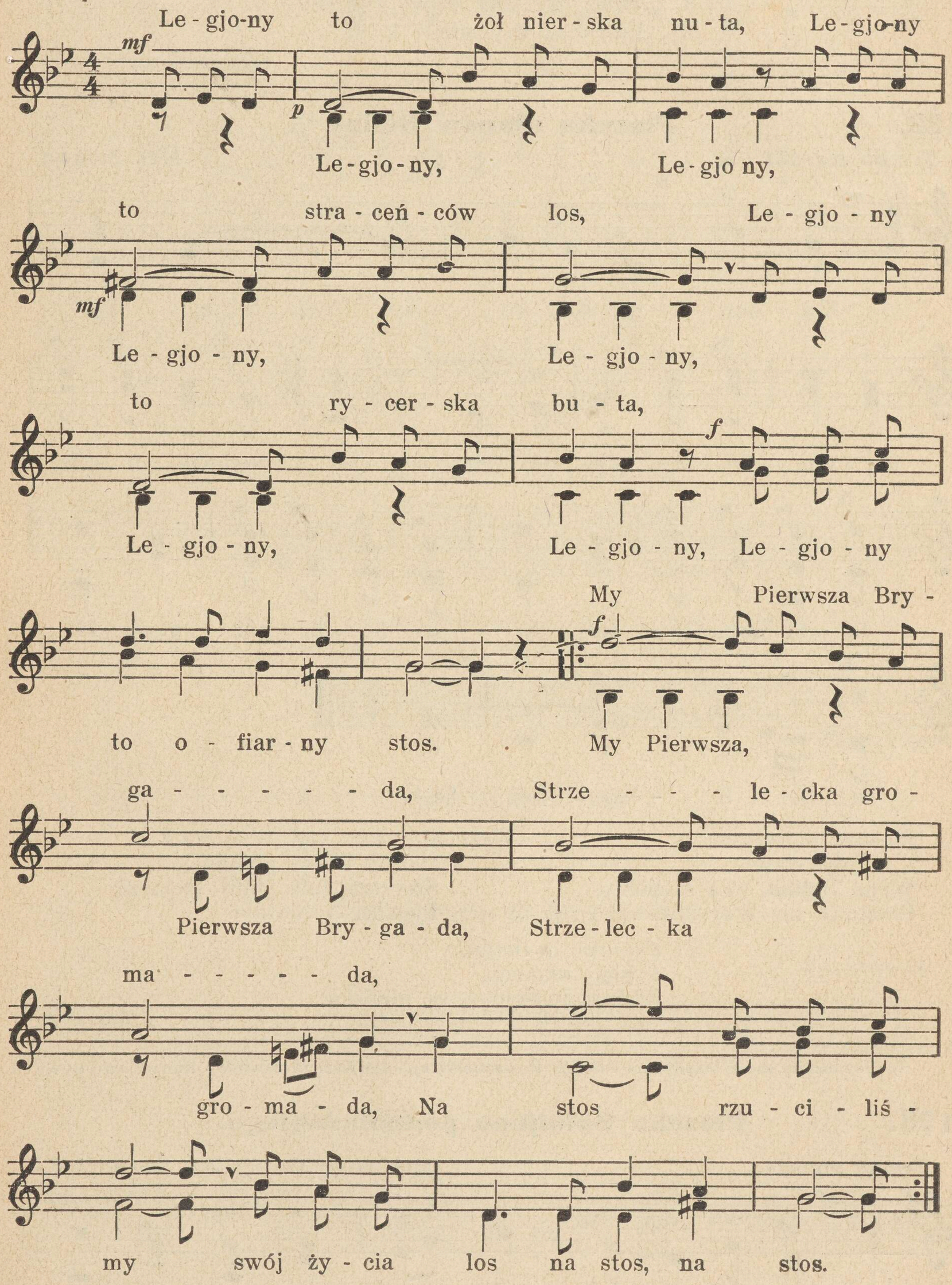
Adam Kowalski.

---

[1]) czyn = Wymarsz Legjonów w dniu 6 sierpnia 1914. — [2]) czasza = puchar, kielich.

121. Pierwsza Brygada [1]).

Tempo marsza.



---

[1]) Pierwsza Brygada powstała w Krakowie i pozostawała pod osobistem dowództwem ówczesnego brygadjera Józefa Piłsudskiego.

2. Mówili, żeśmy stumanieni,
Nie wierząc w to, że chcieć to móc.
Lecz trwaliśmy osamotnieni,
A z nami był nasz drogi Wódz.
My, Pierwsza Brygada i t. d.

(Zwrotki wybrane).

122. Piosnka ułanów Beliny [1]).

Tempo marsza. Mel. ludowa.



2. Piosnki o Belinie
I o jego sławie,
Wyjm Belino, swą szabelkę,
Prowadź ku Warszawie.

3. Hej tam pod Warszawą
Modra Wisła płynie,
Szemrzą fale, fale szemrzą
Piosnki o Belinie.

4. Piosnki o Belinie
I jego ułanach,
Brzmij piosenko, ty ułańska,
Siej postrach w tyranach.

---

[1]) Piosnka na cześć Władysława Beliny-Prażmowskiego pierwszego dowódcy ułanów legjonowych.

123. Piosnka Bataljonu podhalańskiego.

Tempo marsza. Mel. nowa (ze śp. *Ks. Świerczka*).





2. Idziemy se dołu, dołu ku dolinie;
Kazda nasa kulka wraha nie ominie,
Idziemy se borem, tą wysoką percią,
Wrahowi znienacka zjawiamy się śmiercią.

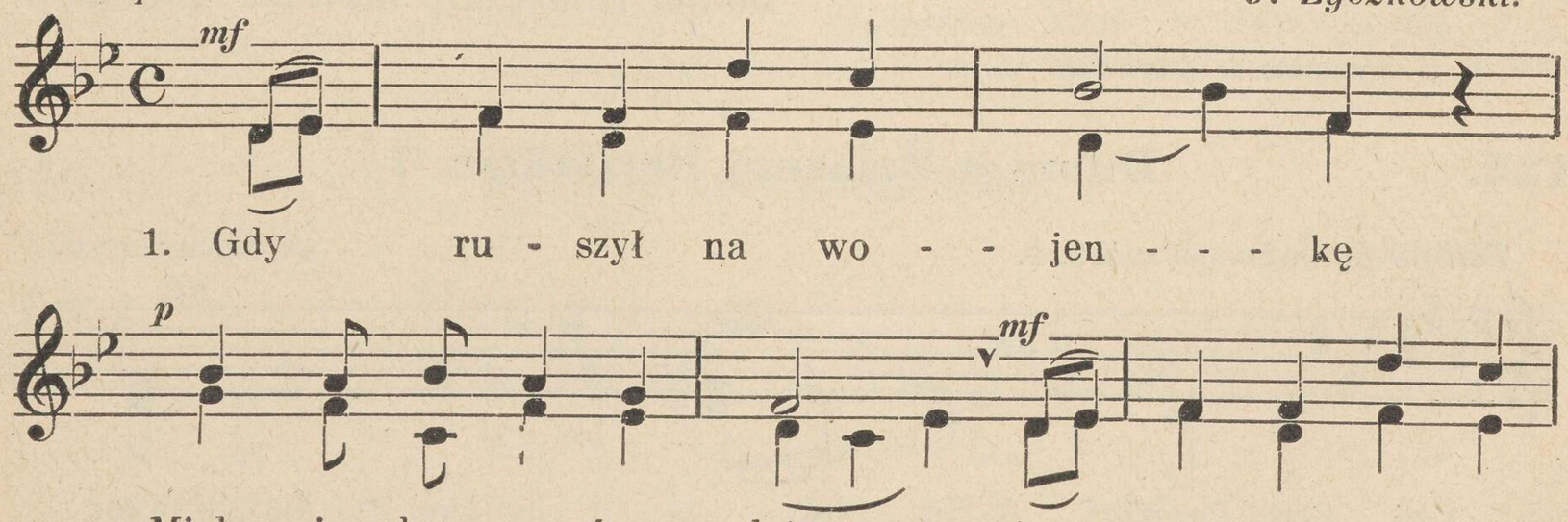
3. Prostuj se głowickę, Jędruś [1]), basam tobie,
Bo tam po dziedzinach, idzie hyr o tobie;
Nieście se głowicki prościutko, a dumnie,
Coby powiedzieli: Jak się niesą sumnie...

Wł. Orkan.

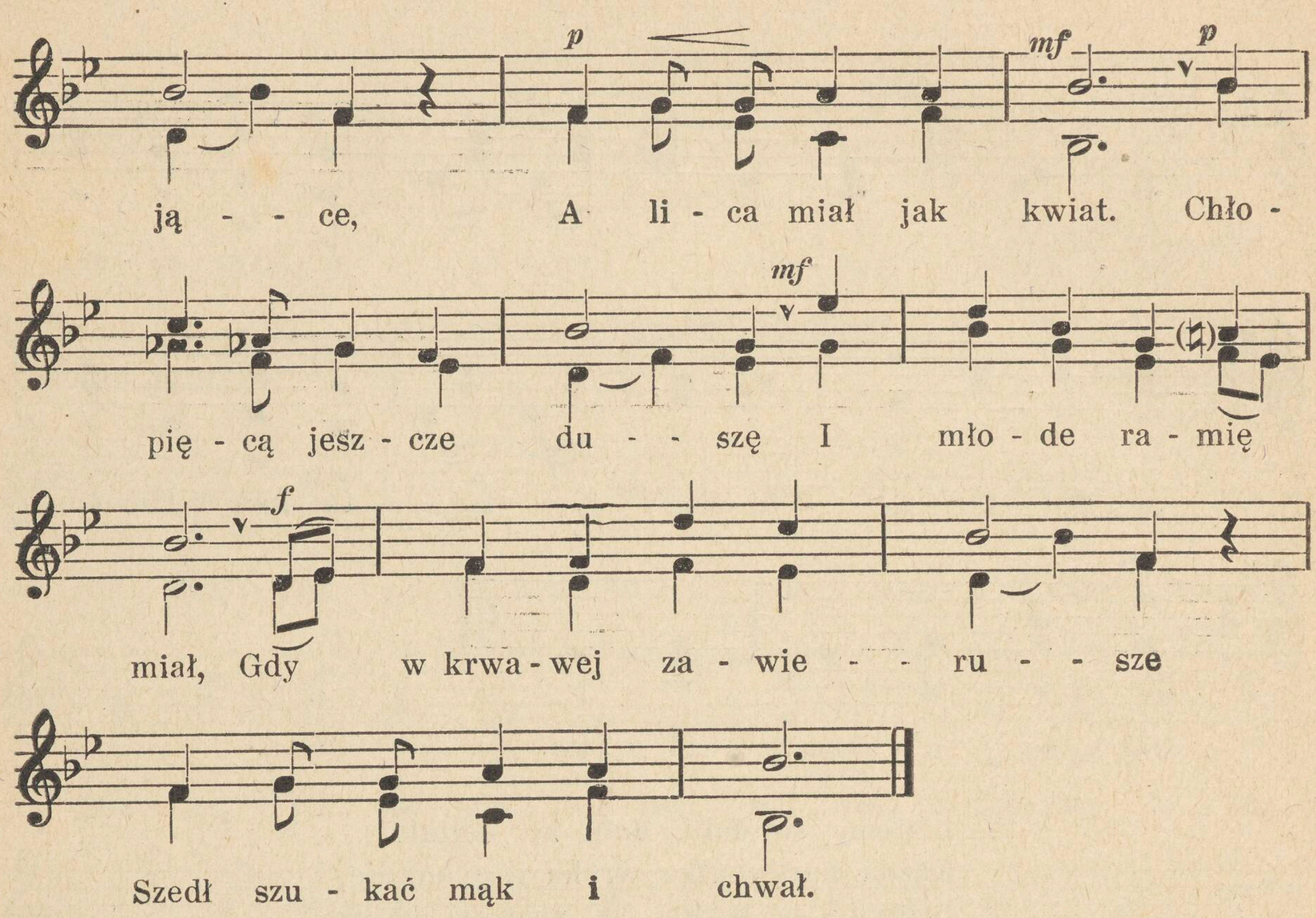
[1]) Jędrzej Galica dowódca bataljonu, kapitan a później generał.

124. Pułkownik Kula-Lis. [1])

Tempo marsza. *J. Życzkowski.*



[1]) Pułkownik Kula-Lis, (z Rzeszowa) jeden z najdzielniejszych oficerów I Bryg. Legj. Polsk., poległ w bitwie pod Torczynem, dnia 7 marca 1919 r. mając zaledwie 22 lata.



2. Lecz śmiał się śmierci w oczy,
A z trudów wszystkich kpił,
Parł naprzód, jak huragan
I bił, i bił, i bił.
A chłopcy z nim na boje
Szli z pieśnią, jak na bal,
Bo z dzielnym komendantem
I na śmierć iść nie żal.

3. Nie trwożył się moskiewskich
Bagnetów, lanc, ni dział,
Docierał zawsze z wiarą
Tam, dokąd dotrzeć chciał.
Gdy szedł zaś w bój ostatni,
Miał lat dwadzieścia dwa —
A sławę bohatera,
A moc i dumę lwa.

4. Rycerski pędził żywot,
Rycerski znalazł zgon.
Armaty mu dzwoniły,
A nie żałobny dzwon.
Chorągwie się skłoniły
Nad grobem na czci znak,
A stara brać żołnierska
Jak dzieci łkała tak.

5. A wiecie wy dzieciaki [2]),
Kto miał tak piękny zgon,
Kto tak Ojczyźnie służył —
Czy wiecie, kto był On?
Otwórzcie złotą księgę,
Gdzie bohaterów spis,
Na czele w niej widnieje:
Pułkownik Kula — Lis.

Adam Kowalski, (zwrotki wybrane).

[2]) w oryginale — żołnierze.

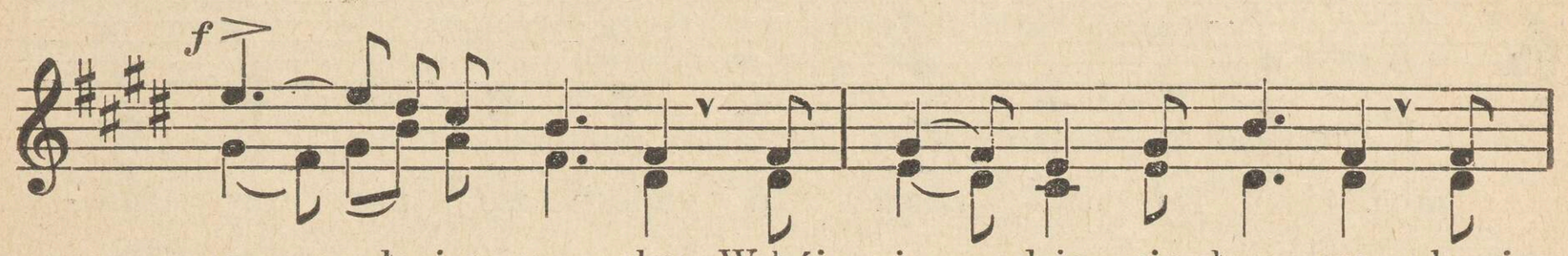
125. Duma o Żelaznej Brygadzie. [1])

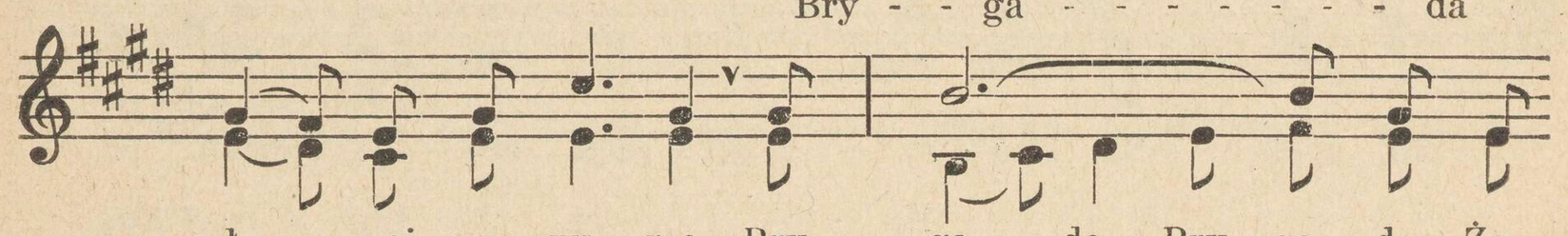
Tempo poważnego marsza. *J. Życzkowski.*



[1]) Brygada Karpacka, czyli druga brygada Legjonów obejmowała 2-gi i 3-ci pułk Legjonów i pozostawała początkowo pod dowództwem gen. Trzaski-Durskiego a następnie pułk. Józefa Hallera. Od nieugiętości swej w bojach karpackich otrzymała przydomek „Żelazna“.









2. Nie zegnie jej, póki podźwignie dłoń znamię,
Ni podłość moskiewska, ni buta krzyżacka!
W bój ruszy zacięty i wroga przełamie
Brygada Żelazna, Karpacka.

3. Tak, chociaż do Polski ciałami szlak ścielem,
Choć nieraz pięść wroga śmiertelny cios zada,
Znów stanie potężnym krzywd naszych mścicielem
Żelazna, Karpacka Brygada.

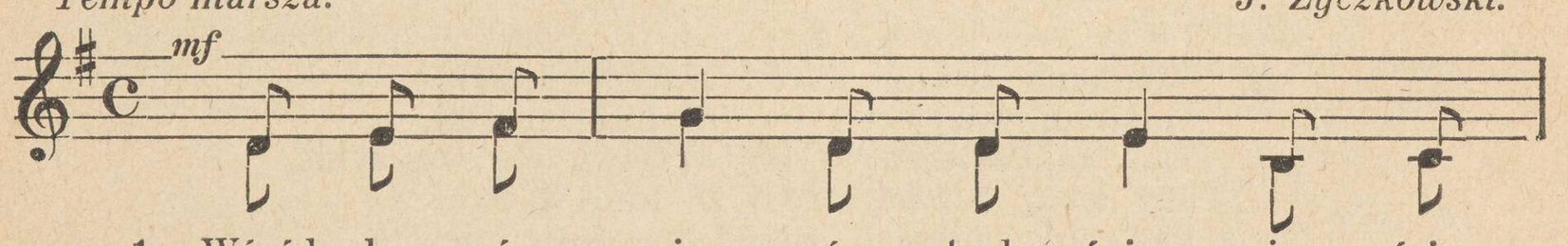
4. I póty bojowych nie zwinie proporców
I póty spokoju ni chwili nie zazna,
Aż wygna z Ojczyzny ostatnich zaborców,
Brygada Karpacka, Żelazna.

Archangielsk, grudzień 1918 r.

Bolesław Szul — Skjöldkrona.
(Oficer Legjonów, padł w czasie walk na Ukrainie w lecie 1921 r.)

126. Pułk Trzeci Legjonów. [1])

Tempo marsza. *J. Życzkowski.*



[1]) Wzorem pieśni o „Czwartym Pułku“ powstania listopadowego opisuje nieznany autor legjonista w krótkości historję bojów Trzeciego Pułku Legjonów.



2. Wiadoma światu wśród Karpat dolina,
Gdzie nieprzyjaciel swoim hufcem stał,
Tam za Pasieczną [2]) bój krwawy się wszczyna,
Już wróg odparty, nasi za nim w cwał.
Paniczny postrach wśród kozaków nieci
Dzielny Legjonów ochotny: Pułk Trzeci.

---

[2]) Pasieczna = wieś koło Nadwórnej, w górach Karpat Wschodnich w której w dniach 24 paźdz. i 9 listop. 1914 r. Pułk Trzeci stoczył zwycięskie walki z Moskalami.

3. Pod Mołotkowem [3]) wróg dumnie się zrywa,
Otacza naszych dzikiej hordy wał,
Śmierć albo życie, wyboru tu niema,
Pułk nasz wśród ognia stoi tam, gdzie stał.
I już dla reszty wolny odwrót świeci,
Wroga powstrzymał waleczny Pułk Trzeci.

4. On to po ciężkiej i krwawej rozprawie,
Zawsze wytrwały jako bitwy pan,
Okopy wznosi w Rafajłowskiej nawie [4]),
W Bystrzycy [5]) zmywa krew obeschłą z ran.
Krew płynie rzeką, księżyc blado świeci,
Krew to walecznych, Pułk przelał ją Trzeci.

---

[3]) Dnia 29 paźdz. 1914 r. Pułk Trzeci brał udział w krwawej bitwie pod Mołotkowem, wsi leżącej w tymże pasmie górskim, z trzykrotnie silniejszym nieprzyjacielem.

[4]) Pasmo górskie nazwane od wsi Rafajłowej (obok Pasiecznej) na którem wskutek bohaterskich bojów II. Brygady zatrzymał się pochód armji rosyjskiej. W noc 23 stycznia 1915 r. ponieśli tam Moskale sromotną klęskę.

[5]) Bystrzyca Górna, rzeka w tychże górach, której doliną szły wojska rosyjskie w głąb Węgier.

127. Piosnka o Roji. [1])

Żywo. Mel. ludowa węgierska.



2. Choć grały cztery kanony,
Gonił Mochów [2]) do Zielonej. Hura itd.

3. Zabrał jeńców całe kupy,
Gęsto też leżały trupy. Hura i t. d.

4. Karabinów coś dwie fury
To wywieźli gdzieś za góry. Hura itd.

5. Mochy tak tu uciekali,
Aż owies z wozu sypali. Hura i t. d.

6. Niech więc żyje major Roja!
On prowadził nas do boja. Hura i t. d.

---

[1]) Piosenka śpiewana przez żołnierzy IV. bataljonu na cześć swego dowódcy majora Bolesława Roji, który w kilkudniowych (1-6 lutego 1915) krwawych walkach wśród strasznych mrozów i warunków terenowych nietylko nie dopuścił do zajęcia Rafajłowej, ale przez oskrzydlenie zmusił Moskali do ucieczki i zajął Zieloną, — [2]) Mochy = Moskale.

128. Pieśń szwadronu Wąsowicza. [1])

(Na melodję Nr. 98 — „Pamiętają to Moskale“.)

1. Nasz Wąsowicz chłop morowy (bis)
Zbił Moskali w Cucyłowej [2]) bis)

2. Odznaczył się szwadron drugi,
Wrażej krwi on przelał strugi.

3. Myśmy w opłotkach stanęli,
Moskwie ogniem wraz plusnęli.

4. Kozacy ku nam pognali,
Lecz ognia nie wytrzymali.

5. Rotmistrz stał na środku drogi,
Z pistoletu prażył wrogi.

6. Armaty basem śpiewały,
Śmiał się z nich nasz szwadron cały.

7. Dwie godziny bitwa trwała,
Jest z niej dla szwadronu chwała.

---

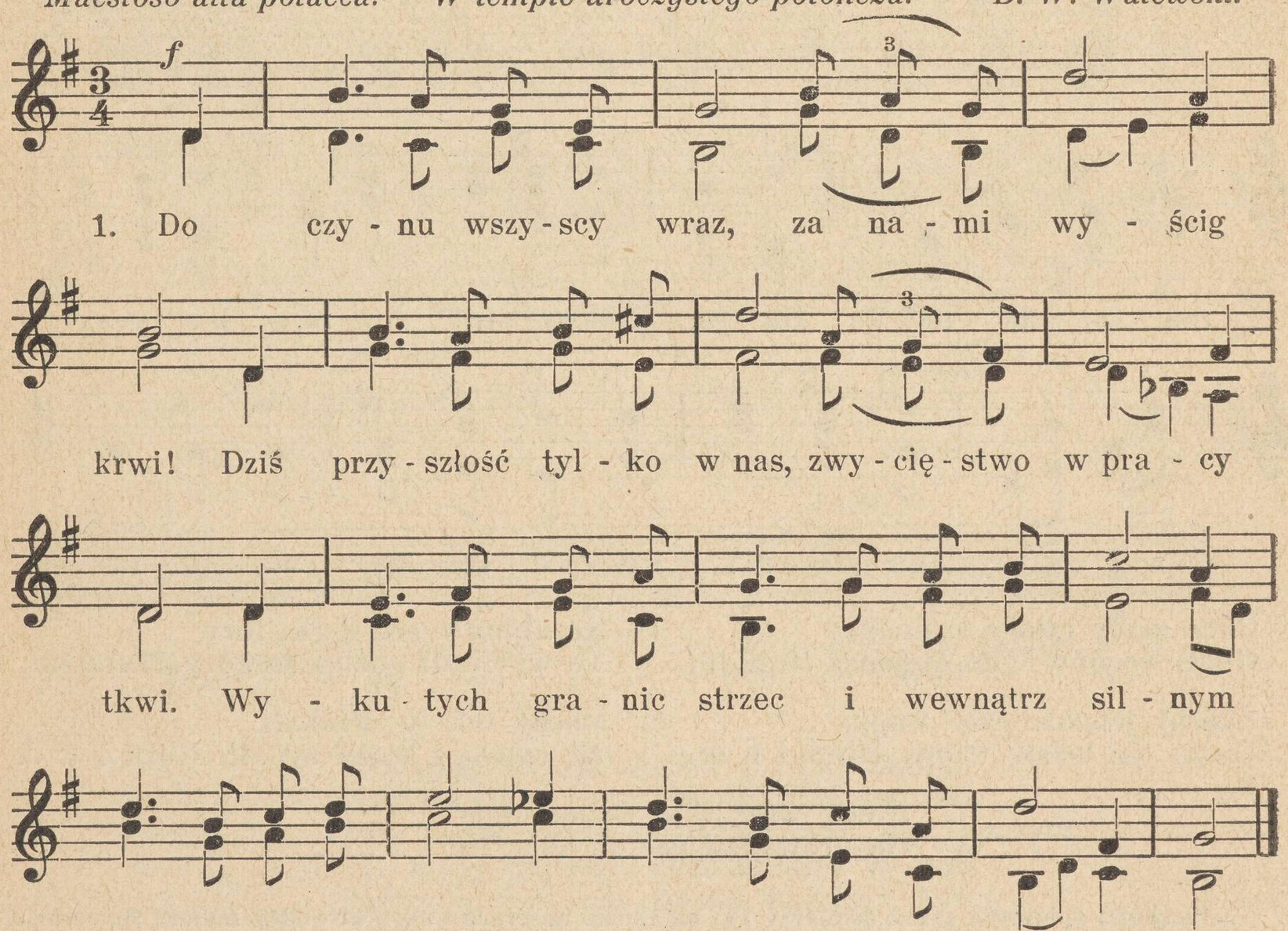
[1]) Rotmistrz Zbigniew Dunin-Wasowicz, komendant 2-go dywizjonu kawalerji, padł pod Rokitna w czasie wiekopomnej szarży na potrójne kryte okopy rosyjskie 13 czerwca 1915 roku.

[3]) Cucyłów = wioska odległa o 14 kilometrów od Stanisławowa w Małopolsce wschodniej. — 75 ułanów polskich rozsypanych w tyraljerę wytrzymało tam przez dwie godziny, atak 8 sotni kozaków i ogień 4 armat.

129. Za naszym Wodzem.

(Wyścig pracy).

Maestoso alla polacca. — W tempie uroczystego poloneza. *B. W. Walewski.*



2. Rycerski umilkł huf, przekujmy zbrojną stal.
Dziś praca rąk i głów zwycięstwo trwałe da!
Do pracy wszyscy wraz, na znoje, trudy dnia;
Do czynów czas, już czas — Już wyścig pracy trwa.

Rajmund Prągłowski.

130. Straż nad Wisłą.

Andante con moto. *H. Jarecki.*

Śpiewak wita w wasze strony:
„Niechaj będzie pochwalony!
Pokój z domem tym!“
Śpiewak wita w ojców wierze
A kto w dom go przyjmie szczerze,
Pieśń i Pan Bóg z nim.

W. Pol.

SPIS PIEŚNI WEDŁUG OKRESÓW HISTORYCZNYCH.

Nr. Tytuł pieśni i słowa początkowe — Kompozytor. Str.

1. **Wstęp do pieśni historycznych.** — Mój złotowłosy. *(St. Moniuszko)* . . 1

I. CZASY LEGENDARNE.

2. **Lech.** — Kiedy Lech przyszedł. *(Melodja ludowa)* 1
3. **Książę Krak.** — Idzie lud. *(J. Życzkowski)* 2
4. **Wanda.** — Wisło moja. *(Melodja ludowa)* 2
5. **Pieśń o Wiśle i Wandzie.** — Płynie Wisła. *(Melodja ludowa)* . . . 3
6. **Książę Popiel.** — Przed tysiącem lat. *(J. Życzkowski)* 3
7. **Śmierć Popiela.** — O zgrozo! *(J. Życzkowski)* 4
8. **Piast.** — Od granicy. *(P. Maszyński)* 5
9. **Piast.** — Piast był rolnikiem. *(St. Moniuszko)* 6
10. **Postrzyżyny Mieszka.** — A czy widzisz. *(Melodja ludowa)* 6

II. PIASTOWIE.

11. **Bolesław Chrobry.** — W nurtach Elby. *(St. Moniuszko)* 7
12. **Jedzie Bolesław.** — Jedzie Bolesław. *(Melodja z 16-go wieku)* . . . 8
13. **Pomnik w katedrze poznańskiej.** W poznańskiej katedrze. *(J. Życzkowski)* 9
14. **Św. Wojciech.** — Sławny w męczenników. *(Ks. Mioduszewski)* . . 9
15. **Wiara w Polsce.** — Pośrataj Boże. *(Melodja staropolska)* 10
16. **Gniezno.** — Kto naszego *(J. Życzkowski)* 10
17. **Habdank.** — Kiedy raz wróg. *(J. Życzkowski)* 11
18. **Królowa Kinga.** — Hej, tam gdzie stoi. *(J. Życzkowski)* 11
19. **Pieśń do św. Stanisława.** — Ojczyzny naszej. *(B. Dobrowolski)* . . 12
20. **Pochód Litwinów.** — Niech wesoło. *(St. Moniuszko)* 13
21. **Kazimierz Wielki.** — Zasiadł Kaźmierz. *(St. Moniuszko)* 14
22. **Stary Kraków.** — Krakowie, Krakowie. *(Melodja ludowa)* . . . 15

III. JAGIELLONOWIE.

23. **Jadwiga.** — Młoda dziewica. *(St. Moniuszko)* 16
24. **Władysław Jagiełło.** — W bluźnierskich błędach. *(Fr. Lessel)* . . . 16
25. **Pieśń krzyżacka.** — Gdy płoną miasta. *(Wł. Żeleński)* 18
26. **Bogurodzica, Dziewica.** — *(Melodja z 13-go wieku)* 19
27. **Dawni rycerze.** — W żelazie chodzili. *(J. Życzkowski)* 20
28. **Pieśń rycerska.** — Czy w radzie. *(St. Moniuszko)* 21
29. **O błogosławieństwo kraju.** — Obróć oczy. *(Melodja z 16-go wieku)* . . 23
30. **Zygmunt August.** — W wyniosłym gmachu. *(K. Kurpiński)* . . . 24

IV. KRÓLOWIE ELEKCYJNI.

31. **Stefan Batory.** — Z siedmiogrodzkiej przybył. *(K. Kurpiński)* . . . 25
32. **O miłości Ojczyzny.** — Miłość rodzi. *(Ks. K. Klein)* 26
33. **Duma o Żółkiewskim.** — Za szumnym. *(Narbutówna)* 27

Nr. Str.
34. **Pieśń o Chodkiewiczu.** — Chodkiewiczowski Gryfie. *(Melodja z r. 1632)* 29
35. **Władysław IV.** — Nie w świetnych godach. *(J. Życzkowski)* . . 29
36. **Dumka hetmana Kosińskiego.** — Od Piatyhor. — *(T. Klonowski)* . . . 31
37. **Stefan Czarniecki.** — Oj to Polak *(Modzelewski)* 31
38. **Pieśń o pomoc Koronie Polskiej.** — Boże łaskawy. *(Melodja dawna)* . . 33
39. **Pan hetman.** — Miał pan hetman. *(Melodja ludowa)* 34
40. **Idzie żołnierz.** — Pod Kamieńcem. *(Melodja z 16-go wieku)* 35
41. **Jan III. Sobieski.** — A za tego. *(Melodja ludowa)* 36

V. STANISŁAW AUGUST PONIATOWSKI I CZASY REFORM.

42. **Stanisław August Poniatowski.** — Król Stanisław. *(Komp. niezn.)* . . 37
43. **Pieśń czwartkowa.** — Tem mem zdaniem. *(Melodja oryg.)* . . . 38
44. **Mazurek 3-go Maja.** — Hej majowa! *(Melodja narodowa)* 38
45. **Nadszedł Trzeci Maj!** *(F. Nowowiejski)* 39
46. **Modlitwa dziękczynna.** — Boże, Boże! *(Komp. niezn.)* 40
47. **Polonez 3 Maja.** — Zgoda sejmu. *(Komp. niezn.)* 40
48. **Na warszawskim rynku.** *(J. Życzkowski)* 41
49. **Trzeci Maj.** — Niegdyś w naszej. *(M. Świerzyński)* 42
50. **Pieśń konfederacka.** — Stawam na placu. *(Melodja z 18-go wieku)* . . 43
51. **Marsz Konfederatów Barskich.** — Marsz, marsz. *(Melodja z 18-go wieku)* . 44
52. **Pieśń o Drewiczu.** — Jedzie Drewicz. *(Melodja ludowa)* 45
53. **Pieśń o Kościuszce.** — Nasz Kościuszko. *(Melodja ludowa)* 46
54. **Polonez Kościuszki.** — Patrz Kościuszko. *(Melodja z roku 1795)* . . . 46
55. **Krakowiak z roku 1794.** — Ja Krakowiak. *(Melodja ludowa)* . . . 47
56. **Krakowiak kosynierów.** — Dalej chłopcy! *(Melodja ludowa)* . . . 48
57. **Śpiew włościan Krakowiaków.** — Dalej chłopcy! *(K. Hoffmann)* . . 49
58. **Piosnka o Głowackim i Kilińskim.** — Bartoszu! *(Melodja ludowa)* . . 50
59. **Bartosz Głowacki w Racławicach.** — Hej tam w karczmie. *(Kapliński)* 51
60. **Pieśń lirnika.** — Dręczy lud biedny. *(K. Hoffmann)* 52

VI. CZASY POROZBIOROWE.

61. **Pieśń Legjonów Dąbrowskiego.** — Jeszcze Polska! *(K. M. Ogiński)* . 53
62. **Wąwóz Samosiery.** — A czyjeż to? *(Melodja żołnierska)* 54
63. **Książę Józef.** — W ponsowej ułance. *(Melodja ludowa)* 55
64. **I. Marsz Ks. Józefa.** — Niechaj wesoło. *(Melodja z roku 1794)* . . . 56
65. **II. Marsz Ks. Józefa.** — Za Ojczyznę. *(Melodja z roku 1830)* . . . 57
66. **Pogrzeb Ks. Józefa Poniatowskiego.** — Z pomiędzy bojów. *(Fr. Lessel)* 58
67. **Pieśń Filaretów.** — Użyjmy dziś. *(Harm. St. Rączka)* 59
68. **Pieśń więzienna Filaretów.** — Precz, precz! *(Melodja popularna)* . . 61

VII. POWSTANIE LISTOPADOWE 1830—1831.

69. **Dwudziestydziewiąty Listopada.** — W całej Polsce. *(Melodja Nr. 44)* . 62
70. **W. Ks. Konstantemu.** — Kostusiu, Kostusiu. *(Melodja ludowa)* . . . 62
71. **Warszawianka.** — Oto dziś dzień *(K. Kurpiński)* 63
72. **Pieśń o wolności.** — Polak nie sługa. *(K. Kurpiński)* 65
73. **Do Boga.** — Wszechmocny Boże. *(Fr. Lessel)* 66
74. **Śpiew rewolucyjny.** — Dalej bracia do bułata. *(Melodja z r. 1830)* . . 67

Nr. Str.
75. **Mazur Chłopickiego.** — Nasz Chłopicki. *(K. Kurpiński)* 68
76. **Marsz obozowy.** — Bracia do bitwy. *(K. Kurpiński)* 69
77. **Mazur Dwernickiego.** — Grzmią pod Stoczkiem. *(Melodja Nr. 59)* . . 70
78. **Pieśń ułanów.** — Niemasz pana. *(Melodja z r. 1831)* 70
79. **Wara z Polski** — Wara z granic. *(Melodja ludowa)* 71
80. **Krakus.** — Siedzi Krakus. *(Melodja ludowa)* 71
81. **Śpiew ułanów 2-go pułku.** — Jak wspaniała. *(Melodja z r. 1831)* . . 72
82. **Ostatni mazur.** — Jeszcze jeden mazur. *(Melodja z r. 1830)* 73
83. **Litwinka.** — Wionął wiatr błogi. *(K. Kurpiński)* 74
84. **Za Niemen.** — Za Niemen het precz. *(Melodja z r. 1830)* . . . 76
85. **Nad brzegiem Niemna.** — *(Melodja ludowa)* 77
86. **Marsz za Bug.** — Uderzcie w bębny. *(Ign. F. Dobrzyński)* . . . 78
87. **Śpiew jazdy Lit. Woł.** — Hej Wołyńce, Ukraińce. *(Melodja ludowa)* . . 80
88. **Pułk czwarty.** — Walecznych tysiąc. *(Melodja francuska)* 81
89. **Śpiew z mogiły.** — Leci liście. *(A. Ziętkiewiczówna)* 82
90. **Czarna sukienka.** — Schowaj matko. *(Melodja z r. 1831)* . . . 83
91. **Modlitwa za poległych.** — Za tych, co... *(Fr. Chopin)* 84

VIII. RZEŹ GALICYJSKA R. 1846.

92. **Chorał.** — Z dymem pożarów. *(J. Nikorowicz)* 85
93. **Śpiew Chochoła.** — Miałeś chamie. *(Stanisław Wyspiański)* . . . 86
94. **Pieśń Bema.** — Co to za gwar. *(Melodja ludowa z roku 1848)* . . . 87

IX. POWSTANIE STYCZNIOWE 1863—64.

95. **Modlitwa narodu.** — Boże Ojcze. *(Melodja ludowa)* 88
96. **Boże coś Polskę.** — *(Stara melodja kościelna)* 88
97. **Śpiew powstańców Langiewicza.** — Co to za gwar? *(Melodja Nr 94)* . 89
98. **Marsz powstańców Langiewicza.** — Pamiętają to. *(Stara melodja)* . . 90
99. **Marsz Mierosławskiego.** — Do broni ludy. *(G. Donizetti)* . . . 91
100. **Pieśni powstańców.** — Zgasły naszych. *(G. Donizetti)* 92
101. **Pieśń powstańców.** — Chcecie, bym wam. *(Melodja ludowa)* . . . 93
102. **Marsz strzelców.** — Hej strzelcy wraz! *(Wł. L. Anczyc)* 94
103. **Pieśń z obozu Jeziorańskiego.** — W krwawem polu. *(A. Bojarski)* . . 96
104. **Marsz Żuawów.** — Niemasz to wiary. — *(Komp. niezn.)* 97
105. **Marsz zuchów z obozu Czachowskiego.** Wrony konik. *(Melodja ludowa)* 99
106. **Pieśń żołnierska z roku 1863.** — Od Warszawy. *(Melodja ludowa)* . . 100
107. **Na groby.** — Na groby bracia. *(A. Wojkowski)* 101

X. SYBIR.

108. **Sybir.** — Po Sybiru ziemiach. *(M. Świerzyński)* 102
109. **Kibitka.** — Wiatr wionął. *(Melodja ludowa)* 102
110. **Pieśń więzienna.** — Nie dbam jaka. *(Melodja popularna)* 104
111. **Na wygnaniu.** — Wiej wietrzyku. *(Komp. niezn.)* 104
112. **Dumka o Podolu.** — Gdyby orłem być. *(Melodja ludowa)* 105

XI. KOLONIZACJA NIEMIECKA.

Nr Str.
113. **Tam od Odry.** — *(Melodja ludowa śląska)* 106
114. **Chodziły tu Niemce.** — *(J. Życzkowski)* 106
115. **Nie rzucim ziemi.** — *(F. Nowowiejski)* 107

XII. WIELKA WOJNA. LEGJONY POLSKIE. 1914—1918.

116. **Kto cię wołał Legjonisto?** *(A. Chlondowski)* 108
117. **Pierwsza Kompanja Kadrowa.** — Raduje się. *(Melodja ludowa)* . . 109
118. **Strzelcy.** — Hej, idą strzelcy. *(Melodja ludowa)* 110
119. **Komendant.** — Jedzie, jedzie. *(Melodja ludowa)* 111
120. **Komendancie nasz!** — Nie trąbiły Ci! *(J. Życzkowski)* 112
121. **Pierwsza Brygada.** — Legjony to. *(Melodja niem.)* 113
122. **Piosnka ułanów Beliny.** — Hej tam. *(Melodja ludowa)* 114
123. **Piosnka Bataljonu Podhalańskiego.** — Cóż się to hań. *(Melodja ludowa)* 114
124. **Pułkownik Kula - Lis.** — Gdy ruszył. *(J. Życzkowski)* 115
125. **Duma o Żelaznej Brygadzie.** — Przez trudy. *(J. Życzkowski)* . . . 116
126. **Pułk Trzeci Legjonów.** — Wśród lasów. *(J. Życzkowski)* 117
127. **Piosnka o Roji.** — Roja, major. *(Melodja ludowa węg.)* 119
128. **Pieśń Szwadronu Wąsowicza.** — Nasz Wąsowicz. *(Melodja Nr 98)* . . 120
129. **Za naszym Wodzem.** — Do czynu wszyscy! *(B. W. Walewski)* . . . 120
130. **Straż nad Wisłą.** — O święty kraju! *(H. Jarecki)* 121

Jako uzupełnienie:

„ZJEDNOCZNNA POLSKA“.

Śpiewnik na 3 głosy Feliksa Nowowiejskiego

zawiera następujące pieśni:

Hymn Rzeczypospolitej Polskiej — Złamane berła
Rota. — Nie rzucim ziemi, skąd nasz ród.
O Polski Kraju Święty!
Do Ojczyzny. — Gdziekolwiek pójdę.
Hymn do Bałtyku. — Wolności słońce.
Pieśń Kaszubów. — Tam, gdzie Wisła.
Piosnka marynarza polskiego. — Witam polskie morze.
Pieśń Górnoślązaków. — Hej bracia Ślązacy!
Pieśń ochotnika Polskiego. — Nie nadarmo.
Marsyljanka wielkopolska. — Hasło dziś rozbrzmiewa.
Gniezno. — Kładą sosny.
Ratusz Poznański. — Twierdzą naszą.
Lwowskie orlęta. — Hord ukraińskich.
Obrona Warszawy. — Cios uderza.
Krakowskie wesele. — Kanon.

ALFABETYCZNY SPIS PIEŚNI.

Początek pieśni.	Nr.
A czyjeż to imię	62
A czy widzisz tę Kruszwicę	10
A za tego króla Jana	41
Bartoszu, Bartoszu	58
Bogurodzica, Dziewica	26
Bracia do bitwy	76
Boże coś Polskę	96
Boże łaskawy	38
Boże, Boże nieskończony	46
Boże Ojcze Twoje dzieci	95
Chcecie bym wam zaśpiewał	101
Chodkiewiczowski Gryfie	34
Chodziły tu Niemce	114
Co to za gwar? (Pieśń Bema)	94
Co to za gwar? (Marsz Langiewicza)	97
Cóż się to hań świeci	123
Czy w radzie, czy w zwadzie	28
Dalej bracia do buława	74
Dalej chłopcy bierzwa kosy	56
Dalej chłopcy, dalej żywo	57
Do broni ludy	99
Do czynu wszyscy wraz	129
Dręczy lud biedny	60
Gdyby orłem być	112
Gdy płoną miasta	25
Gdy ruszył na wojenkę	124
Grzmią pod Stoczkiem	77
Hej idą strzelcy	118
Hej majowa ty jutrzenko	44
Hej strzelcy wraz	102
Hej tam, gdzie stoi	18
Hej tam w karczmie	59
Hej tam od Krakowa	122
Hej Wołyńce, Ukraińce	87
Idzie lud do Kraka	3
Idzie żołnierz borem	40
Jak wspaniała nasza	81
Ja Krakowiak, ty Krakowiak	55
Jedzie Bolesław	12
Jedzie Drewicz, jedzie	52
Jedzie, jedzie na kasztance	119
Jeszcze jeden mazur	82
Jeszcze Polska nie zginęła	61
Kiedy Lech przyszedł	2
Kiedy raz wróg	17
Kostusiu, Kostusiu wygnany	70
Krakowie, Krakowie ty stary	22
Król Stanisław Poniatowski	42
Kto cię wołał Legjonisto	116
Kto naszego Gniezna	16
Leci liście z drzewa	89
Legjony to żołnierska	121
Marsz, marsz me serce	51
Miłość rodzi zgodę	32
Miałeś chamie złoty róg	93
Miał pan hetman	39
Młoda dziewica	23
Mój złotowłosy synku	1
Nad brzegiem Niemna	85
Nadszedł Trzeci Maj	45
Na groby bracia	107
Nasz Chłopicki wojak	75
Nasz Kościuszko dobry był	53
Nasz Wąsowicz chłop morowy	128
Na warszawskim rynku	48
Niechaj wesoło zabrzmi	64
Niech wesoło szumi las	20
Niedbam jaka spadnie	110
Niegdyś w naszej polskiej	49
Niemasz pana nad	78
Nie masz to wiary	104
Nie rzucim ziemi	115
Nie trąbiły Ci fanfary	120
Nie w świetnych godach	35
Obróć oczy Twoje	29
Od granicy do granicy	8
Od Piatyhor, Pawołoczy	36
Od Warszawy do Krakowa	106
Ojczyzny naszej przesławny	19
Oj to Polak starodawny	37
Oto dziś dzień krwi	71
O święty kraju nasz	130
O zgrozo! książe nieżyw	7
Pamiętają to Moskale	98
Patrz Kościuszko na nas	54
Piast był rolnikiem	9
Płynie Wisła, płynie	5
Pod Kamieńcem pod Podolskiem	40

Początek pieśni.	Nr.
Polak nie sługa	72
Po Sybiru ziemiach	108
Pośrataj Boże goście	15
Precz, precz od nas	68
Przed tysiącem lat	6
Przez trudy i znoje	125
Raduje się serce	117
Roja major chłop morowy	127
Schowaj matko suknie	90
Siedzi Krakus pod drzew	80
Sławny w męczenników	14
Stawam na placu	50
Tam od Odry	113
Ten mem zdaniem	43
Uderzcie w bębny	86
Użyjmy dziś żywota	67
Walecznych tysiąc	88
Wara z granic płatni	79
W bluźnierskich błędach	24
W całej Polsce, jak w Warszawie	69
Wiatr wionął szumiąc	109
Wiej wietrzyku ulubiony	111
Wionął wiatr błogi	83
Wisło moja, Wisło stara	4
W krwawem polu	103
W nurtach Elby	11
W ponsowej ułance	63
W poznańskiej katedrze	13
Wrony konik wlot biega	105
Wszechmocny Boże	73
Wśród lasów, jarów	126
W wyniosłym gmachu	30
W żelazie chodzili	27
Za Niemem het precz	84
Za Ojczyznę nieśmiertelną	65
Zasiadł Kaźmierz	21
Za szumnym Dniestrem	33
Za tych co w polskiej	91
Z dymem pożarów	92
Zgasły naszych nadzieji	100
Zgoda sejmu to sprawiła	47
Z pomiędzy bojów	66
Z siedmiogrodzkiej przybył	31

ZAUWAŻONE BŁĘDY:

Pieśń o Konfederatach Barskich (Nr. 50, 51, 52), powinny według chronologji pójść po Nr. 34 — Pieśń czwartkowa.

Nr. 31. — Stefan Batory. Tekst drugiej zwrotki ma brzmieć: Prawą ręką Batorego, *tym, co zawsze...*

Nr. 48. — Na warszawskim rynku. Ostatnia linja pierwszy takt, zamiast gis, gis w II-gim głosie, ma być — cis, cis (tercje od I-go głosu).

Nr. 60. — Dręczy lud biedny. Zamiast K. Hoffman ma być = *K. Hoffmann.*

Nr. 62. — Wąwóz Samosiery, czyta się: Somo - siery.

Nr. 86. — Marsz za Bug. Przy pierwszym takcie brakuje znak 𝄋 = Dal segno.

Nr. 107. — Na groby. W drugiej linji ma być: Nie wzrasta trawa nad *niemi.*

Nr. 127. — Piosnka o Roji. Tekst w pierwszej linji. Zamiast: Nie dał mochom, ma być: — Nie dał *Mochom.*

Nr.
09
11
83
4
03
11
63
13
05
73
26
30
27

84
65
21
33
91
92
00
47
66
31

ug

vą

kt.
l).

K.

va

ie

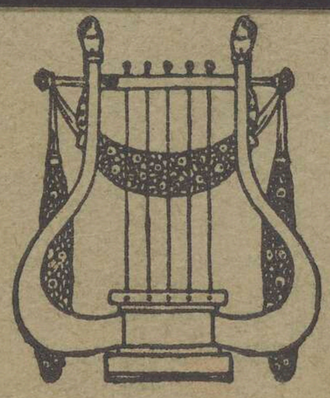
BIBLIOTHECA CZARTORYSCIANA CRACOVIAE
II
57504

WNIK SZKOLNY

CZĘŚĆ I.

PIEŚNI TREŚCI HISTORYCZNEJ





KRAKÓW.
NAKŁAD I WŁASNOŚĆ AUTORA.